STAN POGODY

Dziś będzie pogoda o zachmurzeniu częściowem. Temperatura dojdzie do około 83 stopni, najniższa—około 64 stopni.

We wtorek—pogoda o wzrastającem zachmurzeniu.

Wschód słońca—6:15 rano, zachód—7:27 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, dnia 31-go sierpnia.— Rajmunda i Marka.

Jutro wtorek, dnia 1-go września. — Idziego i Bronisławy.

Pojutrze środa, dnia 2-go września. — Stefana.

No. 205 Rok (Vol.) LII 347 CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 31-GO SIERPNIA (AUGUST), 1959 Telephone BRunswick 8-8700 7c

NIXON MÓWI O PRAWIE POLAKÓW DO WOLNOŚCI

Trzy Reakcje Na Przyjazd Chruszczowa Do U.S.

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—ROCZNICA
—STRASZLIWEJ
—ZBRODNI
—DZIEJOWEJ

* * *

Czy pamiętacie 20 lat temu dzisiaj w nocy, jak wojska Hitlera wpadły na spokojne ziemie polskie, by palić, rabować i mordować?!

* * *

Napad ten był następstwem układu Ribbentrop—Mołotow podpisanego w połowie sierpnia 1939 roku.

* * *

Dwadzieścia lat temu świat cały osłupiał na wieść o jednym z najprzewrotniejszych aktów dyplomacji naszych czasów — podpisanym w Moskwie pakcie Stalina z Hitlerem.

* * *

Pakt ten noszący niewinne miano układu o nieagresji i nawiązując do niemiecko-sowieckiego układu o neutralności z r. 1926 był w swej oczywistej treści traktatem sojuszu Rosji i Niemiec, nazizmu i komunizmu. Tak pojmowany był przez jego obu partnerów. Tak rozumiany był przez opinię całego świata. Tak oceniły go nawet zachodnie partie komunistyczne wśród których wywołał on głęboki kryzys i rozłamy.

* * *

Dziś wiemy o jego "podszewce" znacznie więcej niż dwadzieścia lat temu. Proces norymberski ujawnił wiele okoliczności towarzyszących negocjowaniu tego potwornego traktatu za plecami mocarstw zachodnich z którymi Rosja rokowała od szeregu miesięcy w sprawie wzajemnego zabezpieczenia się przed agresją Niemiec.

* * *

Otwarcie archiwów niemieckich wydobyło na światło dzienne tajny protokół dodatkowy w którym "na wypadek przemian terytorialnych" obaj partnerzy ustalali swe

(Dokończenie na str. 2ej)

Przedłużenie Sesji

Washington (UPI). — Zanosi się na to, że wobec wielkiej liczby niedokończonych spraw, — Kongres nie będzie się mógł odroczyć przed 12 września. Do najważniejszych niezałatwionych spraw należy ustawa reform robotniczych, jednocentowy podatek gazolinowy na powiększenie funduszu budowy dróg, oraz program robót publicznych.

Nareszcie!

(UPI). — Długo oczekiwana chłodna fala dotarła dziś z Kanady do doliny Wielkich Jezior i przyniosła mieszkańcom upragnioną ulgę od rekordowej spiekoty. Nie odbyło się jednak bez gwałtownych burz w innych częściach kraju, gdzie osiem osób zginęło skutkiem powodzi i piorunów.

Cztery osoby zginęły w czasie oberwania się chmury w północnych częściach stanu New York. Trzy osoby zabił piorun w Altoona, Pa., a jedną w Hartford, Conn. W Detroit spadł grad a wichry wiały tam z rozpędem 50 mil na godzinę.

Wodzowie Labor Party Pojadą Do Chruszczowa

Moskwa. (UPI) — W chwili, gdy premier Macmillan, przywódca Partii Konserwatystów, prowadzi rozmowy z prezydentem Eisenhowerem, ogłoszone zostało dzisiaj w Londynie, iż Hugh Geitskell, przywódca laborytów brytyjskich (Labor Party), i jego główny adiutant Aneurin Bevin, jadą do Moskwy na konferencję z sowieckim premierem Nikitą Chruszczowem w przyszły piątek.

Protesty Mogą Go Wstrzymać Od Wizyty

Chcą Go Słyszeć w Kongresie Sparkman i Javits

South Bend, Ind. (UPI) — Jeśli będą w Stanach Zjednoczonych wzrastały protesty i oburzenia na zaproszenie sowieckiego premiera, to Nikita Chruszczow może odwołać swą wizytę. Takie zdanie wygłosił na tygodniowem radiowem "Forum" Clarance E. Manion, były profesor prawa na Uniwersytecie Notre Dame.

"Pojawia się w kraju coraz więcej dowodów na oburzenie i rozgoryczenie społczeństwa," mówił Manion i doszło już do tego, że Departament Stanu mocno jest zaniepokojony politycznymi następstwami tych protestów i oburzeń.

"Powiada się w Washingtonie, że Chruszczow przypisuje swej wizycie zbyt wielkie znaczenie, aby swój przyjazd odwołać. Oznacza to jasno, że już istnieją w sferach stołecznych przypuszczenia iż czerwony dyktator może wizytę swą odwołać w obliczu zbyt wielkiej opozycji ze strony narodu amerykańskiego."

Chcą Go Honorować

Washington. (UPI) — Dwaj senatorzy tymczasem wyrazili przekonanie, że Chruszczow "powinien" być zaproszony do wygłoszenia mowy do łacznej (Izby i Senatu) sesji Kongresu.

Za zaproszeniem Chruszczowa do Kongresu opowiedzieli się: — John J. Sparkman (D-Ala.), członek senackiego komitetu spraw zagranicznych i Jacob K. Javits (R-N.Y.).

Sparkman powiada, że "nie przypomina sobie," aby kiedykolwiek w historii szef rządu zagranicznego, bawiący tu w gościnie nie był podejmowany przez Kongres, jeśli ten w czasie wizyty odbywał sesję. Sparkman uważa takie zaproszenie za "tradycję." Javits dowodzi, że "nie widzi nic złego" w przemówieniu Chruszczowa do Kongresu.

Sprzeciw Przywódcy

Przywódca demokratycznej większości w Izbie, John W. McCormack wyraził ostry protest przeciw zaproszeniu Chruszczowa. Przywódca demokratycznej większości w Senacie, Lyndon Johnson (Tex.), oświadczył, że wniosek o zaproszenie Chruszczowa przed łączną sesję Kongresu powinien zgłosić rząd.

Sen. George Smathers (D-Fla.), zaś radzi, aby Kongres odroczył się na sześć tygodni i tym sposobem uniknął witania Chruszczowa na Kapitolu.

Głos Nixona

Los Angeles. (UPI)— Wiceprezydent Richard M. Noxon, podczas wywiadu prasowego jakiego udzielił przed udaniem się 60 Krajową Konwencję Weteranów Wojen Zagranicznych (VFW) ostrzegał, że nie powinniśmy się spodziewać nic "nadzwyczajnego" po wizycie Chruszczowa. Przyjazd czerwonego cara nie będzie początkiem "ery słodyczy i grzeczności."

Prezydent Eisenhower będzie się miał na baczności w rozmowach z Chruszczowem, zdaniem Nixona.

"Nie można przecież mówić o pokoju i współpracy w jednej części świata podczas gdy komunistyczne siły atakują na innym odcinku (Indie) w światowym naprężeniu zimnej wojny."

Jordania Do Rady

Amman. —(UPI).— Jordania zaapeluje do krajów arabskich w następnym miesiącu o poparcie jej kandydatury na członka Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych.

Stałe Deszcze i Jesienne Powietrze We Wrześniu; Lato w Październiku

Sierpień był najgorętszy i najsuchszy, jak plamy słoneczne z góry ostrzegały.

Padać i padać będzie za to prawie w nieskończoność podczas września, jakby niebo chciało płakać nad końcem takiego cudnego lata tegorocznego. Rychłe porywy jesiennych, chłodnych wiatrów z północy niezadługo po słonecznym i gorącym Dniu Pracy, sprowadzą cały szereg dni dżdżystych i chłodnych. Około gdzieś 12go temperatura nagle znów podskoczy do lipcowego ciepła, sprowadzając po ulewnym deszczu serię pochmurnych, mokrych a przejmująco chłodnych dni; tak nieraz chłodnych, że na mróz zanosić się będzie.

Rychły chłód jesienny pomoże składom rozsprzedać wcześnie zapasy cieplejszej odzieży, gdy jeszcze trwać będzie do trzeciego tygodnia września. Ogień będzie wzniecony w piecach przez zaskoczonych rychłą jesienią mieszkańców z okolicy Wielkich Jezior. Tylko będzie brakować śniegu, aby przypominać w te chłodne dni, że zima tego roku nastanie rychło i z impetem—aby potem zamienić się na lekką i dość znośną, choć możliwie błotną.

Zimne porywy z północy nareszcie w ostatnich kilku dniach września przestaną wychładzać okolicę Wielkich Jezior, po huraganie w Nowej Anglii. Potem zrobi się cieplej, przyjemniej i milej. Wszystko to według plam słonecznych, które w całym świecie tego lata wywołały nadzwyczajne katastrofy powodzi i burz. Ucieszeni mieszkańcy naszego regionu porzucą palta i ciepłe chusty, bo jeszcze zanosi się na drugie lato w październiku.

Napisał dla "Dziennika Związkowego"
Franciszek K. Czyżewski, South Bend, Ind.

Mayor C. Witkowski Wręczył Klucze Miasta Jersey City Prez. Rozmarkowi

Po Oficjalnym Powitaniu w Ratuszu Mayor Wydał Przyjęcie Dla Gości Związkowych

Jersey City, N.J.—(NS)—W dniu 21go sierpnia gościł w Jersey City prezes ZNP Karol Rozmarek, który przyjechał w towarzystwie kilku członków Zarządu Centralnego ZNP z Chicago, by wziąć udział w specjalnym zebraniu posłów wybranych na walny sejm związkowy z Okręgu 5go ZNP.

Zacnego gościa przywitał w City Hall mayor Charles Witkowski, który w otoczeniu urzędników administracyjnych wręczył prezesowi Rozmarkowi klucze miasta — symbol wolności i gościnności.

Prezes Rozmarek zaprosił mayora Witkowskiego, jako honorowego gościa na walny sejm w Hartford, Conn., po czym udzielił wywiadu prasowego dziennikarzowi lokalnego pisma anglojęzycznego.

W City Hall podczas ceremonii byli obecni: pani Wanda Rozmarek, wicecenzor Edward Koźmor, komisarz Okręgu 5go Tadeusz Giergielewicz, naczelna organizatorka Wydziału Kobiet ZNP Wiktoria Pietkiewicz z Wilkes Barre, Pa., sekretarz mayora Charles Karczewski, kasjerka Wydziału Kobiet Okręgu 5go ZNP ZNP Stanisława Konopka i przedstawiciel "Nowego Świata" J. Maynard.

Po ceremonii mayor Witkowski podejmował gości luncheonem w restauracji Bruno's.

Wieczorem w dużej sali Domu Polskiego pnr. 22 Liberty ave., odbył się specjalny sejmik posłów z Okręgu 5go ZNP na 33ci walny sejm w Hartford, Conn.

Wojna Na Granicy Indii i Tybetu Rozpala Się

New Delhi. (UPI) — Premier Nehru oświadczył dzisiaj w parlamencie indyjskim, jako wolałby rozwiązać problemy graniczne z komunistycznymi Chinami na drodze rokowań raczej niż przez wojnę. Jednocześnie oznajmił o wzmocnieniu granicznych wojsk indyjskich i prowadzeniu pertraktacji z komunicznym reżimem chińskim w Pekinie.

W tym samym czasie dzienniki indyjskie podały raporty o wtargnięciu komunistycznych wojsk chińskich do będącego pod protektoratem Indii kraju himalajskiego Butan od strony Tybetu i ponownym starciu się z granicznymi posterunkami indyjskimi w "Północno-Wschodniej Akcji Granicznej." Po stronie indyjskiej kilku żołnierzy zabitych — mówią raporty. Spora liczba rannych została stamtąd wywieziona samolotami. Pporczywie napływające informacje mówią, że "komuniści chińscy zamienili Tybet w jeden obóz zbrojny" po uprzednim opanowaniu i ujarzmieniu tego kraju ludobójczymi metodami.

Aczkolwiek rząd indyjski tego nie potwierdza, napływające wiadomości mówią o "panicznej ucieczce niektórych mieszkańców z Butan i z sąsiedniego protektoratu indyjskiego Sikkim."

Grecja Zgłosiła Akces

Bruksela. —(N).—Władze Wspólnego Rynku rozpatrują obecnie warunki, na jakich Grecja mogłaby być przyłączona do sześciu państw Wspólnego Rynku, do którego zgłosiła swoje przystąpienie.

Tajfunowa Klęska Na Formozie

Tapei, Formoza. (UPI) — Tojfun "Joan", jaki ubiegłej soboty przeciągnął nad Formozą wyrządził szkód na przeszło 32 miliony dolarów w ziemiopłodach i zabudowaniach, po niedawnych powodziach i trzęsieniu ziemi. Straty w dwóch poprzednich klęskach wynoszą 94 milionów dolarów. W sobotę kilka osób utraciło życie.

Tajfun "Joan", zachowując siłę okrężnego wichru do 100 mil na godzinę, przeciągnął następnie nad wyspami Quemoy i wtoczył się do komunistycznych Chin.

Tragiczna Budowa Stalowni

Paio Pires, Portugalia. — (UPI) — Podczas kopania dołu pod fundamenty pieca — pierwszej stalowni w Portugalii osunęła się ziemia i zasypała 50 robotników. Co najmniej 13 z nich utraciło życie. Drudzy przeważnie ranni — znajdowali się pod zapadłymi rusztowaniami w chwili nadawania tej depeszy.

Jeden Fakt Jest Pewny — Ja Cierpię Na Tem

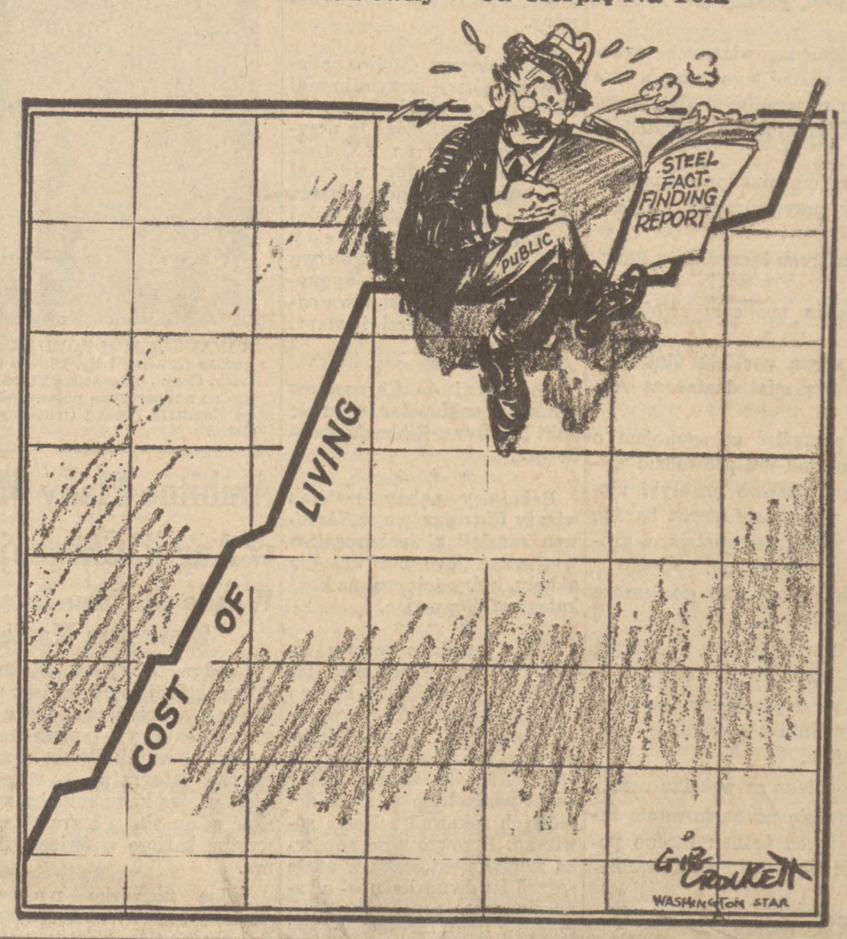

Kongr. Machrowicz Ujawnił w Warszawie Tajne Akta Spółki Hitlera Ze Stalinem

Najazd Wojsk Sowieckich Na Polskę Nastąpił Jak Był Omówiony i Uplanowany z Niemcami — Mówią Dokumenty

Washington, D. C. (ZPPA). — Na konferencji Unii Międzyparlamentarnej, obradującej obecnie w Warszawie, kongresman Tad. Machrowicz, członek delegacji amerykańskiej, wygłosił 27 sierpnia wspaniałe przemówienie, w którym zwrócił uwagę, że za wybuch drugiej wojny światowej odpowiedzialne są nie tylko Niemcy lecz również Rosja Sowiecka.

"Tu właśnie, gdzie obradujemy — mówił kongresman Machrowicz — dwadzieścia lat temu, 1 września 1939 roku deszcz bomb -niemieckich zrzuconych nagle bez wypowiedzenia wojny, rozpoczął drugą wojnę światową, która spowodowała tyle bezgranicznych cierpień, zniszczeń i utraty wielu milionów żyć ludzkich.

"Nie ma miasta na świecie, któremu przypadło w udziale więcej cierpień, więcej utraconych żyć ludzkich, więcej zniszczeń. Krótka przejażdżka po mieście wystarczy by zobaczyć jeszcze straszne blizny pozostałe po tych dniach terroru, pomimo nadzwyczajnych wysiłków rekonstrukcyjnych rządu i narodu polskiego.

W 20-tą rocznicę największej tragedii.

"W dwudziestą rocznicę największej tragedii wojennej luzkości, która pogrążyła cały świat w żałobie, która pozbawiła życia 20 milionów ludzi, a z tego w Polsce ponad 6 milionów, stanowiących ponad 15 procent ogółu obywateli polskich, niech mi wolno będzie złożyć hołd, tym wszystkim, którym ten hołd jesteśmy winni. Przede wszystkim złóżmy najgłębszy hołd bohaterskiej ludności Warszawy i całej Polski, która ofiarą życia, krwi, cierpienia i ogólnego zniszczenia, czynnie wykazała umiłowanie tych ideałów, które my w Unii Międzyparlamentarnej uznajemy, sprzeciwiając się agresji zagranicznej międzynarodowemu bezpieczeństwu.

"Obradując tutaj nad problemami międzynarodowego bezpieczeństwa i rozbrojenia, nie możemy poprzestać na hołdzie złożonemu bohaterstwu Polski. Odbudowująca się z gliszcz i ruin wojny Warszawa, ogromnym wysiłkiem narodu polskiego zadaje nam pytania: co było przyczyną katastrofy, która zniszczyła dosłownie całe pokolenie? Jak już rozpętany ten gigantyczny proces dziejowy, którego skutki odczuwa boleśnie cały świat na obu półkulach. Jaką naukę z tego powinien wyciągnąć świat?

Niemcy dokonali niesprowokowanej napaści

"Dwadzieścia lat temu Niemcy hitlerowskie dokonały niesprowokowanej napaści na Polskę. Raz jeszcze Niemcy zdeptały swe międzynarodowe zobowiązania, a

(Dokończenie na str. 2ej).

Papież Pochwalił Amerykanów i NCWC

Castel Gandolfo, Włochy —(UPI).— Na audiencji udzielonej ks. prał. E. Swanstron i ks. prał. A. P. Landi ze Stanów Zjednoczonych Papież Jan XXIII pochwalił ogólnie akcję Amerykanów dla potrzebujących pomocy krajów po drugiej wojnie światowej i akcję ratunkową organizacji katolickich w ramach NCWC (National Catholic Welfare Conference).

Samoloty Czanga Bronią Laosu?

Vientiane, Laos. (UPI) — Komuniści chińscy poczęli dzisiaj miotać zarzuty, iż samoloty nacjonalistów chińskich z Formozy — z aparobatą Stanów Zjednoczonych — przybyły do Laos, aby wspomagać wojska laoskie przeciwko "piątej kolumnie komunistycznej" uzbrojonej przez czerwone Chiny i czerwony Północny Vietnam.

Niemcy Otrzymają 94 Pociski-Rakiety Od Ameryki

Bonn, (UPI)—Stany Zjednoczone zgodziły się wyekwipować zachodnio-niemieckie siły zbrojne w 24 pociski rakietowe typu Matador — mówi otrzymana dzisiaj wiadomość z kół poinformowanych. Rakiety będą dostarczone wkrótce. Następnie rząd U. S. zgodził się na dostarczenie armii zachodnio - niemieckiej 72 pocisków rakietowych typu Nike.

Cios Argentyny w Komunizm

Buenos Aires, —(N).—Ministerstwo spraw wewnętrznych Argentyny opublikowało komunikat o zakazie działalności Partii Komunistycznej oraz 11 innych organizacji "demokratycznych" zaliczanych do komunistycznego frontu.

Zakazano także kolportowania postępowsch pism.

Ks.Arcyb.Gawlina Przybywa Jutro Do Chicago

Jutro o godz. 3:53 wedle czasu chicagoskiego przybywa na lotnisko Midway samolotem linii Capital. ks. arcybiskup Gawlina.

Izrael Pod Atakiem Moskwy

Moskwa. —(UPI).— Moskiewskie "Izwiestia", dziennik oficjalny rządu Chruszczowa, oskarżył rząd Izraela o wciąganie kraju do zarzewia militarnego" i o "upodobnianie się Tel Awiw do Bonn" przez zgodę na dostarczenie armii zachodnio - niemieckiej potrzebnej jej broni (gardłaczy do granatów karabinowych).

Turyści Wpadli

Nowy Targ. (DP) — Grupa letników płynąca łodziami przez Przełom Dunajca w Pieninach o mało nie zatonęła w rzece, kiedy nagła fala zalała ich łodzie.

Przekreślono Im Uprawnienia Do Wolnego Wyboru

Odzyskanie Swobód Winno Się Dokonać Drogą Pokojową

Washington (UPI) — Wiceprezydent Richard M. Nixon, omawiając wczoraj Rezolucję Tygodnia Narodów Ujarzmionych, podkreślił na sieci telewizyjno radiowej, że nie oznacza to, jakoby Stany Zjednoczone sprzeciwiały się komunistycznemu reżimowi w Polsce, o ileby Polacy mieli prawo wyboru i na taką formę rządu się zgodzili.

Nixon bronił rezolucji, którą ostro i wielokrotnie potępiał sowiecki premer Nikita Chruszczow.

"Nie powiedzieliśmy", — twierdził Nixon, "w tej rezolucji, że narody ujarzmione nie powinne mieć komunistycznych rządów, ale stwierdziliśmy, że narody te nigdy nie miały sposobności wyrażenia swej woli drogą wolnych i nieskrępowanych wyborów."

Tę odpowiedź dał Nixon na zapytanie — rep. Hastingsa Keith (R-Mass.) w wywiadzie zarekordowanym na taśmie.

Długa Droga

Wiceprezydent podkreślił dobitnie, iż Stany Zjednoczone muszą sobie zdać z tego sprawę, iż narody ujarzmione prawdziwą wolność odzyskają drogą pokojowej ewolucji raczej, a nie przez gwałtowne powstania.

Polacy nie mają prawa ani możliwości wolnego wyboru, albowiem na ich ziemi i na pograniczu Polski stoją sowieckie siły zbrojne.

Rezolucja i połączone z nią obwieszczenie przez Prezydenta Tygodnia Narodów Ujarzmionych zbiegły się z wizytą Nixona w Moskwie i w Warszawie. Rezolucja wzywała Amerykanów do "odpowiedniego upamiętnienia niedoli narodów ujarzmionych przez imperialistyczną i zaborczą politykę sowieckiego komunizmu."

W myśl tej rezolucji, prezydent Eisenhower obwieścił Tydzień Narodów Ujarzmionych, trwający od 19 do 25-go lipca.

Eisenhower "w Akordzie" z Macmillanem

Londyn. (UPI) — Prezydent Eisenhower i premier Harold Macmillan ukończyli dzisiaj swe poufne rozmowy o tym jak należy traktować Rosję, i udali się obaj złożyć hołd pamięci poległych żołnierzy amerykańskich w drugiej wojnie światowej w Kaplicy Poległych w katedrze St. Paul w Londynie.

Wydany komunikat mówi o osiągnięciu "zupełnego akordu". Premier Macmillan popiera "stanowcze, lecz elastyczne" stanowisko amerykańskie w rozprawie z Nikitą Chruszczowem. Innymi słowy Macmillan wzmocnił jeszcze rękę Eisenhowera do dalszej jego sojuszniczej rozgrywki w środę w Paryżu z przewódcami rządu francuskiego i włoskiego.

Dzisiaj podczas przejazdu Eisenhowera w towarzystwie Macmillana z podmiejskiej posiadłości premierowskiej do Londynu ludność tłumnie wyległa na drogę, owacyjnie witając Prezydenta Sanów Zjednoczonych.

W sobotę i w niedzielę Eisenhower odbył szereg konferencji z przywódcami brytyjskimi i swymi radcami.

Turyści

New York (UPI). — Z końcem ubiegłego tygodnia 23 linie okrętowe zabrały do Europy 16,542 amerykańskich turystów. Jedenaście okrętów zaś przybyło z Europy z — 10,879 turystów.

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomiejskiego

DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY

Napisał H. M.

331——— (Ciąg dalszy)

Fakt, że Rożański nie uczynił jej swą uniwersalną dziedziczką, lecz zapisał jej dość skromną część swego majątku, dotknął go silnie.

Maryla była partią nie do pogardzenia, jako jedyna dziedziczka hrabiny Miernickiej i jedyne dziecko hrabiego Chojnickiego, lecz gdyby marnotrawienie pieniędzy trwało nadal w takich rozmiarach, mógł przyjść moment, w którym chwilowo zabrakłoby gotówki, bo postępowanie spadkowe po Miernickiej jeszcze nie było ukończone i hrabia Chojnicki cieszył się dobrem zdrowiem i o śmierci na razie nie myślał.

Rodeński, aby wobec Maryli znaleźć się w dobrym świetle, pokrywał wiele wspólnych wydatków z własnej kieszeni, gdyż portfel miał jeszcze dość zaopatrzony, lecz ponieważ zapasu banknotów nie pomnażał, groziło mu również wyczerpanie finansowe.

Maryla nie wzbraniała mu pieniędzy własnych wydawać, gdyż spodziewała się wkrótce zostać jego żoną, a tem samem jego i jej pieniądze, uważała za wspólny majątek.

Z tych wszystkich powodów zdecydował się Rodeński wdrożyć akcję zaradczą.

Pocóż pieniądze Maryli mają zmarnieć na niepotrzebne wydatki, skoro one powinny przywędrować do jego kieszeni?

Inaczej nie byłoby dla niego interesu łączyć się z naiwną wdówką węzłem małżeńskim.

On pragnął, aby Maryla oddała mu całą swoją gotówkę.

Następnie spodziewał się w swym portfelu ulokować olbrzymią kwotę półmilionową, którą miał dostać za rozwód za Marią.

Wtedy dopiero będzie mógł pomyśleć ze spokojem o przyszłości, bo majątek zdobyty pozwoli mu prowadzić wygodny tryb życia i porzucić dotychczasowe praktyki złodziejskie i oszukańcze, które były wprawdzie nieraz bardzo intratne, ale kryły w sobie liczne niebezpieczeństwa, a groziły zdemaskowaniem i długoletnim więzieniem.

Prócz wspomnianych skrupułów, martwiło go jeszcze jedno.

Hrabia Chojnicki mógł łatwo dowiedzieć się, że Maryla wyszła za niego — Rodeńskiego — za mąż.

Ponieważ był dla niego wrogo usposobiony, mógł w swym gniewie zerwać wszelkie stosunki z Marylą, co było równoznaczne z jej wydziedziczeniem.

Rodeński postanowił temu zapobiedz za wszelką cenę.

Choćby nawet Maryla zgodziła się na zachowanie tajemnicy o swem małżeństwie — w co jednak mocno powątpiewał — sprawa mogła dojść do wiadomości hrabiego Chojnickiego przez przypadek.

W jaki sposób mógł tego uniknąć?

Myślał i myślał, przychodziły mu do głowy różne plany, ale żaden z nich nie dawał zupełnego bezpieczeństwa.

Wreszcie odetchnął z ulgą.

Tak, był jeden sposób, którym można była cel osiągnąć.

Potrzebował tylko na to zgody Maryli.

Czy jednak uzyska ją od niej, gdy wtajemniczy młodą kobietę w swój plan?

W niektórych sprawach nie była już dzieckiem i nie słuchała go obecnie ślepo w każdym kierunku, jak przedtem.

Nieraz okazywała dużą bystrość umysłu, pozostająca w dziwnym kontraście z jej dziecięcią prawie naiwnością i niedoświadczeniem, które z jednej strony można było położyć na karb jej młodego wieku, z drugiej ślepej wprost ku niemu miłości.

Jeśliby powzięła najmniejsze podejrzenie, że on ze swemi propozycjami zdąża do innego celu, niż według jej przekonań zdążać powinien, wtedy oparłaby się stanowczo jego radom i cały plan poszedłby w niwecz.

Wiele liczył na jej kochanie.

Chyba nie zechce mu oponować. To przekonanie dodawało mu energii i wiary w powodzenie.

Długie wahanie nie leżało w jego naturze.

Skoro raz na coś się zdecydował, korzystał z pierwszej nadarzającej się sposobności, aby zamiar przeprowadzić.

Od kilku dni zauważyła Maryla, że Rodeński był przygnębiony.

Na jej troskliwe pytania odpowiadał w milczeniu przeczącym ruchem głowy, ale ona mimo to widziała, że mu coś dolega.

W swem postępowaniu wobec niej nic się nie zmienił, był jak dotąd uprzejmy i nadskakujący, tylko jedno było szczególnie, że zapadał często w zamyślenie. Nierzadko bywało, że Maryla musiała jakieś pytanie, zwrócone ku niemu, drugi raz powtarzać, gdyż jak się jej zdawało, nie słyszał, że do niego mówiła.

Ta zmiana w usposobieniu Rodeńskiego, nie pozostawała oczywiście bez wpływu na młodą kobietę.

Sprawiało jej przykrość, że nie był wobec niej otwarty i nie wyjawiał, co mu dolegało.

Kilka razy Rodeński zjawiając się przy niej znienacka, spostrzegł, że Maryla miała łzy w oczach.

Początkowo udawał, że tego nie widzi.

Pewnego wieczoru, gdy powrócił z miasta i otworzył drzwi do pokoju Maryli, zobaczył, że było tu zupełnie ciemno.

Zawołał na nią po imieniu, ale nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

Czy może wyszła?

Już chciał odejść od drzwi, gdy jego doskonały słuch wyłowił ton, jakby stłumionego płaczu.

Na obliczu Rodeńskiego ukazał się triumfujący uśmiech.

Znał przyczynę jej łez i uznał, że wybiła teraz stosowna godzina, aby popróbować przeprowadzenia jego planu, z szansami popodzenia.

— Marylo! — zawołał po raz wtóry, tym razem głośniej.

I teraz nie było żadnej odpowiedzi, a hrabia odniósł wrażenie, że wcisnęła twarz w poduszkę, aby nie było słychać jej płaczu.

Szybko przekroczył próg.

Rozległ się trzask tastra elektrycznego i jasne światło zalało pokój.

— Marylo! — zabrzmiał po raz trzeci okrzyk obecnie w tonie przestrachu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-ej)

sfery wpływów w krajach bałtyckich i w Rumunii, a przede wszystkim w Polsce.

* * *

Ten protokół stanowił niedwuznaczną zachętę dla Hitlera do zrealizowania owych "przemian terytorialnych". — Pchnął on Hitlera na drogę podbojów gwarantując mu swobodną rękę na wschodzie, w zamian za z góry ustalony podział łupów pomiędzy zaborcami.

* * *

Jak wiadomo Stalin wiernie wypełniał swe obowiązki sojusznika wobec Hitlera póki ten i jego z kolei nie napadł. Był to bodaj jedyny układ przez Stalina wiernie dochowany.

* * *

Spadkobiercy Stalina mieli wiele okazji przynajmniej słownego odwołania jego paktu z nazizmem. Mógł to uczynić Chruszczow na XX zjeździe kompartii gdy wytykał tyle innych grzechów tyrana. Mógł to uczynić później bodaj jeszcze dogodniej — wtedy gdy wydalił z kierownictwa spraw zagranicznych sygnatariusza układu, Mołotowa odsądzając go od czci i wiary. Nie uczynił to.

* * *

Co więcej — Chruszczow teraz bez zakłopotania żyruje pakt Mołotowa-Ribbentropa oburącz.

* * *

Robotnicy polscy podczas wizyty Chruszczowa w Sosnowcu musieli z upokorzeniem wysłuchać jego pochwał dla układu, który ściągnął na kraj katastrofalną wojnę.

* * *

Scena międzynarodowa uległa w ciągu dwudziestu lat potężnym przemianom. Próżno by doszukiwać się bezpośredniej analogii w warunkach dzisiejszych z sytuacją roku 1939. Ale oto znowu wolny świat znalazł się w fazie doniosłych rokowań z Rosją sowiecką. Przewrotność sowiecka zadakumentowana w akcie sprzed lat dwudziestu — a zaaprobowana przez obecnych rządców Rosji — powinna być przestrogą.

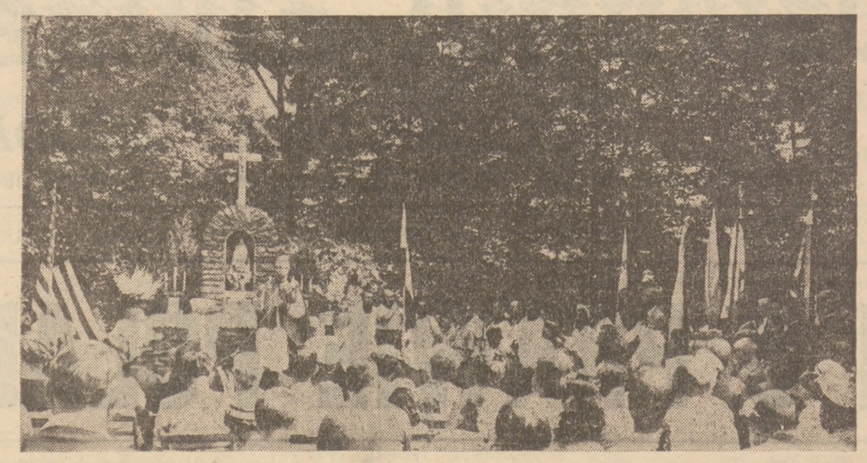

KAZANIE KS. ARCYBISKUPA JÓZEFA GAWLINY. — Moment z kazania Ks. Arcybiskupa Józefa Gawliny w czasie mszy św. Polowej na Polance Sokoła w Middletown, Conn. w dniu otwarcia Polskiego Roku Uchodźczego. Ks. Arcybiskup Gawlina apelował gorąco do całej Polonii o serdeczne i hojne poparcie akcji imigracyjnej i opiekuńczej Polskiego Komitetu Imigracyjnego.

Z INAUGURACJI ROKU UCHODŹCY POLSKIEGO.—Ks. Arcybiskup Gawlina i Ks. Biskup Flanagan, ordynariusz diecezji Norwich, Conn., przechodzą przed szeregiem polskich harcerzy w drodze na nabożeństwo polowe odprawione na intencje prac Polskiego Komitetu i Roku Uchodźcy na Polance Sokoła w Middletown, Conn.

Ambitne Plany Młodej Polki w Anglii, Chcącej Zaćmić Gwiazdy

Wanda Hudson-Załęska Postanowiła Zrobić Zawrotną Karierę w Świecie Filmu

Londyn. (DP) — Piękna Polka, której ambicją jest usunięcie w cień wielkich gwiazd ekranu — pisze londyński Dziennik Polski z załączoną fotografią — rozpoczęła wielką kampanię, by zyskać sobie sławę i zrobić zawrotną karierę w świecie filmu.

Pełne nazwisko nowej gwiazdy brzmi Wanda Hudson Załęska.

Wanda Hudson posiada wszelkie warunki fizyczne potrzebne do urzeczywistnienia tych ambitnych planów. Co więcej posiada również niebywałą energię i odpowiednie fundusze, potrzebne do startu.

Założyła ona własne przedsiębiorstwo, z kapitałem zakładowym — 10,000 funtów szterlingów (około $28,00), dla lansowania siebie w filmach i zaangażowania jednego z najlepszych agentów reklamowych Londynu, Leslie Frewin, który dopomógł swego czasu Dianie Dors do osiągnięcia sławy światowej.

Coraz Wyżej

"Idę śladami gwiazd"—powiedziała Wanda dziennikarzom. — "Odtąd wznosić się będę coraz wyżej, a wszystkie inne chylić się będą ku dołowi.'

Zapytana kogo ma na myśli, urzekającac Wanda machnęła pogardliwie ręką i powiedziała:

"Mam na myśli Mansfield, Monroe i Dors. — Chcą mieć dzieci. Nadejdzie dzień, w którym i ja będę chciała mieć dzieci, ale wpierw zostanę wielką gwiazdą".

Odrzucona Rola

Niedawno zresztą Wanda Hudson odrzuciła ofiarowaną jej rolę w filmie Jayne Mansfield "Too Hot To Handle".

Przyjęła natomiast rolę w następnym filmie Jimmy Edwards, p. t. "Whacko".

Piękna Wanda grać będzie przełożoną szkoły.

Wanda projektuje również zrobienie własnej serii filmowej na telewizję, w której występować ma w roli kobiety-detektywa.

Pomoc Przyciąga Studentów Do ZSP i Do Komunizmu

Aby Ją Otrzymać, Student Musi Należeć Do Kompartii

Warszawa. (UPI)— Związek Studentów Polskich jest organizacją akademicką, która rozwinęła się silnie po Październiku. Należy do niej dzisiaj około 90 procent studentów. Młodzież chciałaby, żeby ZSP miał charakter zupełnie apolityczny, ale nie da się tego osiągnąć w systemie komunistycznym. Trzeba się zadowolić faktem, że w porównaniu do Związku Młodzieży Socjalistycznej ZSP trzyma się z dala od prac ideowo-wychowawczych a zajmuje się raczej samopomocą koleżeńską i życiem kulturalnym.

Oto Warunki Pomocy

Najbardziej aktywny jest referat turystyki przy ZSP i jego działalność przyciągnęła dużą ilość młodzieży do Związku. Referat turystyki organizuje bezpłatne wczasy studenckie. Co prawda ilość miejsc jest ograniczona, najwyżej 10 procent może corocznie wyjechać, nie mniej jednak to wystarcza, że bardzo wielu stara się o ten wyjazd. Żeby znaleźć się wśród zakwalifikowanych na wyjazd nie trzeba ani wyróżniać się w pracy, ani też zająć wcześniej miejsca w kolejce itp. Wystarczy znajomość z władzami ZSP, bądź przynależność do PZPR czy też jej politycznych przybudówek.

Bezzwortne Pożyczki

Poza wyjazdami na wakacje ZSP pomaga studentom udzielając pożyczek, przydzielając mieszkania w domach akademickich itp. Pomoc finansowa mieści się w granicach 300 zł. i jest bezzwortna.

ZSP organizuje różne kójka artystyczne, śpiewacze i taneczne. Jednak ogromny rozwój teatrów studenckich jaki miał miejsce po Październiku, nie miał nic wspólnego z żadnymi oficjalnie uznanymi organizacjami. Teatry te rozwijały się samodzielnie, organizowane przez domorosłe talenty, które jak "grzyby po deszczu" wyrosły po "odwilży."

Wilno Otwarte Dla Turystów Cudzoziemskich

Moskwa. — (DP) — Rząd sowiecki zniósł niespodziewanie zakaz podróży cudzoziemców do Wilna. Powody zniesienia zakazu nie zostały podane.

Ambasady zagraniczne w Moskwie otrzymały nowe zawiadomienie, dotyczące wyjazdów dyplomatów i w ogóle cudzoziemców do niektórych obszarów Związku Sowieckiego.

Między innymi ogłoszono, że zakaz przyjazdu cudzoziemców do Wilna, Tullina, Batumu—miasta i portu nad Morzem Czarnym, Eriwania (Armenia) i Assachabatu w Turkmenistanie, został zniesiony.

Zaznaczyć należy, że choć Wilno było miastem zamkniętym dla cudzoziemców, to to ograniczenie nie dotyczyło Rygi.

Natomiast zamknięte zostały dla cudzoziemców: Workuta, gdzie znajdują się ponure obozy dla więźniów politycznych oraz miasta Gorki, Kujbyszew, Kazań i Dniepropetrowsk.

Polak Popełnił Samobójstwo

Londyn. (DP) — 33-letni Bronisław Malinowski przecisnął się przez wąskie okienko wentelacyjne w przedziale pociągu pieśpiesznego, pędzącego z szybkością 60 mil na godzinę i spadł na tor, ponosząc śmierć na miejscu.

Na rozprawie sądowej w Tottenhall Wolverhampton, przysięgli orzekli, że Bronisław Malinowski, mieszkający przy Elmhurst Road, Tottenham, w Londynie, popełnił samobójstwo w momencie zamroczenia umysłu. Orzekli oni ponadto, że śmierć nastąpiła wskutek wstrząsu i licznych ran.

Lewicowi Studenci Niemiec Zach. Wywołali Walkę Między Socjalistami

Występują Za Uznaniem Granicy Odra-Nysa i Przeciw Dozbrojeniu

Napisał Stefan K. Jankowski

Wiedeń. — (ZPPA). — Wyobraźmy sobie, że jakiś przemysłowiec brutalnymi i bezprawnymi metodami doprowadzi do ekspansji swego przedsiębiorstwa na szerokim terenie, gdzie stosuje przez dłuższy czas metody gangsterskie niszcząc gospodarczo swoich konkurentów. W pewnym momencie, ci, których pokrzywdził, zdobywają się na wspólny wysiłek i doprowadzają do upadku swego wroga, który jest zmuszony ogłosić upadłość, tracąc nie tylko teren zdobyty swymi niewybrednymi dążeniami ekspansyjnymi, ale także część substancji którą posiadał, zanim rozpoczął swoją brutalną akcję. Według wszelkich ludzkich przesłanek przemysłowiec taki nie będzie krzyczał i narzekał, że mu się dzieje krzywda a natomiast powie sobie, że metody prezeń stosowane były złe, doprowadziły go do ruiny i zmusiły do poniesienia poważnych strat majątkowych.

Bez Poczucia Winy

W ten sposób możnaby zgrubsza określić położenie Niemiec od chwili objęcia władzy przez Hitlera aż do katastrofy 1945 roku. Nie po raz pierwszy w historii tego zdolnego i pracowitego narodu, świat ze zdziwieniem spostrzega, jak to w chwili, gdy metody brutalnej siły doprowadzają do klęski, od razu Niemcy odzywają się, że poniesione straty w substancji. a więc w terytorium, stanowią dla nich krzywdę i są przez nich nie do przyjęcia. Każdy inny naród miałby poczucie winy, wstydziłby się nieludzkich metod stosowanych w przeszłości i pogodziłby się z poniesionymi stratami, podobnie jak w powyższym przykładzie ów przemysłowiec, jako rezultatami własnych błędów. Ale Niemcy widocznie nie są do tego zdolni.

Przejawy Zmian

Zanotować wszakże wypada niedawne wydarzenie na terenie Zach. Niemiec, które może wskazywać na pewne zmiany psychologiczne, i przedstawiać rozumniejszą ocenę rzeczywistości powstałej w wyniku Drugiej Wojny Światowej. Jak donosi niemiecki tygodnik "Der Spiegel" z 12 sierpnia, doszło do ciekawego rozwoju poglądów politycznych w Socjalistycznym Niemieckim Studenckim Zrzeszeniu (SDS) niejako odnogi Niemieckiej Partii Socjalistycznej (SPD). Organizacja ta jeszcze w styczniu na Kongresie Studenckim przeciw Zbrojeniom Atomowym przeprowadziła rezolucję wzywającą do nawiązania rozmów z Rządem Wschodnich Niemiec na temat połączenia obu części tego kraju. Następnie w Frankfurcie odbył się Kongres pod hasłem "Za Demokrację Przeciw Militaryzmowi" podczas którego studenci SDS domagali się następującej uchwały:

a) Nie współpracować w tworzeniu i rozbudowie armii Zach. Niemiec;

b) Rząd Zach. Niemiec powinien zrezygnować z rewizji obecnych niemieckich granic i uznać granice na Odrze i Nysie.

Rzecz zrozumiała, że tak radykalne poglądy wywołały popłoch w kierownictwie partii socjalistycznej Zach. Niemiec, która natychmiast puściła w ruch cały swój aparat propagandowy, aby przywrócić dyscyplinę w studenckich szeregach.

Szturm Ollenhauera

W Getyndze odbył się niedawno zjazd Niemieckich Socjalistycznych Studentów na którym istotnie udało się wysłannikowi Ollenhauera doprowadzić do uchwał wyrażających pełną solidarność z linią polityczną SPD. Ale zwycięstwo to wydaje się być raczej pyrrhusowym. Wprawdzie nie wybrano na nowo dotychczasowego przywódcy socjalistycznych studentów, ale jego następca został wybrany większością zaledwie 2 głosów. Sam wysłannik Ollenhauera, rzecz zrozumiała, nie był tym zachwycony, to też oświadczył: "Spróbujemy. Jeśli się nie powiedzie, nie będziemy mogli tego kontynuować. Bo jedno jest pewne: Partia tego na daleką metę nie wytrzyma."

Czyżby u młodzieży niemieckiej świtała nowa, rozumowa, niejako kupiecka koncepcja?

Mechanizacja Rolnictwa w Polsce Jest Dla Reżimu Sprawą "Życia i Śmierci"

Komuniści Koncentrują Siły Do Walki z Indywidualnymi Gospodarzami

Warszawa. —(FEC).—Mechanizacja rolnictwa jest dla komunistów sprawą "życia i śmierci". Wszystkie planowania, zakładające wzrost produkcji rolnej i obiecujące wzrost stopy życiowej, oparte są na przewidywaniu, że uda się zaopatrzyć wieś w określoną z góry ilość traktorów, że wyszkoli się kadry pomocnicze i przygotuje potrzebną ilość warsztatów reperacyjnych . . . Jeśli eksperyment ten się uda odbije się to bardzo ujemnie na całej sytuacji ekonomicznej kraju.

Prócz gospodarczych celów za "mechanizacją", przez duże "M", kryją się ważne cele polityczne: komuniści chcą ją tak przygotować i zorganizować, aby otworzyła drogę do kolektywnej gospodarki i stopniowej, ale systematycznej likwidacji gospodarstw indywidualnych. Nie tylko od zdolności produkcyjnej przemysłu, ale i od postawy ludności wiejskiej zależeć będzie czy cele te komuniści osiągną.

Prasa nie ukrywa prawdy

Prasa reżimowa nie ukrywa prawdy, że nowy program polityki rolnej nie spotkał się dotychczas ze "zrozumieniem" na wsi. Pisze o tym m.in. "Trybuna Ludu" (nr. 212), referując przebieg narady partyjnej na Opolszczyźnie. Zagadnieniem tym interesują się również dzienniki prowincjonalne.

Kierownictwo partyjne nie lekceważy siły oporu, z jakim może się spotkać na wsi, zbyt świeżo bowiem pozostaje w pamięci fakt rozpadu kołchozów, zbudowanych w okresie rządu "stalinistów".

Zdaje ono sobie sprawę ze swej słabości organizacyjnej na wsi. Według "Trybuny Ludu" z dnia 11 sierpnia b.r., przystępując do realizacji nowego programu, rozpoczynają komuniści "od skoncentrowania energii wszystkich swych organizacji", jakie od piętnastu lat zakładali na wsi. Kółka rolnicze "mają stać się powszechną organizacją chłopską". Trzonem tych kółek będą kadry PZPR i ZSL istniejące na wsi. Koło Gospodyń Wiejskich, pozostając członkiem Ligi Kobiet, stanie się częścią Kółka Rolniczego "wiadomo bowiem — pisze "Trybuna" — że wśród kobiet drzemią... ogromne rezerwy aktywności społecznej".

Kołchozy pod szyldem "Kółek"

Również Związek Młodzieży Wiejskiej ma współpracować w zakładaniu kółek. Wzmiankowana "Trybuna Ludu" wyjaśnia, że "wspólnym mianownikiem i głównym celem ruchu kobiecego i młodzieżowego oraz wszystkich form spółdzielczości powinna być odtąd troska o rozwój Kółka". Reorganizacja zdąża w tym kierunku, aby stworzyć Kółkom preferencje organizacyjne i "zapewnić im pierwszeństwo wobec innych organizacji społecznych na wsi".

Plany strategiczne i taktyczne są więc już opracowane. Ale ofensywa jeszcze nie ruszyła, bo okres letni nie nadaje się do prac organizacyjnych na wsi. Chłopi zajęci są obecnie żniwami, nie mają czasu na słuchanie radia, czytanie prasy i branie udziału w zebraniach. Kadry agitatorów ruszą na wieś dopiero na jesieni.

U schyłku roku bieżącego rozegra się kampania, której celem ze strony komunistów jest likwidacja wpływów gospodarczych i politycznych chłopów indywidualnych. Czy i w jakim stopniu uda się chłopom skorzystać z mechanizacji, ale równocześnie uniknąć jej skutków politycznych, nie daleka więc przyszłość pokaże.

"FINITO". 5-letnie małżeństwo między śpiewakiem Vic Damone i Włoszką Pier Angeli, artystką, jest już "Finito", jak oświadczył sam Damone. "Próbowaliśmy się pogodzić, ale to okazało się daremnem", mówił on. Na zdjęciu widać ich oboje, za nimi 4-letni ich synek, Perry.

Machrowicz Ujawnił w Warszawie Tajne Akta Spółki Hitlera Ze Stalinem

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wśród nich także dobrowolnie zawarty polsko - niemiecki pakt o nieagresji z 26 stycznia 1934 r. W szesnaście dni później, 17 września 1939 roku takiej samej agresji na Polskę dokonał silny sąsiad ze wschodu, depcząc również swe międzynarodowe zobowiązania, a wśród nich. dobrowolnie zawarty traktat o nieagresji z 25go lipca 1932 roku.

"To współdziałanie w agresji nie było wcale przypadkowe. Wręcz przeciwnie, było ono ukartowone z góry podczas tajnych dyplomatycznych negocjacji, zakończonych tajnym układem Stalina z Hitlerem 23 sierpnia 1939 r. Układ ten zawarty na 8 dni przed rozpoczęciem agresji niemieckiej na Polskę, cynicznie postanawiał o przyszłym rozbiorze Polski, niepodległego państwa, z którym tak jeden jak i drugi agresor posiadały normalne stosunki dyplomatyczne i uroczyste traktaty o nieagresji.

Kongr. Machrowicz cytuje tajne dokumenty

"Te tajne negocjacje i układy zostały dopiero ujawnio po wojnie gdy ogłoszono drugiem tajne dokumenty niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, które wpadły w ręce armii amerykańskiej po podbiciu Niemiec w 1945 roku.

Kongresman Machrowicz zacytował następnie ustępy z tajnych dokumentów niemieckich, dotyczące udziału Rosji Sowieckiej w wojnie przeciw Polsce oraz podziału terytorium Państwa Polskiego między agresorów.

"Z tajnej korespondencji sowiecko-niemieckiej — mówił dalej kongresman Machrowicz — wynika w jaki sposób została ustalona data 17 września 1939 roku jako data sowieckiej agresji na Polskę oraz jak uzgodniona została treść zmnienianej dwukrotnie na żądanie Niemiec, noty sowieckiej do Polski, mającej fałszywymi pozorami usprawiedliwić sowiecką agresję.

Najazd sowiecki na Polskę, był uplanowany z Niemcami

"Najazd sowiecki na Polskę nastąpił jak został omówiony i uplanowany z Niemcami. A gdy został złamany bohaterski opór armii polskiej — zjechał do Moskwy niemiecki minister spraw zagranicznych Ribbentrop aby z Mołotowem podzielić się łupem wspólnej agresji — terytorium Polski, tak jak uprzednio zjechał tam, by łup ten przygotować układem z 23 sierpnia. Zawarty 28-go września 1939 r. nowy traktat nosił oficjalną nazwę "German - Soviet Boundary and Friendship Treaty". Jawną część tego traktatu uzupełniały tajne protokóły, które zmieniały mapę Europy i wytyczały granicę jak gdyby chodziło o dzielenie folwarku a nie o niepodległe narody i państwa."

Kongresman Machrowicz na zakończenie swego przemówienia podkreślił, że celem tego przemówienia było nie tylko przypomnienie istnienia omawianych tajnych paktów — które w rezultacie doprowadziły do drugiej wojny światowej — ale świadomość, że znajomość historycznych faktów i rozważań ich — może się przyczynić do utrzymania międzynarodowego bezpieczeństwa i uniknięcia w przyszłości nowej wojny światowej.

Ofiarność Mieszkańców Bydgoskiego

Bydgoszcz. — (P). — Na budowę szkół Tysiąclecia w województwie bydgoskim społeczeństwo tamtejsze zebrało do 30 czerwca bieżącego roku 30 milionów 846,600 złotych.

Ogółem do dnia 20 lipca w w województwie bydgoskim zebrano w gotówce i materiałach budowlanych **43,158,382 złote.**

Z Życia Polskiego Związku Akademików — Okręg Chicago

Okres Wakacyjny

W okresie wakacyjnym tego roku, członkowie Polskiego Związku Akademików w Stanach Zjed. Am. Pół., Okręgu Chicago, spędzali wakacje w rozmaity sposób. Kilku wyjechało do Polski, w charakterze turystów, aby odwiedzić kraj ojczysty. Tęsknota za bliskimi, których się nie widziało od tragicznych dni września 1939 roku—była najważniejszą przyczyną, która spowodowała ich podróż do kraju rodzinnego. Pewna jednak część — to niezwykli turyści, szukający wrażeń w podróży oraz ciekawi, jak ta Polska teraz wygląda.

Jak wiadomo, w zeszłym roku byli w Polsce: kol. Albert M. Ostoya, były prezes Głównego Zarządu P.Z.A.; kol. Stanisław Kozłowski, prezes P.Z.A., Okręgu Chicago; oraz wiceprezesi — kol. Tadeusz Sobczak i Antoni Krasuski.

W tym roku powrócili już z podróży po kraju: koleżanka Anna Różycka, która ze swoją siostrą panią Ireną Klarowską odwiedzała swych krewnych w Polsce, oraz kol. Bolesław Wałaszek. Kol. Mieczysław Węgierek wyjechał z wycieczką do ojczyzny w dniu 4-tym lipca, br., pod kierownictwem Michała Przemyskiego. Podczas tury po Europie zwiedził Paryż, Rzym, Wenecję i Wiedeń.

Również znajdują się w kraju: kol. Zbigniew Kruszewki, prezes Głównego Zarządu P.Z.A., oraz koledzy Tadeusz Gubata i Józef Burek. Kol. Burek był tak stęskniony za Ojczyzną, że w tym roku również postanowił zwiedzić Polskę.

W Chicago P.Z.A.-O.C., urządził drugą z kolei wycieczkę w dniu 16 sierpnia, do Sand Dunes, Indiana, pod kierownictwem kol. wiceprezesa Tadeusza Barona. Pogoda dopisała, a więc wszyscy spędzili bardzo przyjemnie czas.

W sobotę, 15 sierpnia, br., nasze dwie koleżanki — Zosia Latyrka (sekr. prot.) oraz Halina Rajm (sekr. finan.) odbyły tygodniową wycieczkę do Colorado.

Okres wakacyjny nie obył się bez różnych przygód — tak przyjemnych jak i niemiłych.

Koleżanka Jadwiga Spytek, sekretarka P.Z.A.-O.C., wraz z mężem Zdzisławem wyjechała do Kasyna Lenarda w dniu 25 lipca, na początek swych wakacyj. Na plaży nastąpiła nogą na gwóźdź, co spowodowało chwilowe zakażenie. Zamiary wakacyjne wyjazdu do Wisconsin zostały z tego powodu zniweczone. W imieniu wszystkich członków P.Z.A. bardzo współczuję naszej koleżance.

Grupa członków P.Z.A. (p. Hanna Krasuska, Antoni Krasuski, Kazimierz Czerwiński) powracała z wycieczki P.Z.A. w dniu 16 sierpnia samochodem kol. Sobczaka. Usłyszeli po drodze wystrzał. Ponieważ strzelaniny zdarzają się dość często w tym kraju, nie przywiązywali ku temu specjalnej uwagi. Po chwili jednak auto zaczęło podskakiwać i kręcić się na wszystkie strony. Okazało się, że opona "nawaliła." Co za pech! Bardzo współczuję wszystkim, którzy odbywali w tym momencie przejażdżkę.

Dziś, w sobotę, 29-go sierpnia, odbędzie się ślub koleżanki Mirosławy Kurek z kolegą Jerzym Kazimierczakiem. Zarząd w imieniu całej organizacji pragnie złożyć najserdeczniejsze życzenia Młodej Parze na nowej drodze życia. — Edward Łabaziewicz, wiceprezes P.Z.A. (inf. pr.).

Ze Zbiórki Bławatka SWAP

W dniach 2-go i 16-go sierpnia Placówka 14-ta SWAP wraz z Korpusem Pom. Pań urządziła zbiórkę BŁAWATKA, na fundusz inwalidzki im. Ignacego J. Paderewskiego, w parafiach niżej podanych.

Parafia Dobrego Pasterza, ks. prałat Al. Szczerkowski, proboszcz:— A. Woźniak—$80.00, A. Piekarzyk—$29,72, E. Smigielski—$24.53, J. Poźniak—$22.12, S. Piekarczyk—$12.06; razem—$166.43.

Parafia Św. Kazimierza, ks. prałat J. G. Mleczarek, proboszcz:— R. Kuraś—$32.60, D. Abram—$25.25, E. Goluch—$24,76, S. Abram—$11.20, J. Mikołajczyk—$9.05, A. Nendza—$7.74, N. Nendza—$7.59, J. Komar—$6.50; razem—$124.69.

Parafia Św. Romana, ks. Fr. Karkowski, proboszcz:— Z. Dominiak—$29.00, P. Frenzel—$22.81, Ch. Traszko—$16.51, W. Pater—$15.55, K. Wolnik—$7.50; razem—$91.37.

Parafia St. Ludmila, ks. George Krippner, proboszcz:— H. Kszyczmonik—$34.13, H. Krzyczmonik—$28.26; razem—$62.39.

Parafia Blesser Sacrament, ks. prałat R. O'Brien, proboszcz:— S. Harla—$17.25, P. Malinowski—$9.24, B. Malinowski—$8.31, A. Kaczyński—$5.00; razem—$39.80.

Parafia Slovacorum Assumption, B.V.D. Rev Julius Chvojko, proboszcz:— R Kuraś—$27.34, A. Kaczyński—$11.98; razem—$39.32.

RAZEM—$527.00.

W imieniu Zarządów Placówki i Korpusu, oraz tych nieszczęśliwych inwalidów, którzy korzystają z tego funduszu, składamy jak najserdeczniejsze podziękowanie ks. proboszczom powyżej podanych parafii za pozwolenie nam na zbiórkę przy ich kościołach, oraz wszystkim parafianom za ich hojne datki do naszych puszek.

Serdeczne podziękowanie dla wszystkich kolektorek i kolektorów, za poświęcenie czasu na tak szlachetny cel — dla polskiego Inwalidy. — I. Bugajski, komend.; R. Kuraś, prezes; A. Kaczyński, adiutant.

Oskarżono Byznesistę o Kradzież

W czwartek, na polecenie prokuratoar stanowego aresztowała policja 47-letniego Alberta Kamina, właściciela firmy A. Kamin Sales Company znajdującej się przy 24 N. Wells ulicy. Zarzucono mu kradzież różnych artykułów elektrycznych na sumę ogólną 287,000 dolarów z fabryki Sunbeam Corporation, 5600 Roosevelt Road.

Szef inwestygacyjny prokuratora stan. Paul D. Newey oświadczył, że Kamin będzie oskarżony o spisek dla zdefraudowania artykułów na niekorzyść fabryki. Kamin ukazać się ma w sądzie od spraw przestępczych w piątek.

W tej samej sprawie aresztowano już 60 lat liczącego Louisa Cohena z 3316 Lake Shore drive, który został zatrzymany w biurze Kamina 12go sierpnia, oraz Williama T. Collins, lat 46, z 2420 Bellevue ave., Westchester, byłego superintendenta w biurze ekspedycyjnym fabryki Sunbeam. Obaj mają się stawić przed sądem 22 września.

Poszukiwania

Jestem uczniem kl. 7-ej szkoły podstawowej w Warszawie. Mam lat 14 i chciałbym korespondować z kimś w moim wieku, znającym język polski oraz interesującym się filmem i filatelistyką. Janusz Pinkowski, Warszawa ul. Kasprowicza 93-3, Polska.

Wystawa Fatografiki Stephena Deutcha

Począwszy od wtorku 8 września w korytarzu przy Randolph ulicy w Chic. Bibliotece publicznej oglądać można liczne fotografie autorem których jest znakomity fotograf węgierskiego pochodzenia, Stephen Deutch.

Studia swoje w tym kierunku rozpoczął on jeszcze w Budapeszcie, ukończył tam Akademię Sztuk Pięknych a potem studiował i wystawiał swe prace wysoce artystyczne w Paryżu, we Francji, w latach od 1927 do 1931 roku.

Artystycznych zdjęć nauczył się on od swej żony, która miała studio swoje w Paryżu. Oboje przybyli do Chicago w roku 1937, gdzie otworzyli również swoje studio fotograficzne.

Wystawa jego zdjęć otwartą będzie od poniedziałku do piątku, od 9 rano do 9ej wieczorem; w soboty, od 9 rano do 5:30 po poł., od 8go września aż do końca miesiąca września.

Piknik Gwiazda Wolności Gr. 1820 ZNP

Popularne Tow. Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP., urządza wielki doroczny piknik w niedzielę, 6-go września, w lasku powiatowym Caldwell Woods, platforma 15-ta, w tym samym miejscu co rok rocznie. Początek o godz. 12 w południe. Dojazd Milwaukee ave. do końca linii tramwajowej, a potem na prawo. Uważać na nasze drogowskazy. Zapraszamy wszystkich pragnących dobrej zabawy. Energiczny Komitet wraz z prezesem dokłada wszelkich starań, ażeby jak najlepiej i najweselej zabawić każdego. Będą podawane smaczne przekąski, nie wyczerpany bufet i bar, a do tańca przygrywać będzie znana i wesoła orkiestra Jana Żurawskiego.

Raz jeszcze zapraszamy naszych licznych członków, Zarząd Gminy 177 ZNP, grupy przynależne, wszystkich przyjaciół, sympatyków, — słowem całą Polonię, do wzięcia udziału w pikniku Tow. Gwiazda Wolności, Grupy 1820 ZNP, w niedzielę 6-go września.

Obie Strony — Nieuważne

Według statystyk Krajowej Rady Bezpieczeństwa, 150,000 dzieci w wieku między 5-tym a 14-tym rokiem życia zostaje rannych rok rocznie w wypadkach samochodowych lub na jezdniach na terenie całego kraju.

Bluzka i Jumper

PRINTED PATTERN

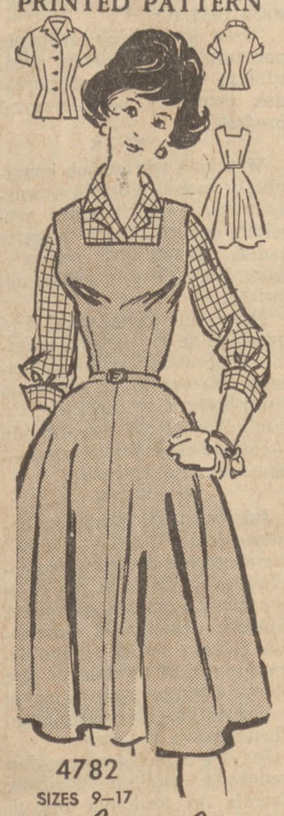

4782
SIZES 9—17
by Anne Adams

Wzór 4782

Bardzo praktyczny komplet dla szkolnych panienek a także do ogólnego noszenia w jesieni i zimie. Bluzeczka może być z krótkimi lub dłuższymi rękawami. Jumper, jeżeli będzie zrobiony z jedwabiu lub atłasu może służyć za wieczorową sukienkę.

Wzór 4782 można nabyć w wielk. 9, 11, 13, 15, 17. Na wielk. 13 na jumper lub sukienkę potrzeba 3⅛ jarda 54 cal. materiału, na bluzkę 2 jardy 39 cal. materiału.

Cena wzoru PIĘĆDZIESIĄT CENTÓW (50c).

Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie air mail). Z Kanady gotówke.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imie i Nazwisko.....

.....

Ulica .....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

WGNIECIONY W KAROSERIĘ. Kierowca dużego troka, Jay Seigfield, liczący lat 30 i pochodzący z Princeville, Ill. pragnąc uniknąć kolizji z chłopcem jadącym na rowerze w Nashville, Tenn. skręcił autem tak gwałtownie, że trok przewrócił się gniotąc budkę szoferską. Sam kierowca znalazł się jakby w pułapce wśród pogiętego żelastwa i tylko po uniesieniu troka w górę dźwigiem można było go wydostać na zewntąrz. Stan jego jest poważny.

PRACUJĄ NAD KOMPROMISOWĄ USTAWĄ PRACY. Członkowie Komitetu opracowującego kompromisową ustawę o kontroli pracy przeprowadzają końcową fazę rozmów w Washingtonie. Są to od lewej—Kongresman William H. Ayres (R.-Ohio), Sen. John F. Kennedy (D.-Mass.) oraz Sen. Barry Goldwater R.-Ariz.).

Z Town Of Lake

Kalendarz Zebrań Tow. i Grup Przy Gminie 123-ej Zw. Nar. Pol.

Gmina 123-cia Z.N.P.—w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali pod nazwą Rainbow Garden przy 1425 W. 51sza ulica, gdzie właścicielami są Bracia Łączkowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Grupa 681 ZNP w każdą 3-cią niedzielę o godzinie 1: 30 po południu w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Grupa 962 Z.N.P.,—w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51st St., —druga niedziela każdego miesiąca o godzinie 1:30 po południu.

Tow. Sokolio Polskich Z. S. P. No. 133, Grupa 1141 Z.N.P.,—w 3-cią środę każdego miesiąca w sali Łączkowskich, pnr 1425 W. 51st St., o godz. 7:30 wieczorem.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa, Grupa 1165 Z.N.P.,—w każdą drugą niedzielę o godzinie 2-giej po południu, w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Tow. Zwycięstwo pod Grunwaldem, Grupa 1192 Z.N.P.,—w każdą 3-cią niedzielę o godzinie 2-giej po południu, w sali Kozubowskiego, pnr. 4934 So. Loomis St.

Tow. Promień Nadziei, Grupa 1242 Z.N.P., — w 2-gi czwartek każdego miesiąca o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51st St.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 Z.N.P.,—w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godzinie 1:30 po południu, w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 Z.N.P.,—w sali Św. Jana Bożego o godzinie 1:30 po południu, w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów p. d. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1983 Z.N.P.,—w każdą drugą niedzielę miesiąca o godzinie 1:30 po południu w sali Sherman Park.

Tow. Evergreen Park, Grupa 3082 Z.N.P.,—w każdą 2-gą środę miesiąca o godzinie 7:30 wieczorem, pnr. 3515 West 97th St., Evergreen Park, Ill.

Wybory Nowej Administracji Klubu Nowy Prąd Na Rok 1960

Zawiadamiamy członków, iż miesięczne posiedzenie odbędzie się w piątek 4 września o 8ej wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń Rainbow Garden, 1425 W. 51 ulica. Również odbędą się wybory nowej administracji na r. 1960. Więc uprasza się wszystkich członków o przybycie na to ważne posiedzenie, aby wziąć udział w załatwieniu ważnych spraw Klubu. — Stan. Łączkowski, prezes.

Instalacja i Bal Kluby Nowy Prąd

Zawiadamiamy członków jak i członkinie oraz miłośników zabaw tanecznych. że instalacja i bal Klubu Nowy Prąd odbędą się w sobotę 5 września w sali Rainbow Garden, 1425 W. 51sza ul. o godzinie 8ej wiecz. Smaczna kolacja będzie podana a doborowa orkiestra będzie przygrywać do tańca. Donacja tylko 1 dolara za kolację i bal. Zapewniamy, że każdy się wesoło zabawi na tej zabawie. — Stan. Łączkowski, prez.; Wacław Kraśnicki, przew.

Z Placówki 2-giej

Niniejszym podajemy do wiadomości, że regularne posiedzenie Placówki 2-giej, które przypada na pierwszą niedzielę nie odbędzie się z powodu wyjazdu delegatów na Zjazd Okręgowy do South Bend Indiana. Następne posiedzenie odbędzie się tydzień później tj. w niedzielę 13 września o zwykłym czasie w domu własnym. — F. Chowaniec, komendant; J. Turkiewicz, adiutant.

* * *

Zarząd Placówki 2-ej i Zarząd naszego Korpusu, a również i Komitet Zabaw uprzejmie zawiadamiają Polonię w dzielnicy Town of Lake, że Bazar Placówki 2ej odbędzie się w sali naszego domu w dniach od piątku 2 października do niedzieli 11-go włącznie. Komitet zabaw czyni usilne starania, aby Bazar ten był pełnym sukcesem. Serdecznie prosimy organizacje i towarzystwa o zakupienie książeczek, które są już wysłane pocztą. — F. Chowaniec. komendant; Franciszka Pęczkowska, prezeska; J. Kokoszka, przewodniczący; Genowefa Gibuła, sekretarka Komitetu.

Pielgrzymka Oddz. Morskie Oko Do Klasztoru OO. Franciszkanów Do Chrystusa Króla

Na żądanie naszych przyjaciół, którzy zawsze jadą z naszymi pielgrzymkami, w niedzielę 13 września br. Oddz. Morskie Oko urządza pielgrzymkę do klasztoru OO. Franciszkanów do Chrystusa Króla, do West Chicago. Autobusy odjadą o godz. 7:30 rano sprzed J. Lubaszka Hall, 5317 So Ashland Ave.; o godz. 7:45 rano od 47ej i So Wolcott ave.; o godz. 8ej od R. Hawryszko Hall, 4756 So Western ave. — Przejazd autobusem w obie strony $1.75; a od dzieci $1.25.

Bilety prosimy zamawiać zawczasu, telefonując: HE 4-5213. — Więcej informacji podamy innym razem. — Górą Polskie Morze! — R. Hawryszko, prez.; M. Binkowski, koresp.

Piknik Klubu Rabka-Zdrój. — Doroczny piknik Klubu odbędzie się w niedzielę 6 września, w lasku powiatowym Dan Ryan Wood Lowell pawilon, przy 86-ej i So. Oakley ave. Zarząd i komitet zabaw serdecznie zapraszają wszystkich członków i przyjaciół klubu. Czyni on przygotowania, ażeby przybyłych serdecznie przyjąć, ugościć i zabawić przy dźwiękach orkiestry Polka-Tones. — Anna Sutor, przew.; Jan Molek, prezes.

Dr. Louis Lippman Ukarany Więzieniem Za Spędzenie Płodu

Dr. Louis Lippman, lekarz liczący 79 lat, z pnr. 4960 Marine Dr., został skazany w Sądzie kryminalnym przez sędziego Niemeyera na karę więzienia od 1 do 2-ch lat za spędzenie płodu u 16-letniej dziewczyny.

Sędzia wymierzył tak surowy wyrok mimo zaklinania oskarżonego lekarza, że znajduje się w bardzo złym stanie zdrowia i kary więzienia nie przetrzyma. Dwaj lekarze potwierdzili zły stan zdrowia dra. Lippmana, twierdząc, że stan jego serca jest tego rodzaju, że więzienia może on nie przetrzymać.

MA TOWARZYSZYĆ Chruszczowowi. Ambasador St. Zjedn. do Organizacji Zjedn. Narodów, Henry Cabot Lodge (na zdjęciu) wyznaczony został przez Prezydenta Eisenhowera jako towarzyszący sowieckiemu Premierowi Chruszczowowi w czasie jego objazdu po Stanach Zjednoczonych.

Lekcje Języka Angielskiego i Obywatelstwa

Dom społeczny Northwestern University Settlement zawiadamia czytelników Dziennika Związkowego o organizowaniu nowych klas języka angielskiego. Prowadzone będą dwie klasy — jedna dla zupełnie początkujących, a druga dla zaawansowanych. Organizujemy także klasę przygotowawczę dla tych, którzy starają się o obywatelstwo amerykańskie.

Chcemy podkreślić, że wykłady prowadzone są przez doświadczonego nauczyciela, który stosuje jak najpraktyczniejsze metody i kładąc nacisk na konwersację pozwala początkującym poznanie języka angielskiego w stosunkowo krótkim czasie.

Po dalszę informacje i zapisy prosimy zgłaszać się w ten poniedziałek i wtorek, od 7-mej do 9-tej wieczorem. Ponieważ liczba uczni jest ograniczona, prosimy o wczesne zgłaszanie się. Nauka jest bezpłatna. Northwestern University Settlement mieści się pnr. 1400 West Augusta Blvd. (Augusta i Noble).

Wycieczki i Zabawy

Niedziela, 6 Września

Koncert Pulaski Band Post. — 6go września w Lasku Caldwell Woods, Platforma Nr. 30. — Na zakończenie sezonu piknikowego, Kapela postanowiła ubawić i ugościć wszystkich, którzy tam przybędą, i w tym celu cała kapela w komplecie weźmie udział w tej wycieczce. Na zabawie tej kapela odegra kilka słynnych marszów wojskowych oraz kompozycje koncertowe. Na wycieczkę zapraszamy naszych zacnych przyjaciół, sympatyków i całą Polonię. zaś dla spragnionych będzie tam bogato zaopatrzony bufet, oraz kuchnia z gorącą polską kiełbasą. — J. Krawczyk, kom.; Józef Stasik, adiutant.

Klub Parafii Odporyszów urządza wielki piknik w niedzielę, dnia 6-go września, w ogrodzie Natoma, pnr. 6512 Milwaukee Ave. Komitet czyni wszelkie starania, aby ten piknik dla wszystkich przygotować jak najlepiej ku najlepszemu zadowoleniu uczestników. Staramy się, aby każdy na tym pikniku ubawił się doskonale tak, jak to bywało na odpuście w Odporyszowie. Dlatego zapraszamy naszych wszystkich członków, jak też sympatyków i miłośników dobrej zabawy na świeżym powietrzu. — Ludwik Kiełbasa, prezes; Boluda, sekr.

Ozdoby z Zegarem

by Alice Brooks

Wzór 7449

Każda gospodyni oceni te ozdoby, które stale będą jej przypominać, że zbliża się pora śniadaniowa, obiadowa no i kolacji. Gospodynie, zdaje się, bardziej muszą zwracać uwagę na czas niż jakikolwiek inny pracownik bo na nich zależy to by cała rodzina była na czas przy swoich zajęciach.

Wzór 7449 obejmuje 6 motywów z zegarami wielk. 6x8 cali i wskazówkami wyszycia. Motywy te nadają się do ozdobienia nakrycia na stół w kuchni, ścierecz ek itd.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówke

Wytnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.

Imie i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka .....

Astma i Gorączka Sienna — Ulga Przychodzi w Minutach . . . i Pozostaje Przez Godziny

Malutka Tabletka Do Nabycia Teraz Bez Recepty!

New York, N. Y. (Specjalnie) — Medyczna Wiedza odkryła nową, malutką tabletkę, która nie tylko zatrzymuje spazmy astmy, lecz przynosi ulgę dla tych, którzy cierpią na ataki gorączki siennej.

Autorytatywne badania udowodniły, że ten znakomity złożony środek przynosi ulgę w minutach — i daje godziny swobody od nawrotu bolesnych spazmów.

Ta szybko działająca formuła jest przypisywana przez lekarzy ich prywatnym pacjentom, którzy cierpią na astmę lub gorączkę sienną. I obecnie cierpiący mogą nabyć tę formułę — BEZ RECEPTY — w malutkich, łatwych do zażycia tabletkach, zwanych *Primatene.*©

Primatene otwiera przewody oskrzelowe, rozpuszcza nagromadzenie flegmy, przynosi ulgę na naprężone wytężenie nerwowe, pomaga osuszyć kanały nosowe. Wszystko to bez brania bolesnych zastrzyków i bez niewygody nebulizerów.

Sekretem jest — że Primatene łączy w sobie 3 lekarstwa (o pełnej mocy recepty), które łącznie działają najskuteczniej na strapienie z powodu astmy i gorączki siennej.

Spodziewajcie się więc spać w nocy i mieć swobodę od spazmów astmy lub gorączki siennej . . . . kupcie Primatene w jakiejkolwiek aptece. Tylko 98c — z gwarancją zwrotu pieniędzy.

© 1957 Whitehall Pharmacal Company

Skarb Jedności Narodowej Rozdzielił Dochód z Pikniku

Część Użyto Na Pomoc Polskim Placówkom Zagranicą, a Resztę Na Skarb Jedności Narodowej w Londynie

Jakiż to niezwykły ruch panował wśród członków Skarbu Jedności Narodowej w końcu czerwca, który stał pod znakiem przygotowań do "Dnia S.J.N." i pikniku, jaki odbył się 12 lipca w Pilsen Parku. Zewnętrznym wyrazem tych przygotowań były liczne: anononsy w prasie miejscowej, w programach radiowych, afiszach i rozsyłane już znacznie ucześniej bilety i pisma od zarządu, zachęcające do udziału w imprezie.

Finał konsekwentnie i starannie przygotowanego startu, zależny był jednak od dwóch ważnych czynników: pogodnej niedzieli i frekwencji publiczności. Pogoda była ładna, publiczność — też była ładna, ale niestety nie tak liczna jak w latach ubiegłych. Poważnym konkurentem dla tego rodzaju imprez, okazały się trwające wówczas w Chicago bardziej atrakcyjniejsze między narodowe targi. Niestety, mimo tak niesprzyjającej okoliczności, piknik S.J.N., choć nie przyniósł przewidywanych dochodów, dał jednak pewne zyski, pozwalające częściowo przynajmniej zasilić fundusze na polityczne polskie cele niepodległościowe.

Jak bowiem wiadomo, "grosz publiczny" choć nie zawsze dany drżącą ręką i bez zaufania, powoduje wiele domysłów i spędza sen z powiek, właśnie tym nie dającym na żadne cele społeczne. Dlatego jest rzeczą ze wszech miar wskazaną, aby rozliczenia funduszów społecznych nie przemilczać, podając je do publicznej wiadomości. (Powiedzmy w dziennikach miejscowych, wtedy tylko 4/5 nie czytających gazet, podejrzliwie patrzeli będą nadal na komitety i zarządy organizacyj).

Na zebraniu zarządu i komitetu pikniku S.J.N., jakie prezes Jan Kudełko zwołał na dzień 21 sierpnia, sekretarz gen. płk. Józef Faltus po uzgodnieniu zapisów w księgach kasowych z sekr. finans., Bolesławem Jaraczem, dał wyczerpujące sprawozdanie z kosztów i dochodów imprezy piknikowej. Zgodnie z złożeniem, uchwalono jednomyślnie przesłać cały dochód na polskie polityczne cele niepodległościowe, a więc:

$100 — dla placówki dyplomatycznej w Bejrucie —rep. Libanu (Azja płd. zach.)

$100 — dla placówki dyplomatycznej w Paryżu — Francja.

$100 — dla placówki dyplomatycznej w Madrycie —Hiszpania.

$100 — dla Sekcji Polskiego Radia w Madrycie — Hiszpania.

$500 — dla Głównej Komisji Skarbu Narodowego w Londynie, na wydatki budżetowe związane z akcją niepodległościową na terenie międzynarodowym.

A zatem wystawiono czeki na $900 — i przesłano je odnośnym instytucjom.

Wspomnieć wreszcie należy, iż w urządzaniu i administrowaniu pikniku S.J.N., brało udział kilka polonijnych organizacji, do których zarząd wystosował pisma z podziękowaniem za skoordynowaną współpracę. A na tym miejscu należy się podziękowanie przedewszystkim Tym, którzy poparli tę imprezę materialnie.

Nie sposób wymienić tu całej plejady nazwisk osób dobrej woli, niezmordowanych w pracy społecznej, którzy poświęcili wiele dni pracując do późnych wieczorów w przygotowaniu imprezy i na imprezie. Fakt wysłania pokaźnej stosunkowo kwoty, na fundusz obrony spraw niepodległości Polski, tym bardziej powiększa ich zasługi. — Za Komitet Inf. Pras. S.J.N. Eugeniusz Wozniak.

PŁAKAŁA Z RADOŚCI. Scarlett Cornwell (z lewej), pochodząca z Dardanelle, Ark., została wybrana Majorką-Królową Ameryki na rok 1959. Konkurs odbył się w Indian Lake, w pobliżu Dalton, O. Płaczącej ze szczęścia Królowej przypina szarfę Królowa-Majorka z r. 1958, Sue Dickerson z El Paso, Texas.

KILROY TRAVEL BUREAU
all travel
BUSINESS—PLEASURE
Domestic - Foreign
Planned by experts for you
greater convenience
33 E. 5th AVE. GARY, IND.
Phone: TUrner 5-8408
Chicago Phone RE 1-0330

Jeszcze Jest Do Nabycia!!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

NA ROK 1959

Rok 1959 jest Rokiem Sejmowym Z.N.P., a więc Kalendarz na ten rok jest kalendarzem Sejmowym.

W KALENDARZU ZWIĄZKOWYM na rok 1959 oprócz kalendarium, wykazu świętych imion, znajdą czytelnicy **Podręcznik Nauki Obywatelstwa (50 pytań i odpowiedzi najczęściej zadawanych przy egzaminie obywatelskim)** oraz bogaty Dział Literacki, Rozrywkowy i Naukowy, a cały kalendarz jest okraszony zdrowym polskim humorem, oraz mnóstwem interesujących ilustracji.

NOWELE! WIERSZE! HUMOR! ILUSTRACJE! NAUKA! SZTUKA!—WYKAZ POLSKICH FIRM W CHICAGO I W INNYCH MIASTACH, KTÓRY UŁATWI WAM ZAKUPY ZE WSZYSTKICH DZIEDZIN. — OTO JEST KALENDARZ ZWIĄZKOWY, KTÓRY JUŻ NIEBAWEM ZAWITA POD WASZ DACH!

Zamówcie sobie już dzisiaj u Sekretarza Finansowego Waszej Grupy lub piszcie Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

Cena Kalendarza przy indywidualnym kupnie, $1.50

Przy zamawianiu Kalendarza przez Grupy i Gminy Kalendarz jest sprzedawany po cenie kosztu.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays, Holidays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.
Codziennie i Sobotę	Codziennie i Sobotę
Rocznie (1 yr.) $16.00	Rocznie (1 yr.) $15.00
Półrocz. (6 mos.) 9:50	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartał (3 mos.) 6.00	Kwartał (3 mos.) 5:50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo. 2.75
Tylko Sobotnie Wydanie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) $6.50	Rocznie (1 yr.) $6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartał (3 mos.) 2.50	Kwartał (3 mos.) 2.50
DO INNYCH KRAJÓW	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznie (year) $22.00	Rocznie (year) $8.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartał (3 mos.) 8.00	Kwartał (3 mos.) 3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....7c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M.
BRunswick 8-8707

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Z 7 Na 10 Centów

Detroicki Dziennik Polski zapowiedział podniesienie ceny egzemplarza swego pisma, zwykłego codziennego wydania z 7 na 10 centów.

Powody takiej podwyżki są powszechnie znane. Wiele pism amerykańskich, dziennych, tygodniowych lub dwutygodniowych podniosło w ostatnich czasach cenę swych wydań powszednich, sobotnich i niedzielnych. Inne to zapowiadają, bądź zamierzają uczynić w najbliższej przyszłości. Dla tego samego powodu: innego wyjścia nie widząc.

Tu i tam są nieomal codziennie notowane różne podwyżki drobne i grubsze. Papier stale drożeje. Inne materiały wydawnicze mu wtórują. Podrożała poczta. Rośnie koszt ekspedycji i dystrybucji. Narastają przeróżne wydatki z utrzymaniem budynków zakładowych. Zwyżkują skale wynagrodzenia i podatki. Więc pod takimi presjami i naciskami inflacyjnymi zewsząd muszą zmieniać się z biegiem czasu i ceny pism po kioskach, po sklepach i w dostawie do domu.

Powyżej mowa o wydarzeniach i obserwowanych tendencjach wśród anglojęzycznych publikacji amerykańskich. A ponieważ prasa polsko-amerykańska boryka się ze znacznie trudniejszymi warunkami na drodze swej egzystencji, więc też musi ratować się podwyżką cen, nie załamać się na siłach i nie paść ofiarą okoliczności od siebie niezależnych.

Szczyt Bezwstydu

W Związku Sowieckim i we wszystkich krajach ujarzmionych przez Moskwę przy pomocy siły zbrojnej, terroru i marionetkowych reżimów, strajki robotnicze są zabronione i są karane jako "zbrodnia przeciw państwu". To znaczy za strajk robotnicy mogą być zastrzeleni na miejscu lub skazani na dożywotnie więzienie lub pracę katorżniczą w karnych obozach koncentracyjnych.

Ale to bynajmniej nie przeszkadza piątym kolumnom komunistycznym w wolnych krajach nadużywać praw wolnej pracy i dolewać oliwy do ognia strajkowego, gdziekolwiek zaniesie się na ostrzejszy zatarg między pracownikami i pracodawcami. Są z tego znani. Dla komunistów strajkier w bloku sowieckim jest "zdrajcą" i "najgorszym łotrem", a po tej stronie żelaznej i bambusowej kurtyny... "bohaterem".

Strajk stalowy w Stanach Zjednoczonych, na przykład, odbija się nieomal codziennie w oficjalnych dziennikach komunistycznego reżimu chińskiego w Pekinie i nie mniej głośne echo znajduje w radiu pekińskim. Dla komunistów chińskich strajk stalowy w Stanach Zjednoczonych jest "heroiczną walką". Masy chińskie są wzywane do "salutowania robotników stalowych w Stanach Zjednoczonych zaangażowanych teraz w heroicznej walce."

My tu doskonale wiemy, iż strajk stalowników nie ma nic wspólnego z Moskwą i z jej kukłami. Strajki większe i mniejsze zdarzają się u nas na porządku dziennym— są dość popularną bronią pracy zorganizowanej. Wysławianie w Pekinie strajku naszych stalowników ubliża im tylko. Komuniści nie mają jednak odrobiny wstydu, wtrącając swoje trzy judaszowskie grosze do spraw ludzi pracy w wolnym świecie.

Dwa Obrazy Polski w "Look"

Cieszący się szeroką poczytnością w Stanach Zjednoczonych dwutygodnik "Look" — zwraca uwagę Nowy Świat w artykule "Jak Feniks z popiołów" — przyniósł dwa obszerne artykuły poświęcone najazdowi Hitlera na Polskę. Drugi z nich, obficie ilustrowany zdjęciami autora, niezrównanego fotografa-reportera, Juliena Bryana, zawiera wspomnienia z września 1939 roku i stan rzeczy, jaki autor znalazł w Polsce zaraz po wojnie i roku ubiegłego. Artykuł ten jest skrótem prelekcji, jaką Bryan miał kilka miesięcy temu w gmachu Fundacji Kościuszkowskiej w New Yorku. Pierwszy artykuł pióra Williama L. Shirera, doskonałego korespondenta wojennego, zawiera streszczenie dokumentów, stwierdzających, że na dwa lata przed wybuchem drugiej wojny światowej Adolf Hitler obmyślał i gotował plan najazdu na Francję, Anglię i Rosję oraz zniszczenie tych państw. Ten pierwszy jest niewątpliwie ważniejszy politycznie. Drugi artykuł ma, dla Polaków zwłaszcza, olbrzymie znaczenie sentymentalne.

Charakterystyczne jest to, że "Look" na powitanie Chruszczowa zamieścił dwa artykuły o bezceństwie i zbrodniach Hitlera i nazizmu, a nie Stalina i komunizmu, to jest, że uwaga Poloni odwrócona jest od Katynia, Ostaszkowa, Starobielska, Kozielska, Workuty, Kołymy i łagrów Kazachstanu, a zwróconą na Oświęcim, Majdanek, Tremblinkę, Dachau i Buchenwald. I kto tu może narzekać na brak koordynacji w kraju zachodniej demokracji?...

To, że Polska odradza się jak feniks z popiołów o tym wszyscy wiemy. I dobrze jest takie przypomnienie, bo za często zapominamy jedno, możeby tak redakcja "Look'u" zaczęła przypominać i drugie bezceństwa, te bolszewickie, bo wtedy dopiero byłaby bezstronna i dałaby prawdziwy obraz sytuacji światowej.

Nikita i Jego Niepewna Wizyta

Plan przyjazdu i pobytu w Stanach Zjednoczonych sowieckiego premiera Nikity Chruszczowa jest już definitywnie ustalony. Wiadomo, że ma on tu zjechać w połowie września i zabawić kilka dni. O czym w prasie, na radio i w telewizji głośno od rana do wieczora, nawet do późnej nocy.

Kto dzisiaj o tym nie rozprawia? Kto nie gorszy się lub nie wyprowadza złudnych kalkulacji?

Na wizytowym temacie urósł już las przeróżnych wersji—przeważnie niepochlebnych dla zaproszonego, lecz istotnie mocno niemiłego gościa, dla wielu wstrętnego w najwyższym stopniu ludobójcy. W tej całej dżungli argumentów pro i kontra ma rzekomo tkwić—czemu wcale się nie dziwimy, ani nie będziemy zaskoczeni ewentualnym sprawdzeniem się—brak zupełnej pewności, czy wogóle do tej wizyty dojdzie. Brak takiej pewności w Washingtonie i poza Washingtonem nie należy do tajemnicy.

Całe to ze strony Kremla narzucenie się z wizytą jest od początku podejrzane. Jeśli do niej dojdzie, nikt po tej stronie nie może przewidzieć zaplanowanych z nią razem kruczków propagandowych lub frazesów pseudo-pokojowych dla odwrócenia uwagi od uknutej przez komunistów agresji w innej stronie świata.

Według jednej wersji, Sowiety mają czynić gorączkowe przygotowania do wystrzelenia w orbitę Ziemi "rakietowej kapsuły z człowiekiem"—dla spotęgowania prestiżu Chruszczowa. Innymi słowy są gotowe do takiego eksperymentu i wizyty. A skoro próba nie uda się, to Chruszczow może w ostatniej chwili wycofać się z wizyty w Ameryce, jak wycofał się na kilka dni wcześniej z tury wizytowej w krajach skandynawskich, chociaż wszystko było już tam w szczegółach zaaranżerowane. Powody skasowania wizyty w Skandynawii (z powodu krytyki prasowej) były wprost bardzo blade wobec tego, co się tutaj pisze i komentuje na różnych szczeblach.

Nie ulega wątpliwości, że sowiecki Nikita chciałby na własne oczy zobaczyć potępiany przez niego "kapitalizm" amerykański, widziany dotychczas wyłącznie przez długą, czerwoną, przestarzałą, marksistowską lupę. Ma on także drugi dobrze znany cel—chroniczną dążność do podziału świata na dwie sfery wpływów przez nawiązanie sztamy politycznej ze Stanami Zjednoczonymi nad głowami sojuszników amerykańskich. Aby następnie—na ostatnim etapie dążyć do podboju "amerykańskiej sfery wpływów" wypróbowanymi metodami.

Chruszczow, bez kwestii, ma swoje powody do bezpośredniego poznania potencjonalności amerykańskiej i nawiązania bezpośrednich pertraktacji ze Stanami Zjednoczonymi w sprawach światowych. Niewątpliwie jest on też dokładnie poinformowany, co o nim i o jego dyktatorskich aspiracjach ludzie tutaj wiedzą i myślą. Że to, co do dzisiaj już o nim tu powiedziano publicznie, wystarcza do zrezygnowania z wizyty bez żadnej zwłoki.

Innymi słowy wizytę czerwonego satrapy na Wolnej Ziemi Washingtona należy stawiać pod znakiem zapytania do ostatniego dnia w okolicznościach wyżej wymienionych. Może do niej dojdzie, a może nie?

To i Owo

W Izraelu walka o zdobycie terenów uprawnych na pustyni przyniosła nowe wyniki dzięki pracom Instytutu badań nad pustynią w Beersheba. Wśród zbadanych zagadnień znajduje się możliwość użycia niektórych roślin pochodzenia australijskiego do polepszenia pastwisk w okolicach Beersheby; przewiduje się również zaprowadzenie w Izraelu pewnej odmiany palm daktylowych, odpornych na słoność, które rozwijają się doskonale w dolinie Salt River w stanie Arizony. W dziedzinie energii słonecznej, Instytut buduje fabrykę, która będzie dostarczała pary do użytku przemysłowego. Fabryka ta, mająca dostarczać tonę pary dziennie, będzie ukończona w najbliższych miesiącach.

WIÓRA SPOD PIÓRA

Najmniejszą gminą w Europie ma być wioska Escalognon leżąca we francuskich Alpach. Liczy ona 7 ludzi a najstarsza mieszkanka Madame Amielh pliastuje jednocześnie funkcje burmistrza, listonosza oraz nauczycielki.

* * *

W przepisach służbowych dotyczących wojsk kobiecych w armii peruwiańskiej spotkać można następujący passus: "Uważajcie stale na wasz mundur. Jeżeli miałybyście znaleźć się w niezwykłej 'sytuacji' względnie dojść do 'punktu,' w którym narażony byłby wasz mundur — zdejmujcie go natychmiast."

* * *

Indianie kandayjscy ze szczepu wron złamali długoletnie tradycje i wybrali pewną squaw na swego wodza. Pani Cecylia Knott (zresztą córka autentycznego wodza) przyjęła funkcję.

* * *

W miejscowości Bevensen (NRF) królem kurkowym wśród młodzieży został 11-letni chłopak, otrzymując na jeden dzień "przywileje władzy." Król zarządził dla dzieci dzień wolny od zajęć szkolnych. Zarządzenie wykonano.

* * *

Według wypowiedzi brytyjskiego lekarza dra. Raywortha, wszelkie dolegliwości żołądkowe i dwunastnicy biorą swój początek na skutek zbytniego przestrzegania przy posiłkach tzw. "dobrych manier." Dr. Rayworth zaleca siorbać, mlaskać a w ogóle nie przejmować się w trakcie jedzenia otoczeniem.

* * *

Jeden z nowojorskich instytutów opinii publicznej zorganizował ankietę: "Jak się robi karierę?" 20 procent ankietowanych odpowiedziało:— "Cierpliwością i czekaniem na awans." 30 procent oświadczyło:" Przez zasługi dla firmy." — Reszta ankietowanych stwierdziła:— "Przede wszystkim należy szefowi przytakiwać." Jak się okazało, ci ostatni zrobili najlepszą karierę.

* * *

Obywatelki republiki kolumbijskiej nie posiadają wyszczególnionego w swoim paszporcie koloru włosów; na skutek częstych zmian kolorów cecha ta nie posiada znamion dowodowych.

* * *

MIEJ SERCE

Serce skarb wielki dany nam od Boga,
Abyśmy zawsze kochali bliźniego,
Nieśli mu pomoc, gdy żywota droga,
Pasmem cierpienia staje się dla niego.

* * *

PRAWDA

Prawda—odbicie złocistego słońca,
Kryształ wód czystych o błękitnej toni,
Bezcenna perła, blaskiem się mieniąca,
Skarb, który wyszedł z Wszechmogącej dłoni.

Zofia Hrynkiewicz.

Londyn, w czerwcu, 1959 r.....

* * *

CIEKAWOSTKI

Gdy w Polsce około 15,000 Cyganów jeszcze podróżuje w wozach-mieszkaniach to w Bulgarii położono kres ich wędrówce. Komunistyczny reżim zarządził bowiem ostatnio, że Cyganie, którzy nie mają stałego zatrudnienia, zostaną skierowani do pracy. Przy okazji dekret oskarża Cyganów o "roznoszenie chorób, zajmowanie się żebractwem, wróżbiarstwem, kradzieżami i innymi przestępstwami."

* * *

NIE ZNA JEGO ŻONY

Telefon ..do ..Zakładu ..Ubezpieczeń:

—Melduję wypadek, moja żona wjechała naszym samochodem na ten narożny budynek poczty, czy zapłacicie wszystkie szkody?

—Jeśli jesteście państwo ubezpieczeni, możecie być spokojni, wszystkie koszty naprawy samochodu będą przez nas pokryte.

—Głupstwo samochód, pan nie zna mojej żony, sześćpiętrowy gmach poczty leży w gruzach!

* * *

Kto nie ma nic na talerzu, spogląda na półmisek. (Chiny)

* * *

Jeden prawdziwy przyjaciel to skarb—wielu fałszywych przyjaciół to udręka i przepaść zakłamania. (J. Mann)

FACHOWIEC

Mały Staś ciągnie psa za ogon.

— Stasiu! Nie rób tego, piesek może cię ugryść!—upomina matka.

— O, mamusiu, ja się nie boję. Piesek z tej strony nie ma zębów!...

W SZPITALU WARIATÓW

— Dlaczego ten pan zwariował?

— Kobieta, którą kochał, odmówiła mu swej ręki.

— A ten drugi.

— Ożenił się z tą właśnie kobietą, która tamtemu odmówiła.

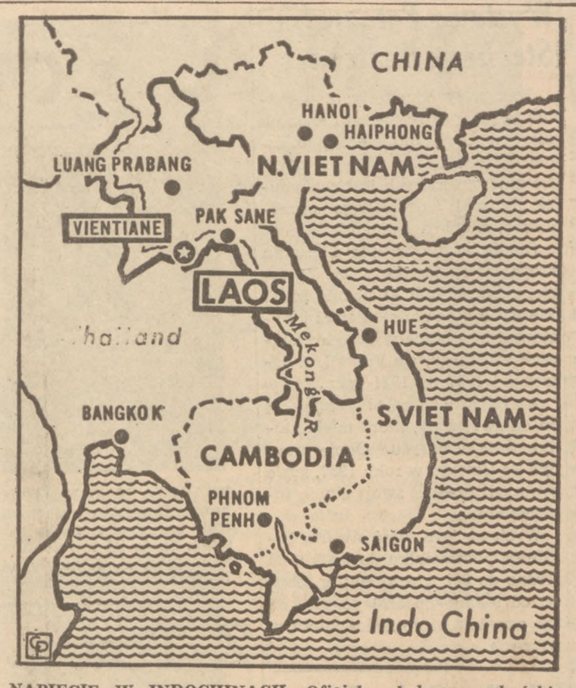

NAPIĘCIE W INDOCHINACH. Oficjalne koła amerykańskie opracowują obecnie posunięcia dla wzmocnienia stanowiska rządu w Laos, gdzie rewolucjoności komunistyczni rozpoczęli ofensywę. Stolica Laos, Luang Prabang ogarnięta została paniką na skutek wzrastającego na sile w tym kraju ruchu rewolucyjnego. Rozgrywające się wypadki obserwują z uwagą trzy państwa Laos, Cambodza i Viet-Nam (dawniej Indochiny), które są zagrożone agresją komunistyczną.

Co Życie Niesie

Wrażenia Prasy Brytyjskiej: — Przyjazd Chruszczowa Do U. S. Ma Mniejsze Znaczenie, Niż Powitanie Nixona w Warszawie

Pamiętamy, z jakim entuzjazmem pisała prasa amerykańska o żywiołowych manifestacjach, jakie na cześć wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych, Richarda M. Nixona zgotowała Warszawa.

Po pierwszostronnicowych nagłówkach przyszły uwagi redakcyjne słusznie stwierdzające, że Polacy manifestowali na cześć Stanów Zjednoczonych i wolnego świata.

S S S

Z niemniejszą uwagą śledzono warszawską wizytę Nixona i w Anglii.

Prasa brytyjska jest podbardzo silnym wrażeniem, zarówno zapowiedzi odwiedzin Chruszczowa w Ameryce jak i entuzjastycznego przyjęcia, jakie ludność naszej stolicy zgotowała zastępcy prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Organ liberalny "Manchester Guardian", zajmujący stanowisko pośrednie pomiędzy obydwoma głównymi stronnictwami (Konserwatystami a Partią Pracy), zestawia znaczenie odwiedzin Nixona w Moskwie i w Warszawie w charakterystycznym artykule wstępnym.

S S S

"Z głośnym trzaskiem — pisze M. G. — Polacy przełamali ścianę zakłamania..., budowaną przez dowcipy Chruszczowa pomiędzy wolnym światem a narodami ujarzmionymi Europy...

Na jedną chwilkę narody te mogły okazać swoje prawdziwe uczucia w Warszawie... Prawdopodobnie mało kto w tym olbrzymim tłumie wiedział wiele o osobie Nixona. Był on po prostu dla nich uosobieniem Ameryki, przodującego kraju Wolności, kraju, który właśnie obchodził tydzień modłów za narody ujarzmione.

Niestety poryw ten nie zdoła przełamać okowów jarzma komunistycznego.

Być może nawet, że manifestacja ta okowy te ponownie zaciśnie. (Stało się to już przez zmuszenie ks. kardynała Wyszyńskiego do wyjazdu "na wakacje", aby nie spotkał się z Nixonem, jak sobie tego ten ostatni życzył.) Ale jasnym stało się ponownie, że naród polski nie ulegnie przemocy sowieckiej, tak jak nie uległ przemocy zaborców — przez tyle lat po rozbiorach..."

S S S

Zdaniem dziennika, odwiedziny Chruszczowa w Ameryce będą miały daleko mniejsze znaczenie dla dziejów świata niż manifestacja warszawska.

Chruszczow nie da się nikomu przekonać.

"Będzie on zawsze wolał własną propagandę od tego, co zobaczy choćby na własne oczy.

Brytyjski dziennik liberalny nie ulega bowiem złudzeniom tych, którzy nieustępliwość wodza sowieckiego przypisują jego obawom przed zbrojeniami Zachodu, względnie jego wierze w wyższość komunizmu z punktu widzenia potrzeb własnego społeczeństwa.

S S S

Komunizm jest dla Chruszczowa przede wszystkim środkiem zarówno do uzasadniania własnej dyktatury w Rosji, jak i do podboju świata przez Sowiety. Jako cynik materialistyczny, —C hruszczow nie jest w stanie uwierzyć, że mężom stanu Zachodu naprawdę chodzi o takie "frazesy" jak wolność i demokracja.

Posądzając ich wyłącznie o "imperializm", chce on im po prostu zaproponować — podział świata. Jak jego poprzednik Stalin podzielił się z Hitlerem Polską i zasugerował mu podział świata na strefy wpływów (na co Hitler się początkowo chytrze godził), tak Chruszczow obecnie marzy o podobnym układzie światowym z Eisenhowerem — kosztem wszystkich narodów wolnych — przy czym rolę Polski jako przedmiotu bezpośredniego podziału przejęły by Niemcy.

S S S

To też nie od wczoraj słyszymy bezustannie z różnych źródeł propagandowych, otwartych i zakamuflowanych, o marzeniach Chruszczowa o "Super Jałcie', o układzie pomiędzy "obydwoma olbrzymami", dzielącymi świat na dwie strefy interesów i wpływów. "Manchester Guardian" przypomina przy tej sposobności słynne powiedzenie Chruszczowa z 1957 r.:

"Jeśli obaj wielcy bracia się porozumieją pomiędzy sobą, zdołają oni utrzymać porządek pomiędzy pomniejszymi braćmi".

S S S

W takich warunkach komunikaty washingtoński i warszawski, zapowiadające wymianę odwiedzin, nie mogą w żaden sposób być zapowiedziami lepszej przyszłości dla świata.

Mogą one conajwyżej być uważane za zapowiedzi rozejmu w sprawie Berlina, mogącego potrwać aż po rewizycie Eisenhowera w Moskwie, — względnie aż po ewentualnie —oczywiście bezskutecznej — konferencji szczytowej.

S S S

Jak twierdził Brandon, korespondent "Sunday Times" w rozmowie z dygnitarzem sowieckim w Moskwie, nie może być mowy o zaprzestaniu przez Sowiety dążeniu do narzucenia całemu światu komunizmu, ponieważ dążenie to jest obowiązkiem, wypływającym z dogmatyki obowiązującego Chruszczowa leninizmu.

Jedynie strach przed wojną wodorową zmusza władców Kremla do szukania innych dróg wiodących do niezmiennego celu.

S S S

W takich warunkach wydaje się słuszna przestroga "Daily Telegraph", pisma na ogół bliskiego Foreign Office (brytyjskiego MSZ):

"Jeżeli ministrowie spraw zagranicznych nie zdołają usprawiedliwić nadziei prezydenta na spełnienie jego warunków dla konferencji szczytowej... to musimy się liczyć z podejrzeniem, że Sowiety osiągnęły szczyt marzeń własnych bez udzielenia Zachodowi zadośćuczynienia w sprawie Berlina."

S S S

Zimna wojna nie da się zakończyć "zmniejszeniem napięcia". Tak jak druga wojna światowa nie dała się powstrzymać odwiedzinami u Hitlera (przed i w czasie Monachium), tak i zimna wojna potrwać musi aż do —przełomu w samej Moskwie. Na szczęście — powiedzmy ponownie otwarcie — pokój nie da się okupić kosztem nadziei narodów ujarzmionych.

To właśnie powiększa znaczenie odwiedzin Nixona w Warszawie.

TIMELY TOPICS

The Voice of America

(Excerpts From Editorials in American Newspapers — Edited and Compiled by the Polish American Congress, Inc.)

(Continued)

THE TREMENDOUS, spontaneous acclaim for Vice President Nixon pouring from the hearts of the people of Poland is one of the most impressive psychological victories for the free world since the Cold War began.

The profound significance of the warm, tender, deeply emotional salutes to the Vice President by hundreds of thousands of Poles cannot be overestimated.

Through their proud, brave shouts of "Long Live America," "Long Live Mr. Nixon," through their eagerness to thrust their children into the arms of a man symbolizing freedom, the Polish people have written a great and stirring chapter in history.

In their gloriously unrestrained tributes to Richard Nixon, the stout-hearted Poles have demonstrated their love of liberty, their hatred of enslaving communism.

In the only way open to them, Poles have shown that the allegiance of their unquenchable spirit lives with the free West, not with their captors in the Kremlin.

In their cheers for Richard Nixon, as a dynamic representative of the United States, Poland's people have spectacularly rejected the unceasing Communist propaganda which portrays America as a sinister citadel of selfish capitalism.

The Warsaw ovations for the Vice President made it crystal clear that Polish patriots knew and understood why they could not have hoped for free world aid when they rose against their oppressors in 1956 and 1957.

The people of Poland, who almost literally swept the Vice President off his feet in their outbursts of affection, hurled the lie at Soviet First Deputy Premier Frol R. Kozlov's claim, in his strange farewell to Nixon, that "close to thousand million people" have of their own free will adopted communism.

With cheers and flowers and songs and tears, with the children they begged Dick Nixon to hold or touch, they have replied to Soviet Premier Nikita Khrushchev's virulent denunciation of President Eisenhower's proclamation of "Captive Nations Week"—a proclamation made so that Iron Curtain slave states may know America has not forgotten them. The Polish people, in race and wondrous hours unmatched in their years of Communism subjugation, took Dick Nixon to their hearts because he stood for what they cherish most — freedom. — "New York Journal-American."

(The end)

A Page In American History

ON SEPTEMBER 1, 1939—twenty years ago—the German invasion of Poland started the second World War. It ultimately involved 27 nations, including our own. Six years later, almost to a day—on September 2, 1945—the Japanese former ally surrendered to the Allies aboard the United States battleship Missouri in Tokyo Bay, four months after the fighting in Europe had ended. During these six years some 25 million people of all nations and races are estimated to have been killed. A third World War, should it ever come, would, with the use of nuclear weapons, be infinitely more destructive. That is why President Eisenhower has said there is "no alternative to peace," and why he and the statesmen of other nations are seeking ways to establish an enduring peace.

SEPTEMBER 7th is Labor Day. The idea of setting apart the first Monday in September in honor of American working men and women was first conceived in 1882 by Peter J. McGuire, then president of the United Carpenters and Joiners of America, and an active leader in the Knights of Labor, the forerunner of the AF of L. The first Labor Day celebration—a parade and outdoor festival—took place on Monday, September 5, 1882 in New York City. Labor Day, 1959, sees the American worker's standard of living at the highest level in history and he and his leaders wielding a powerful influence in the nation's council—but it was not always so. The bitter and often violent sturggle by the trade unions to improve wages and achieve the eight-hour day went on for many years. Yet today the average factory worker earns about $85 a week and works a little less than 40 hours, while one sixth of the workers have a work week of 35 hours or less.

DOES AN ALIEN, IF DEPORTED FOR TWO PETTY THEFTS LONG AGO, LOSE HIS SOCIAL SECURITY?

QUESTION: A friend of mine who has lived in the United States for almost his entire life has been placed under deportation on the ground that about twenty years ago he was convicted of two charges of petty larceny. Under the immigration law, I understand that petty larceny, no matter how small the amount, involves moral turpitude. He is now 65 years old and has started to receive social security. Someone told him that if he is deported, he would lose the right to social security. Is that correct?

ANSWER: Yes, unfortunately this is correct. Such an amendment to the social security law was adopted by Congress in 1956. It is doubly important, therefore, that you friend take steps if possible to avoid deportation. He should consult an expert in immigration, either a lawyer or a social agency, to see if he is eligible for suspension of deportation, and if not, he should try to obtain a pardon from the Governor. If he is deported, he will lose his social security, as the law now stands.

It is interesting to note that there is presently before the Supreme Court a case questioning the constitutionality of the foregoing amendment to the social security law.

FILLERS

Department of Commerce is exhibiting at various international trade fairs a working model of a propeller-driven train. The three-car, 276 passenger real-life train would have a propeller in its nose, powered by an engine of the type that is used in the DC-7 plane.

* * *

Less than a half dozen TV transmitters beamed to civilian viewing are said to be in operation in Communist China.

Leisure Time--U. S. A.

★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

Washington Pk. Futurity, And Added Handicap At Arlington September 5-7

The final seven days of racing of the Washington at Arlington Park open Monday with the $25,000 added Myrtlewood Handicap and will close in shower of banknotes with the $200,000 (gross) Washington Park Futurity and $100,000 added Washington Park Handicap, to be run on consecutive racing days — Saturday, Sept. 5 and Monday, Sept 7 closing day.

The Washington Park Futurity, for 2 years olds, will draw much the same field that contested the $212,000 Arlington Futurity, August 1.

The Washington Park Handicap will afford Kerr Stable's Round Table an opportunity to move closer to the $2,000,000 mark in earnings.

The Myrtlewood is an open stakes, for 3 year olds and up and has drawn many outstanding runners, including the Australian filly, Wiggle II, William S. Miller's Better Bee, Calumet Farm's On-and-On, Prewitt and Olson's Terra Firma and Mrs. Lora Birr's Belleau Chief.

C. R. Mac Stable's T. V. Lark, winner of the Arlington Futurity — netting $150,312.50 — will be back shooting for his second huge purse of the summer. The Washington Park Futurity is at 6½ furlongs — a half furlong longer than the Arlington Futurity.

Leonard Fruchtman's Bally Ache, second by a neck in the Arlington Futurity, also will be back, again as a supplementary nominee. Bally Ache was won five stakes this year and has been second thrge others. After his tough defeat in the Arlington Futurity, Bally Ache was nipped again, this time by Sky Clipper, in the Sapling Stakes.

T. Alie Grissom's Lurullah, a fast-closing third in the Futurity but a failure in the Sapling, is expected to start, as are Hull and Wilson's Farm to Market and Sunny Blue Farm's Venetian Way, fourth and fifth respectively in the first Futurity.

Venetian Way went off at 30-1 in the Arlington Futurity but is regarded as one of the horses to beat this time around. He broke from the number 19 post in the unweildy 20-horse field. On the outside all the way around, he came from 14th after a quarter of a mile to finish fifth. He has worked sensationally for the Futurity — 1:11 for six furlongs is commonplace for him.

HIGHLY REGARDED — 2 YEAR OLDS

Other well-regarded 2 yearolds in the probable Futurity field include William S. Miller's Stephen, a full brother to Preakness winner Royal Orbit; and Kerr Stable's Prince Blessed, a $77,000 pprchase as a yearling and a half brother to Decathlon, American sprint champion of 1956 and 1957.

The Washington Park Handicap, 1⅛ miles on the dirt, has drawn 27 nominations in addition to Round Table. Among them are William Miller's Better Bee, who ran away from Round Table in the Equipoise Mile, Aug. 8. The Equipoise was the second consecutive stakes triumph for Better Bee, following a record-tying victory in the Laurance Armour Memorial Haidicap July 18. Both victories were over the Arlington racing strip.

Belleau Chief, who finished second to Better Bee — and in front of Round Table — in the Equipoise, also has been nominated for the Handicap and is regarded as a definite starter.

Brookmeade Stable's little 3 year old, Sword Dancer, had been nominated for the race but is regarded as a doubtful starter. At this point Sword Dancer is generally regarded as the top 3 year old of the year and is a leading candidate for House of the Year honors.

DUNCE NOMINATED FOR HANDICAP

Claiborne Farm's Dunce, winner of the Arlington Classic, has been nominated for the Handicap along with Calumet Farm's On-and-On. These two also are 3 year olds.

Calumet Farm's game but aged (7) gelding, Bardstown, has been idle most of the summer since winning the Widener Handicap at Hialeah in February. If he is sound and comes into the Handicap in top condition he must be regarded as a top threat to Round Table.

Willilam Hal Bishop's Bernburgoo, who defeated Round Table a year ago in the Warren Wright Memorial is nominated; also Cain Hoy Stable's Bald Eagle, winner of the Suburban and Saratoga Handicap.

C. W. Smith's Hillsdale, another candidate for Horse of the Year honors with Round Table and Sword Dancer, is among the nominations but not considered a likely starter.

Poltex Stable and Bond's Terrang, a three-time stakes winner in California, is expected to take a crack at the big horse.

Round Table, with his record breaking triumph in the Arlington Handicap Aug 22, boosted his earnings to $1,541,889. He now has won 40 races in 61 starts but is not regarded as the world beater on dirt that he is on grass. But it is doubtful that more than seven horses will oppose him in the closing-day feature.

Harvest Festival September 6-7

The 56th Annual Luxembourg Schobermesse (Harvest Festival) will be held at the Luxembourg Gardens, 6211 Lincoln Ave., Morton Grove, Ill., on Sunday, September 6th, and Monday (Labor Day), September 7th, 1959.

For 56 years a selected group of staunch, loyal and self-sacrificing members with the generous support of the Luxembourg people and their friends, have worked faithfully and diligently to make the necessary arrangements for the Schobermesse, which is the banner festival of the Luxembourgers in the United States.

New and added attractions have made the Schobermesse, with its many features, an annual rendezvous for all the Luxembourg people.

Among the features will be dancing, games, a flower and vegatable display, imported Luxembourg Moselle wine, and Luxembourg sausage.

Those serving on the arrangements Committee include:

Pete Mersch, Chairman; Melch Weides, Rec. Secy.; Frank Hansen, Fin. Secy.; Dennis Trzushowski, Treas.

Chairmen of various Committees:

Harry Trausch, Program, John Lang, Entertainment, Leo Eschette, Refreshments, Nick Koenig, Raffle, Richard Wilmes, Ad Custodian, Melvin Thillens, Publicity.

Reception Committee:

Nick Colling, Pres. Section 3: John M. Trevelier, Luxembourg Consul-General, County Commissioner James (Bud) Ashenden: 50th Ward, Democratic Committeeman, Jerome Huppert, Grand President, Leo Eschette: Past Grand Pres., Fred A. Gilson; Grand Secy., Harry Trausch; Grand Trustee, John Trausch; Grand Rep. Charles Fautsch; Eugene Koeune and Al Ammon, both Past Presidents, Section 3, Melvin Thillens, President of Thillens Check Cashing Firm.

SUBURBAN STYLE . . . Doris Day, as the wife of suburbanite Richard Widmark in "The Tunnel of Love," Joseph Fields' production for MGM, wears a wide variety of citified outfits with a suburban feeling. This one is a black, sheer-wool ensemble of dress and bolero jacket, trimmed with a silk, black-and-white polka-dotted cummerbund and scarf.

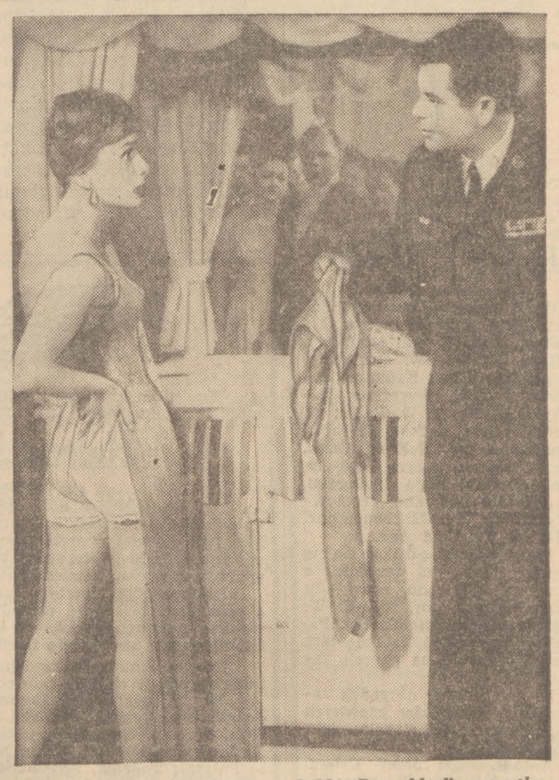

EMBARRASING MOMENT . . . Debbie Reynolds discovers the bottom has fallen out of her world—and gown—in one of the hilarious scenes from MGM's "It Started With a Kiss." in which she co-stars with Glenn Ford.

Ferrari Withdraws From Labor Day Weekend Meadowdale Int'l Races

Here's a twist to the perennial question can the good little guy beat a good big guy. This is a case of the "big guy" apparently being afraid to have the argument settled.

A midget racer has scared off the famed factory-team Ferrari from Meadowdale International Raceways Labor Day weekend races.

Luigi Chinetti, Ferrari's western hemisphere representative, phoned Meadowdale track officials from New York that he has withdrawn the Ferrari because of the entry of a midget car in the Formula Libre feature in which racing cars of all types and engine sizes will compete .

The factory team Ferrari is the same car that has been raced successfully in European competition this season, with Britain's redoutable Sterling Moss as driver.

The potency of the midget is enhanced by the fact that it will be driven by Rodger Ward. winner of the 1959 Indianapolis "500." Ward recently piloted the midget to an impressive victory at Lime Rock, Conn., outrunning high-powered sports cars.

SADLER SPECIAL ACCEPTS CHALLENGE

Another "big" car, however, has accepted the challenge of the midget and the unbeatable Scarab, developed by Lance Reventlow. The entry of a Sadler Special, termed the "hottest and most beautiful sports car ever to grace a racing circuit," was received today.

The Chevy powered Sadler, built by 27-year-old Canadian William Sadler, will be driven by Paul O'Shea, three-time national champion sports car driver. It is being flown in from the west coast to the 3.3 mile Meadowdale course.

The entry of the Sadler compensates for the withdrawal of Reventlow's new Grand Prix Scarab which was to have made its maiden race in the Meadowdale Formula Libre feature. Warren R. Olson, managing director of Reventlow Automobiles, Inc., Culver City, Calif., reported that "unexpected mechanical difficulties make it impossible to participate at Meadowdale Labor Day weekend.

Twenty-nine entries have been received thus far, including that of the Scarab purchased from Reventlow recently by Meister Brau Brewery. A Scarab has triumphed in all three sports car races held at Meadowdale, twice this season and in the Meadowdale inaugural in 1958.

The Scarab will be driven by Augie Pabst of Milwaukee, leading point winner in U.S.A. competition.

Easy-To-Carry Books Make Readers Of Us All

The changes which have occurred in readers' habits with the introduction of "The Paperback Book" will be discussed on The American Scene, Sunday, September 6, (WNBQ-Channel 5, 9:30 a.m. CDT) (color and black and white).

This less expensive form of printing has had a tremendous growth in the last 20 years. It was tried in Europe in the 1800's and died out, but, since 1939, it has developed into a great business.

The program's guests will be Mrs. Beatrice Vedel, manager and buyer of the Trade Book Department of the University of Chicago Book Store, and Dr. Howard P. Vincent, chairman of the Department of Language, Literature and Philosophy of the Illinois Institute of Technology. They will talk about the meaning of the success of these books helped, naturally, by their low cost and ease of transportation.

John Buckstaff, head of IIT's Office of Radio and Television, will be moderator.

Board Of Education Supt. Talks About H. S. Curriculum

Some of the changes, problems and improvements in "Education—1959" will be explored by Dr. Benjamin C. Willis, General Superintendent of the Chicago Board of Education, when he appears on the Live and Learn Forum, Sunday, September 6, (WNBQ-Channel 5, 11:00 a.m., CDT) (color and black and white).

With so much criticism of public education in this country during recent months, Dr. Willis and the Forum group will discuss some of the changes which have been made in the Chicago high school curriculum.

These include the attention given to extra-curricular activities, selective instruction for gifted students and the improvement of the caliber of teaching.

Budget problems and costs in terms of basic needs also will be brought before the viewers.

Live and Learn Forum is presented by WNBQ's Public Affairs Department in cooperation with Northwestern University. Dr. Charles Hunter, director of the University's Radio and TV Department, is producer.

BIKES & BOATS, INC.
A Complete Selection of All Marine Supplies and Hardware including EVINRUDE motors, Glasspar Boats and Dexter and Moody Trailers.
Repairs on any make of outboard motor.
7011 S. STONY ISLAND, DO 3-8005

Lodge 1820 PNA Picnic Sept. 6

The popular Star of Freedom Society (Group 1820 PNA) will hold its Annual Picnic on Sunday, September 6, in Caldwell Woods (platform 15), the same spot and site of all previous picnics, commencing at 12:00 noon.

An energetic committee, together with prexy A. Dabrowski, extends a cordial invitation to the many members, friends, Council 177 PNA administration, lodges affiliated with Council 177, and to all those seeking a truly enjoyable time.

A well stocked bar, tasty sandwiches, numerous surprises, and for your dancing pleasure the music of the jolly and well-known John Zurawski orchestra stud the program of entertainment.

Dave Hull Gets New Dancing Partner

Dave Hull, m.c., of WNBQ's Chicago Bandstand, welcomed his second daughter, Monday morning, August 24.

The six-pound 12-ounce girl has been named Janet. The Hulls also have a two and a half year old daughter.

Raft Tries Going Straight – For Awhile

George Raft takes the role of a gangster who tries to go straight —but who finds robbing a post office too much of a temptation when he needs some ready cash—in "I Stole a Millian" to be seen on Movie 5, Sunday, September 6 (WNBQ-Channel 5, 10:00 p.m. CDT) (black and white only). Claire Trevor plays the girl he marries; Victor oJry, the gand leader.

At a recent meeting to discuss women's golf rules, the ladies sailed right through the regular order of business—and then John English of the U.S. Golf Association, mentioned the matter of playing in shorts. Some of the top courses, like Winged Foot where the U.S. Open was held, refused to permit the ladies to wear shorts on the course. One hour and a half later, the ladies were demanding their rights to dress—or undress—as they please—the meeting had to be adjourned when their breath started coming in short pants.

A Hundred Years of Harvests

Factories sprawling over the landscape . . . cauldrons of molten steel setting the night sky aglow . . . locomotives hauling freight . . . oil wells gushing out black gold.

These are traditional symbols of America's role as the world's greatest power.

Too often, though, the dynamic portraits overshadow another vital symbol — endless acres of crops growing quietly in the sun.

A nation's power begins with agriculture. Egypt and Rome are good examples in the ancient world. Each produced more food than its rivals — and remained dominant for centuries.

In modern times, America followed the same pattern — with a unique twist. The centuries-old struggle to grow more food was greatly complicated by the start of the industrial revolution about a century ago.

Before 1859, our economy was agrarian. Farms outnumbered industrial plants by about 100 to 7 and the bulk of our population tilled the soil. Most citizens literally fed themselves!

As more and more industries were founded, as railroads and steamships made transportation easier, large segments of the farm population migrated to cities to work in factories. Bolstered by the influx and a parallel rise in the birth rate, cities soon became teeming population centers—without their own food sources.

It was a critical point in our history. If the U. S. was to grow into a world power, fewer farmers had to produce more food than ever before.

Understanding the solution was simple: farming, like inudstry, had to mechanize its methods of production.

Putting the solution into effect was another matter. Early factory machines could often be patterned on effective mechanical principles that were known for years.

Farm machinery was a revolutionary concept. There were no previous examples to duplicate or improve on; no basic principles to serve as a "blueprint" — so farm equipment firms like Massey-Ferguson were created by sheer force of public need.

Faster and faster the changes came. The chilled steel plow in 1869 made wooden plows a thing of the past. Appleby's binder "freed" farmers' hands for other work.

NEW IMPETUS

Each contribution meant a new impetus — greater production. By 1880, almost four-fifths of American grown wheat was cut by machine. Harvest time for a bushel of wheat was reduced from 183 — to 10 minutes. Men and machines were meeting the challenge!

Machines brought another drastic change — they turned farmers into business men. Because his land was far more valuable with machines, he could use the land as an instrument of finance, raise capital to buy the machines.

In turn, increasing demands for machines created a new American industry. By 1900, farm machine makers had grossed $750 million!

A long way from his early, "one man against the world" days, the American farmer was now well-established as an integral, indispensible part of the nation's complex industrial society. Having met the domestic demands for food, his international food exports were pacing America's rise to world leadership.

But for all the increased production, demands for more food continued. The "revolution" entered its current phase. Gasoline-powered equipment replaced the earlier horse-drawn eqipment and tractors moved on the farm. A million tractors roared in the first post-war decades.

New combines cut, bound, treshed and sacked wheat. Disc plows, power-drills and three-row planters speeded soil preparation. Those machines may have been crude by present standards, but they let one man harvest 40 acres a day. Once — 50 men were needed to get the same results.

With better planting and harvesting methods a reality, increasing the crop yield per acre became a necessity. The farmer found a new ally — the scientist and research technician.

SEED IMPROVEMENT

University and other experimental labs began projects of seed improvement, conducted research for mor eeffective fertilizers and insect control. Each new discovery — like hybrid corn, improved strains of cotton, wheat, sugar — were passed along to the farmer through State and Federal information agencies.

State universities began offering formal courses in agriculture. The new farmer could no longer rely on haphazard, hand-me-down information. He had to have a working knowledge of economics . . . marketing . . . chemistry . . . entomology . . . weather . . . plant and animal pathology.

The emphasis on science and farm technology continued the cycle. As yields increased, still newer machines were needed to cope with the additional crops.

Mechanization reached new heights at the end of the thirties when one of the earliest makers of mechanized farm equipment—Massey-Ferguson — introduced two dramatic new ideas.

One, the Ferguson system of precise implement control, with its now famous 3-point hitch, gave the farmer efficiency he had never before enjoyed. It also integrated the tractor and plow into one easily-managed unit. The other — a self-propelled combine, made other methods of harvesting obsolete overnight, and at the same time simplified the farmer's harvest problems.

Agricultural development in the U. S. during the past century was not always smooth. Farmers faced many critical storms — worker shortages through various migrations, economic upheavals of the depression, the rigid restrictions of World War II. But the new approach to agriculture — men and machines — has helped him weather the storms — and come through in a stronger position.

Today's farmer is accepted as a highly respected member of an honorable profession. He has met America's needs through war and peace, when the world was recovering from the devastation of the second war; his ability to grow food in tremendous quaitities saved entire populations from starving.

He stands ready to meet the new challenges of the continuing farm revolution. He is constantly training himself to use more advanced methods. He is consistently on the lookout for better machines and equipment for his farm. And many of his number work closely with farm equipment industry firms like Massey-Ferguson to research and develop new means of mechanization to make the American farm even more productive.

He knows he lives in a nation — the first — that encourages its citizens "not to eat too much," (through physical fitness programs).

This means there is ample food — for his countrymen — and enough for those less fortunate eisewhere.

He still works hard — perhaps harder than his forebears — but he's more prosperous . . . better educated . . . enjoys more leisure time and outside interests than any other tiller of the soil in history.

And this is just the beginning!

Fraley's Facts And Figures

New York.—(UPI)— Fearless Fraley's Facts and Figures:

The crumbling New York Yankees, laboring along at a .488 pace, are playing their worst baseball in 34 years percentage-wise. You have to go all the way back to the 1925 Yanks, who finished seventh, to get a worse mark for the erstwhile Bombers.

And what a difference a year makes. One year ago today the Yankees were coasting along at a .609 clip and sporting a fat 12-game lead. One of the major reasons in defeat has to be the pitching because the Yankees this time have received only 26 route-going performances by a pitcher—meaning that 111 times they needed relief—and lost six of those in which the pitcher went the distance—what happened to all those "good young players who could make any other team in the league" they boasted about last spring?

* * *

Tommy McDonald of the Philadelphia Eagles finally has proved that you don't have to be a physical monster to make the grade in pro football. Jim Lee Howell of the Giants says he played end at 185 but today would be too slow for offense and too light for defense. The answer is that McDonald isn't too slow.

McDonald, a five foot, 10 inch 180-pounder from Oklahoma, is greased lightning going downfield and could wind up the best pass receiver in the tough pro league. Norm Van Brocklin, who throws to him, says Tom has the best pair of hands he's ever seen—and Van has thrown to such aces as Tom Fears and Elroy (Crazy Legs) Hirsch.

* * *

Diller Hanover. nicknamed "Killer Diller" by his owners, is the favorite for Wednesday's $135,000 Hambeltonian, the three-year-old trotting classic at the Duquoin, Ill., one-mile track—he's another of those rags to riches colts, having cost his owner $6,300 as a yearling and ha ing won $87,000 as a tyo-year-old.

* * *

Jimmy Grippo, the mad magician from Miami, says he would like to manage Rocky Marciano if the former champ decided to come back for a heavyweight title bid—but hopes that the "Rock" never climbs through the ropes again.

"I hope he doesn't try a comeback," says Grippo, noted as a hypnotist. "Not because I think he can't do it. Probably he could. But it would be hard for him and he could make a successful comeback only if he wanted to fight more than anything else in the world."—In other words, money alone isn't enough of an incentive.

* * *

There's more to it than lumps and bruises for the football candidates of the U.S. Merchant Marine Academy at Kings Point, N. Y. Coach Harry (The Horse) Wright has them on the practice field at 5:45 a.m., (which feans in the dawning)—"the boys think more clearly in the early morning," he explains, "and have a greater capacity to absorb the details of the game."

WEEKLY CROSSWORD PUZZLE

State Banner

HORIZONTAL

1 Depicted is the flag of ——
8 This state is an important producer of ——
13 Intimidated
14 Corridor
15 Anger
16 Open
18 Droop
19 Diphthong
20 Wastrel
22 Parent
23 Woven band
25 It is —— of the Mississippi
27 Sluggish
28 Unencumbered
29 Direction (ab.)
30 Terminations
31 Salute
33 Artificial language
34 River in Ukraine
35 Otherwise
38 French river
39 Paradise
40 Compass point
41 Abates
47 Greek letter
48 Follower
50 Diadem
51 Distant
52 Kerak town
54 Enliven
56 Toothed bar
57 Tells

VERTICAL

1 Witless persons
2 Of the nostrils
3 Owing
4 Preposition
5 Over
6 Granular snow
7 Arabian gulf
8 Cloy
9 Note of scale
10 Worm
11 Slipped up
12 Envoys
17 Highway (ab.)
20 Nocturnal rodent
21 Umpires
24 Small horses
26 American traitor
31 It is known as the "—— State"
32 Short song
36 Legislative body
37 Accustoms
42 District in India
43 Chinese river
44 River in France
45 Sea eagle
46 Fasten
49 Superlative suffix
51 Greasy substance
53 Red Cross (ab.)
55 Mother

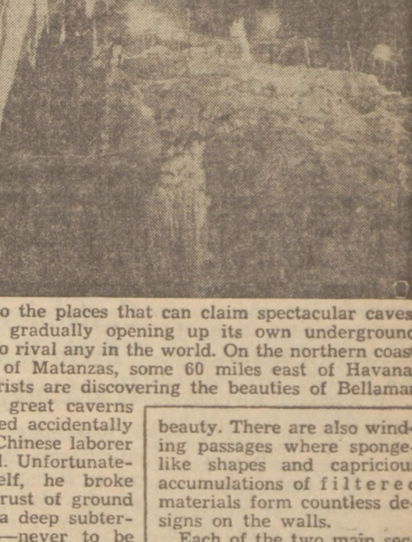

Bellamar Caves—A Cuba Wonderland

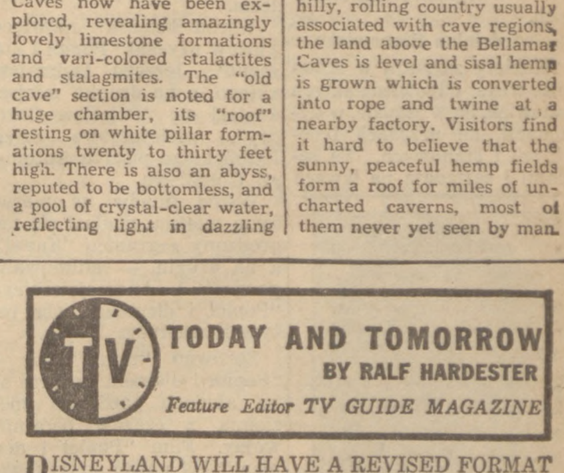

Add Cuba to the places that can claim spectacular caves. The island is gradually opening up its own underground wonderlands to rival any in the world. On the northern coast near the city of Matanzas, some 60 miles east of Havana, American tourists are discovering the beauties of Bellamar Caves. These great caverns were discovered accidentally in 1862 by a Chinese laborer digging a well. Unfortunately for himself, he broke through the crust of ground and fell into a deep subterranean gorge—never to be seen again. But his misfortune "opened up" a spelunker's paradise.

Two sections of Bellamar Caves now have been explored, revealing amazingly lovely limestone formations and vari-colored stalactites and stalagmites. The "old cave" section is noted for a huge chamber, its "roof" resting on white pillar formations twenty to thirty feet high. There is also an abyss, reputed to be bottomless, and a pool of crystal-clear water, reflecting light in dazzling beauty. There are also winding passages where sponge-like shapes and capricious accumulations of filtered materials form countless designs on the walls.

Each of the two main sections has been explored for over a mile. Each now has electric lights and good ventilation. In contrast to the hilly, rolling country usually associated with cave regions, the land above the Bellamar Caves is level and sisal hemp is grown which is converted into rope and twine at a nearby factory. Visitors find it hard to believe that the sunny, peaceful hemp fields form a roof for miles of uncharted caverns, most of them never yet seen by man.

TV TODAY AND TOMORROW
BY RALF HARDESTER
Feature Editor TV GUIDE MAGAZINE

DISNEYLAND WILL HAVE A REVISED FORMAT this fall, with most of the stories coming from Frontierland and the title of the show will probably be changed to Walter Disney Presents . . . **Jerry Lewis** will do only four TV shows this coming season and no guest shots . . . **Jackie Gleason** will be a busy man this year. Besides his Friday night show for CBS, he'll also star for Playhouse 90 in "Time of Your Life." CBS also wants Jackie to produce and direct two one-shot specials . . . **Jack Carson** and **Jean Hagen** are negotiating to buy "Min and Bill" from MGM and turn it into a series . . . **Phil Silvers** and his platoon transfer from their imaginary Fort Baxter next fall to another imaginary camp in California.

* * *

Jean Hagen . . . *Min?*

NANETTE FABRAY HAS SIGNED FOR SIX GUEST SHOTS with **Dinah Shore** next season. That's two more than her ex-boss **Sid Caesar. Mort Sahl** and **Mickey Shaughnessy** are set as "irregular regulars" to give Dinah's show more comedy . . . The **Mary Kaye Trio** have been signed by **Milton Berle** to kick off his new Wednesday night series . . . **George Burns**, whose Burns and Allen shows were always on film, may do some live segments in his new NBC series this fall . . . Dennis Day and Cliff Arquette, who once acted together on **Dennis Day's** old show, may be reunited on the **Jack Paar** Show for a one night stand . . . **Virginia Mayo** will appear on an upcoming Wagon Train episode, "The Beauty Jameson Story."

* * *

NAT KING COLE MAY BE BACK on NBC in the fall in a new film series to be sponsored regionally, rather than on the full network . . . **Julian Claman**, original producer of Have Gun, Will Travel, is preparing a new series, Attorney, for CBS . . . All-star Bridge, new half-hour film series starring bridge expert **Charles Goren** and featuring top tournament players is now making the rounds as a possible fall entry . . . **Ed Sullivan** has signed the new **Ben Bennett-Dick Patterson** comedy team for eight appearances next season . . . The William Morris agency is trying to pick up 26 unsold series test films, plans to package them as a syndicated anthology series. Suggested title: **The Unwanted.**

Nanette Fabray . . . *with Dinah*

(All rights reserved—TV GUIDE)

Secret Agent X9

By Mel Graff

Registered U S Patent Office

Aurelia Pucińska Mówi Do Polski o Roli Kobiet w Polityce Amer.

W Przemówieniu Przez "Głos Ameryki" Podkreśliła, Iż Mamy Obecnie Siedemnaście Ustawodawczyń w Kongresie

Washington, D.C., sierpień —(ZPPA)—Pani Aurelia Pucińska żona kongresmana Romana Pucińskiego (D-Ill.) wygłosiła onegdaj do Polski za pośrednictwem radia "Głos Ameryki" pogadankę na temat zainteresowań i udziału kobiet w życiu Stanów Zjednoczonych. Poniżej podajemy tę interesującą audycję:

"Zainteresowania i udział kobiet w życiu publicznym St. Zjedn. są duże i chyba nie ustępują innym zainteresowaniom—mówiła p. Aurelia Pucińska. Udział praktyczny natomiast, to już inna sprawa. Przygniatającą większość wszystkich stanowisk politycznych zajmują mężczyźni. Pod tym względem zresztą, Ameryka nie stanowi wyjątku. Nie znam państwa gdzieby wybrano prezydentem kobietę, a nawet tam gdzie kobieta z mocy dziedziczenia jest koronowaną głową państwa—stanowiska premierów zajmują mężczyźni. We wszystkich parlamentach świata mężczyźni przeważają ilościowo — i to znacznie nad kobietami. Osobiście uważam tę sytuację za najzupełniej normalną i słuszną. Głównym bowiem zadaniem kobiety były, są i będą dom i rodzina. Polityka pozostaje domeną mężczyzn. Nie oznacza to, naturalnie, aby było sprawiedliwe pozbawienie kobiet wpływu na bieg spraw publicznych, to znaczy by odmawiano jej tych samych praw obywatelskich, jakie posiada mężczyzna.

Prawa Obywatelskie

"Kobiety w Ameryce mają pełnię praw obywatelskich i politycznych na równi z mężczyznami. Głosują w wyborach do władz federalnych, stanowych i lokalnych, i same też są wybierane do tych władz. Tak przedstawia się stan prawny. Nie znaczy to oczywiście, by faktycznie kobiety korzystały z praw politycznych i obywatelskich na równi z mężczyznami. Na ten stan złożyło się wiele czynników. Wystarczy spojrzeć na skład Kongresu St. Zjednoczonych aby widzieć jak bez porównania mniej zasiada tam kobiet niż mężczyzn.

"W Kongresie Stanów Zjednoczonych jest obecnie siedemnaście kobiet, jedna kobieta-senator i szesnaście posłanek do Izby Reprezentantów. W legislaturach poszczególnych stanów jest ich ogółem kilkaset. W stosunku do liczby mężczyzn, ilość kobiet w izbach ustawodawczych jest niewielka. W Kongresie wynosi zaledwie parę procent. Ale ilość ta stale rośnie. Dziesięć lat temu było tylko 7 posłanek w Kongresie i niespełna 50 w legislaturach stanowych.

Odpowiedzialne Stanowiska

"Kobiety zajmują w Ameryce wiele odpowiedzialnych stanowisk. Są w rządzie, w dyplomacji, na urzędach federalnych i stanowych. Są sędziami i zasiadają na ławach przysięgłych. Dwukrotnie kobiety były gubernatorami, raz stanu Teksas i raz stanu Wyoming. Poza tym — realny wpływ na bieg spraw publicznych dają im także mandaty do władz partii politycznych, organizacji społecznych i zawodowych. Każda z partii politycznych posiada swój wydział kobiecy. Większe organizacje społeczne i związki zawodowe z reguły posiadają wydziały do praw kobiet. Należy również pamiętać, że w Ameryce istnieją także wpływowe organizacje wyłącznie kobiece. Jest u nas bardzo wpływowa Liga Kobiet Wyborczyń, Federacja Klubów Kobiet Pracujących Zawodowo, szereg wyłącznie kobiecych organizacji poszczególnych partii politycznych i wiele innych.

"Kobiety w Ameryce wniosły do życia publicznego nowe spojrzenie na wiele spraw. Od czasu gdy kobiety weszły do legislatur stanowych, zwiększyła się tam znacznie ilość wniosków ustawodawczych z dziedziny opieki społecznej. Również nie brak głosów twierdzących, że stały wzrost tempa rozbudowy szkół publicznych, należy w dużej mierze przypisać naciskom kobiet-wyborczyń w wyborach stanowych i lokalnych. Na arenie ogólno-narodowej wpływ wyborczyń przejawił się niejednokrotnie w ustawodawstwie pracy, zwłaszcza tam gdzie istniała dyskryminacja kobiety. Wreszcie — kobiety zawsze bardzo czynnie i gorąco popierały inicjatywy wiodące do lepszego poznania się i zbliżenia międzynarodowego.

"Mężczyźni w Ameryce są w większości i zawsze będą w większości za różnymi ważnymi biurkami, bo powołania nasze są różne. Czynnikiem istotnych natomiast jest rosnące uświadomienie szerokich mas kobiecych w dziedzinie spraw publicznych. Od stopnia tego uświadomienia będzie zależał ich realny i twórczy wpływ na życie kraju. W ustroju naszym bowiem o życiu kraju decyduje wyborca. A kobiety — to miliony wyborczyń."

Czytelnicy "Życia Warszawy" Wyróżniają Pisarza

Warszawa. —(IC).—Dziennik "Życie Warszawy", znany ze stosunkowo najostrzejszych wystąpień przeciwko Kościołowi katolickiemu, ogłosił ostatnio wyniki plebiscytu, jaki przeprowadził wśród czytelników na temat najlepszej książki i filmu 15-lecia.

Wśród książek najwięcej głosów uzyskał "Popiół i diament" Jerzego Andrzejewskiego, a na drugim miejscu znalazł się "Bolesław Chrobry", wielotomowe dzieło katolickiego pisarza Antoniego Gołubiewa.

Wśród filmów na pierwszym miejscu znalazł się nagrodzony zagranicą "Kanał", a na drugim — sfilmowana powieść J. Andrzejewskiego "Popiół i diament", oba reżyserii Andrzeja Wajdy.

Zarówno "Kanał" jak i "Popiół i diament" oparte są na akcjach polskiego podziemia z czasów ostatniej wojny. Film "Popiół i diament" był nawet krytykowany przez pisma komunistyczne głównie dlatego, że nie potępił wyraźnie "londyńskiego" podziemia, a raczej przedstawił je w pozytywnym świetle.

Fakt, że czytelnicy "Życia Warszawy" głosowali za takimi właśnie filmami i za takiemi książkami, dał chyba komunistycznym i ateistycznym redaktorom dużo do myślenia.

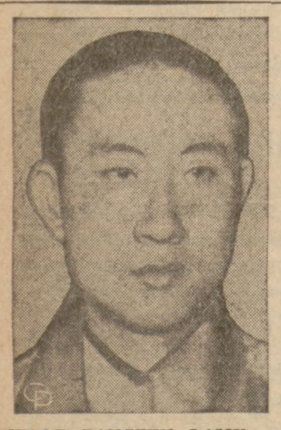

ZWROT PANCHEN LAMY. — Z nad granicy Tybetu nadeszły wieści, że Panchen Lama, osadzony przez komunistów w miejsce Dalej Lamy, który uszedł do Indii, zmienił kierunek i opowiedział się przeciw komunistom. Podobno jest on w areszcie domowym.

ŻONA Z JARMARKU

oto

dramatyczne dzieje miłości bogatego gospodarza do przewrotnej i chytrej Róży.

"Żona z Jarmarku"—to ciekawa książka o słabościach i namiętnościach ludzkich.

Zamówcie sobie jeszcze dzisiaj "Żonę z Jarmarku", książkę tanią i dobrą.

Cena 75 Centów

Zamówienia kierować na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22. Ill.

(C.O.D nie wysyłamy)

"Biali" Uchodźcy Rosyjscy Przybyli Do Brukseli

Bruksela. —(N).— Do Belgii przybyło specjalnym samolotem 33 uchodźców rosyjskich, Są to mężczyźni i kobiety w wieku około lat 60. Wyjechali oni z Rosji po rewolucji w 1917 doku i osiedlili się w Mandżurii. Kiedy ten kraj przeszedł pod władzę komunistów, udali się do Hong-Kongu.

Teraz spędzą resztę swojego życia w Belgii.

Drużyna Uniwer. Krakowskiego w Cambridge

Londyn. (DP) — Do Cambridge przyjechała z Krakowa drużyna reprezentacyjna piłki nożnej Uniwersytetu Jagiellońskiego, w ramach wymiany międzyuniwersyteckiej. Koszta podróży studenci ponieśli sami, natomiast pobyt w Cambridge opłacają miejscowe organizacje.

Grupa z Krakowa liczy 20 osób, asystentów i studentów różnych wydziałów.

Jedyną kobietą w zespole jest studentka anglistyki — tłumaczka. Członkowie grupy noszą jednolite niebieskie ubiory sportowe, z napisem "Uniwersytet Jagielloński" na i herbem uczelni, z przywróconą niedawno koroną, na piersi.

Sportowcy z Krakowa rozegrali już mecz z Cmabridge United Youth Team, z wynikiem 4:3 na korzyść Anglików.

W Cambridge pozostali do 25 sierpnia.

Do Polski wracają przez Paryż, Szwajcarię i Wiedeń.

Część studentów pozostała o tydzień dłużej w Londynie.

Sportowy Sukces Teologów K.U.L.

Lublin. —(P). — Na zakończenie roku akademickiego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim rozegrany został mecz siatkówki pomiędzy studentami teologii i humanistyki. Wygrali go teologowie.

Nieuczciwa Kierowniczka Domu Młodzieży

Białystok. (DP) — Kierowniczka państwowego Domu Młodzieży w Białymstoku, Wanda Songoll została skazana na 4 miesiące więzienia i 20,000 złotych grzywny za okradanie wychowanek.

Kontrola wykazała braki w magazynie żywności i ubrania na łączną sumę 6,800 złotych, poza tym stwierdzono, że W. Songoll przywłaszczyła sobie 2,000 zł., zarobionych przez dziewczynki z zakładu w czasie żniw.

Zabity Dźwigiem

Privas, Francja. —(N).— W fabryce w Blonazy (Ardennes) robotnik Georges Lhotel, 42 lata, ojciec dziewięciorga dzieci, został pochwycony przy rozładowywaniu wagonu przez dźwig mechaniczny. Mechanik dźwigu zauważył wypadek dopiero gdy spowodowdał otwarcie kleszczy dźwigu i Lhotel upadł na ziemię. Nieszczęśliwy zmarł na skutek złamania kręgosłupa i zgniecenia klatki piersiowej.

Po Zakupno Wartościowego

NAGROBKA Lub POMNIKA

Udajcie Się Do

CZARNIKA

naprzeciw

Cmentarza Zmartwychwstania

Jest to jedyna polska firma Przy CMENTARZU

Otwarte w Niedziele i Święta

P. O. Box 333 Argo, Ill.

Tel. GLOBE 8-4443

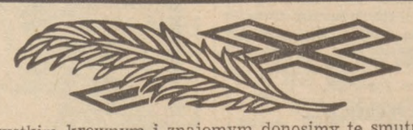

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, śp.

Helena Jankowska

(Z DOMU TOMCZYK),
(CÓRKA ŚP. MARCYANNY KUBIAK)

Członkini Tow. Hetmana Czarneckiego, Gr. 1155 Z.N.P.; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Panu, dnia 29-go sierpnia, 1959 roku, o godzinie 6-tej wieczorem, w średnim wieku. Zamieszkiwała pnr. 2885 Milwaukee Avenue.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go września, 1959 roku, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 3060-64 Milwaukee Avenue do kościoła św. Trójcy a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Antoni, mąż; **Irena, Tadeusz** i **Mieczysław**, dzieci; **Piotr Wiedeński**, zięć; **Rozalia** i **Mildred**, synowe; **Józef Tomczyk** i **Gene Kubiak**, bracia; **Władysława** i **Ewelina**, bratowe; **(Marya Zurawicz, Andrzej Jankowski** i **Marta Nowakowska**, szwagierki i szwagier w Polsce); **Tadeusz, Rosemarie, Dorothy, Michał** i **Nancy**, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanley Funeral Home, Brodziński Bracia, pogrzebowi. Telefon DIckens 2-2252. (31-1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, i siostra nasza, ś.p.

Aniela Kamińska

(Z DOMU LEZUCHA)

Członkini Stow. Niewiast Różańcowych, Róży 33-ej, Klubu Pań p. o. Św. Anny, Tow. Pań Opieki Nad Wyższą Szkoły Matki Boskiej Dobrej Rady Sióstr Felicjanek, Apostolstwa Modlitwy, 3-go Zakonu Św. Franciszka z Assyżu, Tow. Pomocy Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny i American Beauty Camp 7443 R. N. of A.; po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 30-go sierpnia, 1959 roku, o godzinie 12:55 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go września o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave. do kościoła ś.ś. Młodzianków a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef, mąż; **Magdalena Ferenc** i **Antonina Oleksy**, siostry; **August Oleksy** i **Jan Kamiński**, szwagrowie; **Józef** i **Józefa Odbierzychleb**, kuzyn z żoną; siostrzeńcy i siostrzenice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel.: HAymarket 1-5800. (31-1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś.p.

Anna Feć

(Z DOMU CIEŚLA, ŻONA Ś.P. KAZIMIERZA)

członkini Tow. Zmartwychwstania Pańskiego, Gr. 89 Zw. Polek w Amer.; Tow. Tysiąc Walecznych, Gr. 877 Z.N.P.; Bractwa Różańca św. przy parafii św. Jakuba, Tow. Królowej Jadwigi przy parafii św. Jakuba, Sodalicji św. Teresy, Klubu Siedliska, Klubu Luźna, po długiej chorobie opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 29-go sierpnia, 1959 roku, o godzinie 8:00 wieczorem, przeżywszy lat 64. Zamieszkiwała w Evanston, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go września, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe ulica, do kościoła św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Leokadia, Emilia i **Czesław**, dzieci; **Stanisław Sereda**, zięć; **Maria**, synowa; 9 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów prosimy o składki na fundusz nowego kościoła św. Jakuba.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław J. Kopec, Tel. KIldare 5-6974.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i szwagier nasz, ś.p.

Andrzej Kowalczyk

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go sierpnia, 1959 roku, o godzinie 8:50 rano, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 5333 So. Latrobe Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go września o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. Richard Funeral Home, 5749 Archer Ave., róg Lorel ul., do kościoła św. Kamila a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Irena (z domu **Kuras**), żona; **Donald**, syn; **Stanisław**, brat; **Anna Swiderska**, siostra; **Wojciech Swiderski, Edward** i **Stefania Bures, Wojciech** i **Gertruda Kuras, Tomasz** i **Helena Wieczorek, Władysław** i **Antonina Kuras**, szwagrowie i szwagierki; siostrzeńcy i siostrzenice, kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: POrtsmouth 7-1840. (31-1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier i dziadek nasz, ś.p.

Wincenty Gwiazda

Wiceprezes Gminy 125-ej Związku Nar. Pol., sekretarz finansowy i Członek Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego, Gr. 590 Z. N. P. i sekr. prot. i członek Demokratycznego Klubu w Chicago Heights,; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go sierpnia, 1959 roku, o godzinie 8-ej rano, przeżywszy lat 62. Zamieszkiwał pnr. 1201 Lincoln Ave., Chicago Heights, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go września o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego. Roznowski, 1448 Otto Blvd., Chicago Heights, Ill, do kościoła św. Józefa a stamtąd na cmentarz Kalwarii w Steger, Ill., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Anna, żona; **Edward, Andrzej** i **Władysław**, synowie; **Julia** i **Jeannette**, córki; **Jan Zatkalik** i **Louis Pinttoni**, zięciowie; **Alice, Janet** i **Bernadine**, synowe; **Katarzyna Kozioł** i **Władysława Szafirska**, siostry; **Stanisław Gwiazda**, brat; 6 wnuków i 7 wnuczek, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: SKyline 4-0033. (31-1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz i dziaduś mój, ś.p.

Leon Warchlewski

członek Klubu Białostockiego, Klubu Augustowskiego i Ligi Morskiej , po długiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 29-go sierpnia, 1959 roku, o godzinie 8:00 rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 3307 N. Kenneth Ave.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1-go września, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 3656 W. Belmont Ave. do kościoła św. Wacława a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na prcelę familijną.

N a ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józefa Jaszka, Franciszka Hossa, Władysław, Alicja Lisewska, Władysława Brynda, Maria Streich, Ileane Breslin, Teresa Rotro i **Ryszard**, dzieci; **Siostra Maria Kleofa** ze Zgromadzenia Sióstr Felicjanek i **Aniela Bzdek**, siostry; **Józef Jaszka, Edmund Hossa, Vernon i Lisewski, George Bryanda, George Streich, John Bresslin** i **Walter Fotre**, zięciowie; **Josephine** i **Marilyn**, synowa; 32 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Oćwieja, tel. VIctory 2-1070. (31-1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i siostra nasza, ś.p.

Elżbieta Klepacka

(Z DOMU SZARAWSKA)

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 29-go sierpnia, 1959 roku, o godzinie 7:00 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go września, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave. do kościoła św. Władysława a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Kleofas, mąż; **Arlene Jezior**, córka; **Theodore**, zięć; **Kazimiera Wojciechowska**, siostra; (siostra i brat w Polsce), **Czesława Mikulska** z mężem **Karolem**, siostrzenica; **Edward Wackonis**, siostrzeniec; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran, tel. NAtional 2-1488. (31-1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza mama, siostra i babcia nasza, ś.p.

Maria Abratowska

(Z DOMU KURAŚ), ŻONA Ś.P. FRANCISZKA)

Członkini Bractwa Niewiast Róż. Św., III-go Zakonu Św. Franciszka z Assyżu w Pulaski, Wisconsin, Tow. Opieki Św. Franciszka nad Klasztorem Matki Boskiej Zwycięzkiej w Lemont, Ill. i Tow. Pań Pomocy Najśw. Marii Panny Wniebowzięcia przy Klasztorze Św. Franciszka w Burlington, Wis.; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 29-go sierpnia, 1959 roku, o godzinie 2:00 po południu, w starszym wieku. Zamieszkiwała w dzielnicy Bridgeport.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go września, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2878 S. Throop ul. do kościoła św. Barbary a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józefa Jaszka, Franciszka Hossa, Władysław, Alicja Lisewska, Władysława Brynda, Maria Streich, Ileane Breslin, Teresa Rotro i **Ryszard**, dzieci; **Siostra Maria Kleofa** ze Zgromadzenia Sióstr Felicjanek i **Aniela Bzdek**, siostry; **Józef Jaszka, Edmund Hossa, Vernon i Lisewski, George Bryanda, George Streich, John Bresslin** i **Walter Fotre**, zięciowie; **Josephine** i **Marilyn**, synowa; 32 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Oćwieja, tel. VIctory 2-1070. (31-1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz i dziaduś mój, ś.p.

Leon Warchlewski

członek Klubu Białostockiego, Klubu Augustowskiego i Ligi Morskiej , po długiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 29-go sierpnia, 1959 roku, o godzinie 8:00 rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 3307 N. Kenneth Ave.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1-go września, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 3656 W. Belmont Ave. do kościoła św. Wacława a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na prcelę familijną.

N a ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józefa Jaszka, Franciszka Hossa, Władysław, Alicja Lisewska, Władysława Brynda, Maria Streich, Ileane Breslin, Teresa Rotro i **Ryszard**, dzieci; **Siostra Maria Kleofa** ze Zgromadzenia Sióstr Felicjanek i **Aniela Bzdek**, siostry; **Józef Jaszka, Edmund Hossa, Vernon i Lisewski, George Bryanda, George Streich, John Bresslin** i **Walter Fotre**, zięciowie; **Josephine** i **Marilyn**, synowa; 32 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Oćwieja, tel. VIctory 2-1070. (31-1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś.p.

Wincenty Gwiazda

Wiceprezes Gminy 125-ej Związku Nar. Pol., sekretarz finansowy i Członek Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego, Gr. 590 Z. N. P. i sekr. prot. i członek Demokratycznego Klubu w Chicago Heights,; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go sierpnia, 1959 roku, o godzinie 8-ej rano, przeżywszy lat 62. Zamieszkiwał pnr. 1201 Lincoln Ave., Chicago Heights, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go września o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego. Roznowski, 1448 Otto Blvd., Chicago Heights, Ill, do kościoła św. Józefa a stamtąd na cmentarz Kalwarii w Steger, Ill., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Anna, żona; **Edward, Andrzej** i **Władysław**, synowie; **Julia** i **Jeannette**, córki; **Jan Zatkalik** i **Louis Pinttoni**, zięciowie; **Alice, Janet** i **Bernadine**, synowe; **Katarzyna Kozioł** i **Władysława Szafirska**, siostry; **Stanisław Gwiazda**, brat; 6 wnuków i 7 wnuczek, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: SKyline 4-0033. (31-1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś.p.

Wincenty Gwiazda

Wiceprezes Gminy 125-ej Związku Nar. Pol., sekretarz finansowy i Członek Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego, Gr. 590 Z. N. P. i sekr. prot. i członek Demokratycznego Klubu w Chicago Heights,; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go sierpnia, 1959 roku, o godzinie 8-ej rano, przeżywszy lat 62. Zamieszkiwał pnr. 1201 Lincoln Ave., Chicago Heights, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go września o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego. Roznowski, 1448 Otto Blvd., Chicago Heights, Ill, do kościoła św. Józefa a stamtąd na cmentarz Kalwarii w Steger, Ill., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Anna, żona; **Edward, Andrzej** i **Władysław**, synowie; **Julia** i **Jeannette**, córki; **Jan Zatkalik** i **Louis Pinttoni**, zięciowie; **Alice, Janet** i **Bernadine**, synowe; **Katarzyna Kozioł** i **Władysława Szafirska**, siostry; **Stanisław Gwiazda**, brat; 6 wnuków i 7 wnuczek, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: SKyline 4-0033. (31-1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier

EUGENIUSZ WOŹNIAK

W Czterdziestopięciolecie Wymarszu Pierwszej Kadrowej

(Nadesłane przez Ligę Niepodległości Polski, Koło w Chicago)

Po upadku Powstania Styczniowego 1863 roku, po straceniu przez Moskali na stokach Cytadeli Warszawskiej członków ostatniego powstańczego Rządu Narodowego z dyktatorem Romualdem Trauguttem, Polska porozbiorowa pozostająca pod zaborami Rosji, Austrii i Niemiec, na okres dłuższy pogłębia się w mrokach niewoli.

Tradycje ruchu zbrojnego i usunięcie z bronią w ręku obcego najazdu ustały na czas dłuższy. Zrozumienie znajdowały nowe hasła; zerwania z metodą konspiracji, wyrzeczenia się idei spisków i powstań, zalecające biemość i kompromis z zaborcami, uczące pogodzenia się z losem, co naturalnie szerzyło w konsekwencji rezygnacje i zanik woli politycznej, zanik zbiorowej inicjatywy wyzwoleńczej.

Zawiodły rachuby na mocarstwa zachodnie i nadzieje na czynną solidarność europejskich ruchów społecznych. Zawiodły wszelkie nadzieje i z żadnej strony nie spodziewano się rychłego ratunku. Czekano i modlono się o wojnę powszechną, wierzono bowiem, że ona może przynieść tylko zmartwychwstanie ojczyźnie.

Wyczekiwana gorąco wojna wybuchła dopiero w sierpniu 1914 r., w której stanęły do walki z sobą właśnie te trzy państwa, które dzieliły się kiedyś ziemią polską—Austria i Niemcy wystąpiły przeciw Rosji.

Wybuch Wojny

Wybuch tej wojny urzeczywistnił podstawowe założenia ideowe młodzieży niepodległościowej, pod wodzą Józefa Piłsudskiego. Dały bowiem możliwość zbrojnego wystąpienia przeciw najbardziej znienawidzonej spośród trzech zaborców—Rosji. W tym celu szkolono już i przygotowywano znacznie wcześniej młodzież w organizacjach wojskowych, skupiających najliczniejszą jej ilość w Związku Strzeleckim i Drużynach Strzeleckich, które powstały z odmiennych ruchów politycznych, co należy przypomnieć dla zrozumienia ich odrębności istnienia.

A więc widzimy, że wybuch pierwszej wojny światowej, zastaje Józefa Piłsudskiego w obozie niepodległościowym, gotowym w swych koncepcjach do zbrojnego działania. Zanim ogłoszono mobilizację wojsk austriackich — w oparciu o które pójdą do walki wyzwoleńczej polskie oddziały — Piłsudski zarządza mobilizację Związku Strzeleckiego, czym wyprzedza znacznie Austriaków.

3go sierpnia 1914 roku, na terenie powystawowym, w parku Jordana w Krakowie i t. zw. "Oleandrach" rozkazem Piłsudskiego następuje uroczyste zorganizowanie I-ej kompanii kadrowej w sile 145 ludzi. Byli to uczniowie oficerskich szkół Związku Strzeleckiego i Drużyn Strzeleckich, którzy pierwsi—przed wojskami austriackimi—przekroczyć mają granice zaboru rosyjskiego, jako czołowa kolumna przyszłego wojska polskiego, mającego wyzwolić Polskę z niewoli. Bo właśnie tak ważkie słowa podają wówczas z ust Komendanta Piłsudskiego.

"Żołnierze! Spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestąpicie granice zaboru rosyjskiego, jako czołowa kolumna wojska polskiego, idącego walczyć o oswobodzenie Ojczyzny. . . , Patrzę na was jako na kadry, z których rozwinąć się ma przyszła armia polska — i pozdrawiam was jako pierwszą kompanię kadrową . . . . "

Wymarsz Kadrówki

Niecierpliwie wyczekiwana przez kadrowiaków chwila wymarszu nastąpiła 6go sierpnia 1914 roku, pod dowództwem por. Tadeusza Kasprzyckiego. Wyruszyli z krakowskich "Oleandrów" przez Michałowiec, zburzywszy słupy graniczne rosyjskie, kompania kadrowa poszła w kierunku na Miechów. W ślad za nią wyszły z Krakowa dalsze oddziały strzeleckie. Piłsudski na czele głównych sił, przekroczył granicę rosyjskiego zaboru pod Krzeszowicami, wstępując na teren Królestwa Kongresowego, by w połowie sierpnia 1914 roku, na sile bagnetów 6ciu źle uzbrojonych batalionów piechoty oprzeć kadry przyszłego wojska polskiego.

Tak czterdzieści pięć lat temu, pod wodzą Piłsudskiego z mroków niewoli do wolności i niepodległości, wprowadzono w zmagania wielkiej wojny światowej pierwszy oddział wojska polskiego pod narodowym sztandarem, zaczątek sił, jakim mógł rozporządzać—niewspółmiernie mały, ale w rękach Jego okrzepły i twardy. Haruje go w rzemiośle wojennym, by sprostał zadaniom jakie spaść nań mają.

Szli żołnierze za wodzem w bój o Polskę, ofiar polem niestrudzeni i niezniechęceni, szli zbliżając wielki dzień wyzwolenia i niepodległości Polski. Rosła gloria bohaterskiego wysiłku i chwały oręża polskiego.

Wiosną i latem 1920 roku, hordy azjatycko-rosyjskie r u s z y ł y na podbój Polski i Europy, docierając w pierwszych dniach sierpnia aż pod Warszawę. I wtedy żołnierz polski pod wodzą Józefa Piłsudskiego, bez udziału i pomocy obcych armii, kończy w tymże sierpniu wspaniałym zwycięstwem swój marsz ku niepodległości, zaczęty 6go sierpnia 1914 roku.

THE AMERICAN WAY

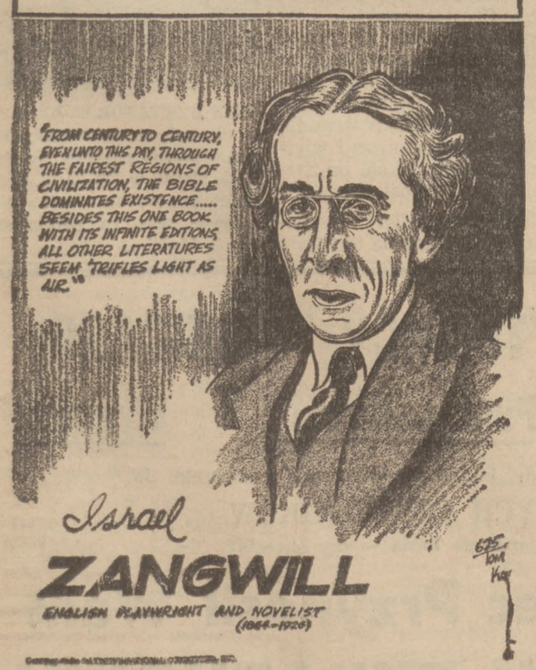

The Bible—Dominates Existence

ZAMORDOWANA STUDENTKA. 21-letnia Linda Edna Martin, studentka z Los Angeles znaleziona została zasztyletowana na śmierć na schodach przed wejściem do pokoju swego narzeczonego, studentka Uniwersytetu of Southern California, G. Roberta Kinzie (w prawo). Oświadczył on, że była ona jego narzeczoną, ale nic mu nie mówiła, że planuje przyjść do niego z wizytą.

Rodacy z Polski Proszą o Pomoc

Danuta Tomaszewska, Warszawa, ul. Zajączkowska 5 m. 4, Polska, — zwraca się o pomoc dla swych 5 dzieci. Brała udział w powstaniu warszawskim, obecnie po dwóch operacjach woreczka żółciowego i żołądka nie może pracować. Pisze: "Wierzę w Boga, który dał mi przeżyć wojnę, powstanie i obóz niemiecki, tak samo wierzę w ludzi, do których się zwracam o pomoc, że przyjdą mi z pomocą."

Jadwiga Sobotka, wdowa z 4 dzieci, Gdańsk-Orunia, ul. Przytorze 7 B-5, Polska — prosi o lekarstwo pod nazwą Cycloserini a 250 milgr.

Roman Roszkowski, Młynarska Wola 21, poczta Młynary, pow. Pasłęk, woj. Olsztyn, Polska — został w 1940 wywieziony z rodziną na Sybir. Wrócił po 18 latach, żona i syn zmarli w Rosji Sowieckiej. Nadzwyczaj ciężkie, wprost nieludzkie warunki na Syberii spowodowały ciężką chorobę, na którą brak lekarstwa w Polsce. (Stwierdzenie Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie). List poparty przez miejscowego proboszcza. Prośba ta zasługuje na szczególne zainteresowanie ze względu na straszliwe przejścia, jakich doświadczył proszący. Recepta do odebrania w Redakcji.

POSZUKIWANIA

Anna Kiernicka, Chojnów, woj. Wrocław, ul. Mickiewicza 22, Polska — poszukuje synów cioteczngo brata: Bohdana (starszy) i Romana (młodszy) Moroz, z ojca Jana i matki Anny z Bortników, urodzonych we Lwowie, oraz Zygmunta Gromadzkiego i Henryka Balewskiego.

Roman Pąkczyński, Olsztyn, ul. Dąbrowszczaków 33-7, Polska — poszukuje Roberta Jarosze, z którym przebył kampanię wojenną w Dywizji Pancernej pod dowództwem Gen. Maczka.

Seweryna Wywiał-Krysiczyńska, Przybiernów, pow. Goleniow, woj. Szczecin, Polska — poszukuje Wincentego Kryszczyńskiego, urodzonego w Lidzbarku dnia 11 stycznia 1882. Gdyby wymieniony nie żył, żona jego lub dzieci proszeni są o podanie swego adresu.

Janina Szrajber, Poznań, Dąbrowskiego 456, Polska — poszukuje wujka Władysława Szrajbera, syna Fryderyka i Franciszki z domu Wykopil. Wyjechał do Chicago z Gródka Jagiellońskiego, woj. lwowskie.

Irena Orłowicz, Gdańsk-Wrzeszcz ul. Lelewela 139, Polska — poszukuje ciotki Cecylii Zalewskiej z domu Zaleska, imię męża Stanisław lub Eustachy, syn Jarosław lat 32, urodzony w Kownie. Z Kowna wyjechali do Brazylii, gdzie przyszła na świat córka Wanda, lat 28 obecnie licząca.

Władysław Komperda, Sosnowiec, ul. Warszawska 12, Polska — poszukuje krewnej Anny Marcz z domu Komperda, zamieszkałej w Chicago.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 1 Września

Zawiadamia się wszystkich członków Tow. Bratniej Pomocy wioski Mała, że kwartalne posiedzenie towarzystwa odbędzie się już we wtorek dnia 1-go września, 1959 roku w sali zwykłych posiedzeń, pnr. 1433 W. Chestnut, róg Bishop. Początek o godz. 8-ej wiecz. Obecność członków jest wymagana, bo mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Za zarząd — Stanisław Magdziarz, prezes; Walter Wójcik, sekr. prot.

Środa, 2 Września

Tow. Warszawiaków Im. Tad. Kościuszki, Gr. 392 ZNP, niniejszym zawiadamia członków, iż powakacyjne posiedzenie odbędzie się w środę 2 września o 8ej wiecz. w sali Weteranów Polskich przy 1239 N.Wood ul. Uprasza się członków o przybycie na to posiedzenie. Są ważne sprawy do załatwienia. — A. Ostrowski, prezes; A. Juszkiewicz, sekretarz prot.

Okręg 33 Rady Polonii Amerykańskiej odbędzie posiedzenie dn. 2go września 1959 r. o godzinie 7:30 wiecz. w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood ulica Delegaci są proszeni o przybycie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia. — F. Kowalewska, sekr.

Klub Wioski Niedzieliska zawiadamia wszystkich członków, że posiedzenie powakacyjne odbędzie się w środę, dnia 2-go września, w sali czł. K. Gut, pnr. 1446 W. Huron ul., o godz. 8 wieczorem. Wszyscy członkowie są proszeni na to posiedzenie, ponieważ będzie zdane sprawozdanie finansowe z wycieczki leśnej, urządzonej w lipcu, oraz są też inne sprawy do załatwienia. — Stanisław Prorok, prezes; Stefania Gnatek, sekr. prot.

Piątek, 4 Września

Tow. Gwiazda Nadziei Gr. 1864 ZNP., zawiadamia swych członków, że miesięczne posiedzenie grupy odbędzie się w piątek, dnia 4-go września, 1959 r., w sali Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul., o godz. 8-mej wieczór. Ważne sprawy do załatwienia. — S. Ostromecki, prez.; W. Warchalowska, sekr. prot.

Zabity Przez Auto

Portier Chicagoskiego Klubu Atletycznego Raymond Brison, lat 47 został wczoraj zabity przez auto przy przekraczaniu Lake Shore Dr., na wysokości 61 ulicy.

★ PRACA

Pracowników Drzewnych (Mężczyzn i Kobiet)
Sprayers. Hot Knife Patchers, Belt i Hand Sanders. Stała praca. Płatne wakacje, święta. Darmo ubezpieczenie, hospitalizacja.
Mid-West Cabinet Co.
3245 W. 30th St.

★ LETNISKA

Built 1956
YEAR AROUND RESORT
Hunting and Fishing Lodge
FOR BUSINESS GROUPS OR PRIVATE INDIVIDUAL
112 ft. lake frontage, 4 miles No. of Bellaire, Mich. Modern main lodge, 3 bdrm., pvt. baths; 4 all modern 2 bdrm. hskpg. cottages., furnished. — Automatic gas heat, picture window view. Worth over $60,000, but owner open to offer. Arthritis forces sale. Excellent fishing and hunting.
Owner, Box 335, Bellaire, Mich.
JEfferson 3-3799

★ FARMY

PRZEZ WŁAŚCICIELA
6½ akrowa farma, 18 mil od Rennsalaer, Indiana, 4½ akra zadrzewione, 4 pokojowy nowoczesny umeblowany murowany dom wraz z deep freeze, lodówką, 1950 Fordem na ¾ tony do zbierania, olejowe ogrzewanie, tylko $7,000 za wszystko. Telefonować w Chicago:
POrtsmouth 7-0245

★ DO WYNAJĘCIA

2 POKOJE umeblowane nieogrzewane, dla mężczyzny. 848 N. Marshfield.

4½ POKOJOWE mieszkanie, nieogrzewane, pełna łazienka, $45 miesięcznie, zasłony do kupienia. Telefonować po 6ej EVerglade 4-0680.

★ KSIĄŻKI

Jeszcze Jest Do Nabycia
KALENDARZ ZWIĄZKOWY
Na 1959 Rok
który zawiera pytania i odpowiedzi do Egzaminu Obywatelskiego
Cena $1.50
Zamówienia kierować:
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

ŚMIECH! HUMOR! SATYRA!
"Serdeczna książka w błękitnym kolorze" . . . mówią o niej krytycy.
RADIOWE IGRASZKI MARKA GORDONA
Cena $3
około 300 stron
Zamówienia Kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinis
(Na C.O.D. książek nie wysyłamy)

Bóg Moją Miłością
Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości Kościelne w roku.
DUŻY DRUK, ZŁOCONE BRZEGI
Cena $2.50 i $3.00
W płóciennej oprawie — W oprawie skórzanej
Tę Książkę do Nabożeństwa zamawiać można:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy

SENNIK! SENNIK! Nowoczesny Sennik Persko-Egipski
Wyjaśnia ponad 1,000 snów!
oraz
w tej samej książce
PRAWDZIWE PROROCTWA MICHALDY
Królowej ze Saby
czyli
SYBILLA
oraz przepowiednie KSIĘDZA MARKA WERNYHORY i innych
Cena Tylko $1.25
Wraz z Przesyłką Pocztową
Dziennik Związkowy
1201 MILWAUKEE AVE.
Chicago 22, Ill.
NA C. O. D.
KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego" jeśli nim dotychczas nie jesteś.

★ PRACA MĘSKA

New Management Needs
ACCOUNTANT-BUSINESS Mgr.
Good Working Conditions
Top Salary
Ideal Location.
Excellent Transportation at all times.
See R. Ring
7531 Stony Island Ave.

TURRET - LATHE OPERATORS
HAND SCREW OPERATORS
FOR NIGHT'S
Immediate opening for experienced operators. Company benefits. Top rates for top men.
Call IRving 8-6224
JANETTE ELECTRIC CO.
8350 N. Lehigh
MORTON GROVE, ILL.

DOŚWIADCZONEGO finisher do składu mebli, zdolnego do napraw i "touching up", najwyższa zapłata, stała praca. Fried's Furniture, 3801 W. 26th St.

WANTED
Reliable materials man. 3rd shift. (Midnight to 8 a. m.). Good working conditions. Company benefits. Apply:
HAUSER PRODUCTS, INC.
4034 N. Kolmar
PE 6-7670

WOODWORKERS
Experienced Shaper Hands
Experienced Cabinet Makers
Good pay. Usual benefits.
KAY MUSICAL INSTRUMENT CO.
1640 W. Walnut
HA 1-2611
Ask for Mr. Franks

MĘŻCZYZNY, samotnego w średnim wieku, doświadczonego w pomocy w kuchni, stała praca, pokój i utrzymanie, wolimy nowoprzyłego, telefonować ORchard 4-5567 pomiędzy 12-3 po poł.

SERVICE MAN CALCULATOR
Permanent position. Liberal benefits. Good starting salary. Contact Mr. Harvey.
ANdover 3-2689
OLIVETTI SALES CORP.
332 N. Michigan Ave.

Box Cutting and Creasing Dept.
FOREMAN
Qualified to supervise department of Miehle and Miller Presses. Experience with air hammer stripping operations. Midwestern plant has excellent opportunity for man capable of quality production. Apply to:
R. T. Guernsey
Burd & Fletcher Co.
321 W. 7th
Kansas City, Mo.

★ PRACA ŻEŃSKA

Plastic Injection Molding Machine OPERATORS
2nd and 3rd shifts
Excellent working conditions. Company benefits.
Apply
Hauser Products, Inc.
4034 N. Kolmar
PE 6-7670

DZIEWCZĄT — KOBIET OPERATOREK SZYCIA NA MASZYNACH
Najlepsze Prace w Chicago
Doskonałe okazje dla doświadczonych operatorek do zarobienia wysokich, stałych płac w dużej nowoczesnej fabryce dziecięcej odzieży. — Płatne wakacje. Inne benefity.
STORKTOWNE
2265 W. ST. PAUL AVE.
(Blisko Milwaukee-Western-North)
ARmitage 6-6622

Substitute Teachers
Needed for Leyden Community High School District
For the year of 1959 to 1960
PHONE
SUPT. WADE STEEL
GLADSTONE 5-1461

Established Beauty Shop
Needs at once
Experienced Beauty Operator
Full or part time
Good pay and good hours
Apply 5027 S. Ashland Ave.
Call BIshop 7-1217

TYPIST — GEN. OFFICE
Must like working with figures. 5 day week. Employes benefits. Call Mr. Stanford for app't.
MO 6-2084 or apply direct
954 W. WASHINGTON ST.

OPERATOREK SZYCIA NA MASZYNACH
TYLKO DOŚWIADCZONYCH
Stała praca. Najwyższe raty za prace od sztuki. Darmo ubezpieczenie. — Zgłoszenia:
3620 S. IRON ST.

SPRZEDAWCZYNI do sklepu wędlin, doświadczonej, dobra zapłata, pełny czas. Zgłoszenia pod 3034 W. Cermak Rd., YArds 7-6611.

★ CZARNA ZIEMIA

CZARNA ZIEMIA, 10 buszli $4.00; 20 buszli $6.50. BIshop 7-4654.

★ KONTRAKTORZY | **★ KONTRAKTORZY**

EDMUND ORLIKOWSKI
KONTRAKTOR-BUDOWNICZY
Po Najniższe Ceny Za Pracę Wykonaną Przez Ekspertów, Wołajcie Na Ten Jeden Numer
NEwcastle 1-7494

KOMINY, pokrywanie dachów, rynny i roboty cementowe. Wykonujemy wszelkie nowe roboty lub reperacje. Telefonować Stan, — LAkeview 5-6254 lub BUckingham 1-1372 po 6ej wieczorem.

RYNNY, KOMINY I DACHY
Płaskie i spadziste, zakładanie naprawianie i krycie smołą. KOMINY, budujemy, reperujemy i fugujemy. RYNNY zakładamy, lub stare naprawiamy, malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą.
Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie, wieczorami, nocami i w niedz.
LAwndale 1-6047

J. IPPOLITO & SONS
Przeróbki — Naprawy
Rezydencyjne - Przemysłowe
Handlowe - Fronty do Składów
— Kompletna Obsługa —
Wszelkie Podkontrakty
Bezpłatne Kosztorysy i Obsługa Planowania
Tel. BR. 8-2708

★ DACHY

ROOFING
Wszystka praca gwarantowana. — W pełni asekurowani Eksperci Mieszkania, Strome dachy, naprawy i instalowanie nowych. Używamy najlepszych materiałów. Telefonujcie codziennie, a nawet w niedziele po dobrą poradę i bezpłatne obliczenia.
ROckwell 2-8778

DACHY $59.00
1, 2 lub 3 mieszkania naprawione, pokrywane smołą lub asfaltem i gwarantowane 2 lata.
NOWE DACHY OD $119 I WYŻEJ
JASIONOWSKI & SONS
ALbany 2-1180
VIrginia 7-6310
24-Godzinna Obsługa
OBLICZENIA DARMO

★ INTERESY

OWNER MUST SELL
A Moneymaker Business sacrifice for $5,500. Rental $80. Massage Steam Bath Colonics est. 10 yrs. couple. Chiropractor invited. Immed. poss. Write
Mrs. W. A. Flynn
Box 762 Wickenburg, Ariz.
54 miles from Phoenix, Arizona.

Grosernia i Delicatessen
Self service, dobrze zaopatrzona, dobry interes, wyjeżdżam z miasta, na północno zachodnim przedmieściu, przez właściciela.
Tel. NIles 7-5916

VENDING MACHINES
Complete line. Est. 4 yrs., priced to sell; with or without real estate. — Phone Private Party,
WEstmore 3-7025.

Deal Direct With Owner!
TRAILER PARK
48 SPACES
With 4 apt. building and 3 acres. A moneymaker for years. Modern, big income. Worth over $150,000 but will take $140,000 for quick sale, ½ cash will handle. Illness forces sale and you take over at once. Rte. 59A and 83, Diamond Lake Trailer Park, near Mundelein, Ill. See anytime.

IDEAL COUNTRY LOCATION
For Retired Polish Couple to earn good profits on established grocery and live well. $8,900 will buy 2 story frame bldg. Liv. quarters. A-1 grocery fixtures. Furn. heat. 1 acre land. Hwy. 17. Will sell with or without fixtures. Schl., church near. J. Zembruski, Route 2, Rhinelander, Wis., BRown 2-5266. or contact owner at GArden 3-6060.

Grosernia i Skład Mięsa
Długo wyrobiony, dobrze prosperujący interes, muszę sprzedać z powodu stanu zdrowia. Właściciel sprzeda ze stratą na szybką sprzedaż. Dobre położenie na północno zachodniej stronie. Dobrze zaopatrzona.
NA 2-3055

FOOD MART. Okazja. Sprzedam bardzo przystępnie. VIllage 8-7266.

ZAKŁAD naprawy aut, warsztat karoserii i błotników, dobre miejsce, wyrobione przez 23 lat, interes i wyposażenie, dobrze prosperujący interes, niski czynsz, jak również 2 składy przyległe, gazowe ogrzewanie, właściciel sprzeda ze stratą na szybką sprzedaż.
2409 N. Lawndale, DI 2-4060

Garage and Gas Station
Moneymaker for mechanic, body and fender man. Rental $150 month. Heart attack forces sale at $5,000. Take over at once. Excellent location and established.
See owner Fred, 137 E. Main St., Round Lake, Ill., KImball 6-8939.

A Large Home, a Business and equipment, all for $16,500 or offer—Act Today!
MASSAGE and Health Studio. Fully equipped with residence, or will sell equipment only. Nice corner location, good clienetle, Ideal for couple to make good living and insured future for older age. Deal with owner. Mrs. Dave Peer, 3985 E. Cerro Gordo, Decatur, Illinois. Phone 28310.

POPIERAJCIE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym

★ DOMY

PRZEZ WŁAŚCICIELA,
okolica 72nd-Springfield, 3-letni murowany Cape Cod expandable na 33x125 st. narożnikowej parceli, 4 duże sypialnie, 2 pełne tafelkowe łazienki, aluminiowe okna zimowe, siatki, od ściany do ściany dywany, na wpół wykończony bezment, garaż na 2 auta, 1½ bloku do katolickiej szkoły i kościoła, blisko wszystkiego, mid 20's.
LUDLOW 5-9810

Przez Właściciela, Zamknięcie Spadku 6 pokojowy drewniany, "insul-brick" obicie, 3 sypialnie na górze, pełny bezment z barem, tafelkową podłogą, ½ łazienki, tafelkowa łazienka na górze, szafki w kuchni. Nowe automatyczne olejowe ogrzewanie, elektryczny piec kuchenny, garaż na 2 auta. Dużo dodatków. Musicie zobaczyć dla oceny. Natychmiastowe objęcie. 3050 N. Oakley, KIdare 5-6083.

Parafia Św. Franciszka Salezego
6 pokojowy drewniany, insulbric siding, 3 sypialnie, kryta ogrzewana tylna weranda, pełny bezment, automatycznie ogrzewany olejem gorącą wodą, 40 galonowy ogrzewacz wody, kuchnia z szafkami, kolorowe urządzenia w łazience, garaż na 1½ auta, $11,500, wpłaty $2,500, prywatna osoba.
10053 Ave. N. — ESsex 5-3157

Okolica 78th i Halsted
8-mieszkaniowy dom, każde 4 pokoje, dobry dochód, parą ogrzewany olejem, parcela wielkości 50x125, wynajęty w całości, po dalsze informacje telefonować do
J. ORVILLE
GRovehill 6-9201

PRZEZ WŁAŚCICIELA 5610 So. Ada (1332 W.), dla dużej lub spokrewnionej rodziny, 1½ piętrowy murowany, 6 pokoi oraz 2 wykończone pokoje w bezmencie, olejowe ogrzewanie, okna zimowe i drzwi, blisko katolickiej i publicznej szkoły, komunikacji, Cena $12,500.
Tel. HEmlock 6-0084

PRZEZ WŁAŚCICIELA, 2 mieszkaniowy murowany, 5 i 5 pokoi, 1 umeblowany, pełne poddasze i bezment, łazienki, garaż na dwa auta, wolne umeblowane mieszkanie, dochodu $150 miesięcznie, okolica Leavitt i 21st St., $14,500. Po umówienie się telefonować
GArden 4-0640

5 APARTAMENTOWY, drewniany, 2x4, 3x3, nowe druty elektryczne, wszystkie łazienki prywatne. Ogrzewane przez lokatorów. W doskonałym stanie, $3,100 dochodu. Przyjmę zamianę. Pełna cena $21,900. Budlong Realty, LOngbeach 1-1415.

6 POKOJOWY drewniany, pełny bezment z pokojem rekreacyjnym. Furnes z automatycznym gazowym ogrzewaniem. Nowoczesna szafkowa kuchnia i łazienka. Pełne poddasze. Niskie podatki. Musicie zobaczyć wewnątrz ażeby ocenić. Każda umiarkowana oferta będzie przyjęta. 4225 W. 24th Place lub telefonować do właściciela: — LAwndale 1-3461.

NORWOOD PARK
Blisko stacji kolejowej i parafii św. Tekli, bardzo czysty 5 pokoi, murowany bungalow z 2 sypialniami, kryta weranda, garaż na 2 auta, parcela 30x187, coved sufity, gazem gorącą wodą ogrzewany, $23,900, Mr. Ursin,
BAIRD & WARNER
5325 W. DEVON — NEwcastle 1-9100

Przez Właściciela
3 letni z 3 sypialniami murowany, pełny, bez zalewu bezment, gazowe ogrzewanie, okna zimowe i siatki, wbudowany piekarnik i piec, tafelkowa łazienka i kuchnia, wiele dodatków, blisko katolickiej i publicznej szkoły, okolica Archer i Oak Park Ave.
Tel. LUdlow 5-8969

$1,000 WPŁATY kupi dochodowy murowany cottage, furnesem olejem ogrzewany, nowy garaż na 2 auta, okolica California i 24th St., aluminiowe okna, podatki tylko $56, Cena $11,900. Svoboda, realnościowiec, 3739 W. 26 St., LAwndale 1-7038.

★ Domy Poza Chicago

HEIRS MUST SELL!
MONEYMAKER RESORT
Worth over $50,000, but will take offer
INDIANA
Lake resort. All modern brick home with 5 income cottages on Lake Shafer. Within walking distance of Indiana Beach Amusement Park. Also, good rental building. 2 story located at Lebanon, Indiana, with long lease. Selling to settle estate. Asking $25,000 or best offer. Immediate possession on resort. Phone JUstice 3-3629. Write Milfred Wenz, Admrx. c/o Wenz Cottages, R. R. 1, Monticello, Ind.

Griffith, Ind., $14,500
9 letni, o 2 sypialniach dom na 75 stopowej zadrzewionej parceli, brzozowe szafki w kuchni, nowy gazowy furnes, bezment, dużo dodatków. Blisko kościoła i szkoły św. Marii. Bardzo blisko do szkół, śródmieście i linii autobusowej. Przez właściciela. Bez brokerów. Telefonować Mrs. Baker, WEstmore 2-4567 przed 5 po południu. TEmple 8-6134 po 6 wieczorem.

Price $12,500
Buy Direct From Owner!
Only $1,000 Down Required
GRAYSLAKE AREA—Modern 6 room redecorated home. Quiet sub-division. Private beach privliges. Wooded area with no thru St. Wonderful place for children, 2 bedrooms, large living rm. Sep. dining rm. Den. Modern kitchen. Tile bath. W.W. carpeting. Fully insulated. Cheap low tax rates $100 per year. 5 minutes to train. See anytime. KImball 6-3509.

3246 WEST 192ga ULICA HOMEWOOD, ILL.
Właściciel musi sprzedać 7 pokojowy drewniany cape cod, z 4 sypialniami i garażem na 2 auta. 200x250 stóp parcela, blisko szkół, kościołów i stacji I. C. Natychmiastowe objęcie. Po informacje telefonować
SYcamore 8-0775

½ ACRE OF LAND
1958 Trailer — 40 ft. long, equivalent to 4 rooms, water, sewer, with other buildings and 2 car garage, for $10,000; for quick sale call owner
Chesterton, Indiana
Phone 7821.

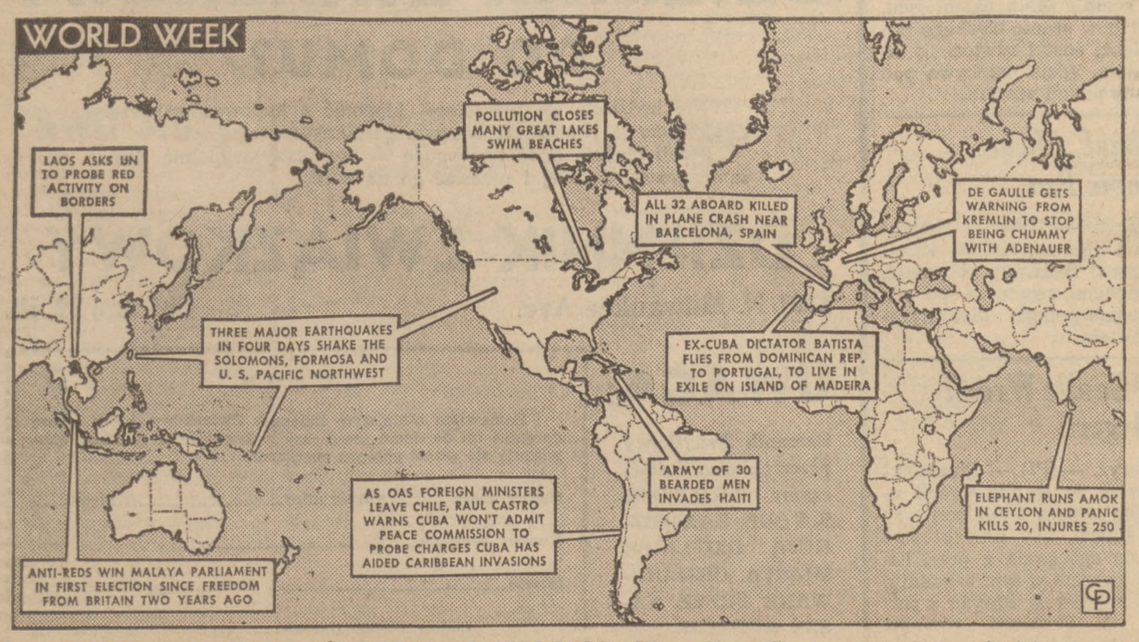

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA W ŚWIECIE W OSTATNIM TYGODNIU. — Oto graficzne przedstawienie najważniejszych wydarzeń, które w ostatnim tygodniu zaszły na poszczególnych punktach globu ziemskiego.

W Sobotę Zrabowano w Biały Dzień Futra Przy 545 N. Michigan Za $60,000

Bandyci Załadowali Futra Do Samochodu, Który Zaparkowali Na Podwórzu Firmy

W ubiegłą sobotę, w biały dzień, bandyci dokonali niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego na skład z futrami firmy Miller, przy 545 N. Michigan, zabierając futra wartości około $60,000.

Kierownik firmy Leo J. Mager powiedział, że futra były dopiero niedawno zmagazynowane w firmie dla bieżącej sprzedaży.

Rabusie Zabrali Tylko Najlepsze Futra

Przed dokonaniem rabunku bandyci użyli podstępu, aby odciągnąć policję z tego rejonu. Mianowicie na stację policyjną najbliższą składu, to jest przy 320 N. Clark, ktoś anonimowo zatelefonował o godz. 11:55, że pomoc policjna jest konieczna przy zbiegu ulic Chicago i Larrabee.

Stacja policyjna przy 320 N. Clark wysłała w miejsce wskazane telefonem natychmiast swe patrolki i policjantów na motocyklach.

W kilka minut potem 3-ch uzbrojonych bandytów weszło przez drzwi frontowe do firmy Miller i zaraz skierowało broń w stronę zarz. Magera, powiadając mu, że t jest napad rabunkowy, ab zachowywał się spokojni zaraz bandytów zaprowadził do schowku z futrami. Bandyci byli zamaskowani i na rękach mieli rękawiczki.

Do schowku z futrami bandyci zapędzili kierownika Magera, a potem 3-ch innych pracowników firmy, których zmuszono do leżenia na podłodze. W tym czasie na drugim piętrze pracowało 7 kuśnierzy, nie wiedząc nic o napadzie rabunkowym.

Na podwórzu firmy czwarty bandyta czekał z samochodem na futra. Gdy bandyci załadowali już swój samochód futrami wyszedł z firmy urzędnik Stanley Levitz, który widząc samochód bandytów sądził, że to są klienci, więc podszedł do czwartego bandyty i prosił go, aby trochę odjechał swym samochodem, bo on ma naprzeciwko zaparkowany swój samochód i nie będzie mógł nim wyjechać. Na to bandyta wyciągnął rewolwer i kazał Levitzowi wejść do bramy. Ale Levitz nie usłuchał rozkazu bandyty, lecz uciekł w kierunku ulicy Ohio, gdzie wpadł do hotelu telefonował po policję. Widząc to bandyci momentalnie ulotnili się swym samochodem. Pogoń za nimi nie dała żadnych wyników.

Groźba Wybuchu Strajku Pracowników Stacyj Gazolinowych

Niema Obawy Jednak, Że Nie Będzie Można Dostać Gazoliny w Innych Stacjach, Których Strajk Nie Będzie Dotyczyć

Groźba wybuchu strajku — pracowników gazolinowych — odpadła w niedzielę, gdy ogłoszono, że strajk ten nie wybuchnie w niedzielę, jak było początkowo przewidywane, — lecz termin przesunięty został na środę. Więcej niż połowa z ogólnej liczby 6,000 kierowników stacyj już kontrakty podpisała ze swoimi pracownikami, tak oświadczył w niedzielę Louis F. Paick, sekr. fin. Local 705 Unii Truck, Oil and Filling Stations.

Wielu innych, jak mówił, pragnie nawiązać rozmowy z biurem Unii przy 220 S. Ashland Ave. Początkowo Unia była zdecydowaną ogłosić strajk w "każdej minucie". Obecnie jednak Unia żąda aby kierownicy stacji gazol. podpisali nowe kontrakty do środy. Kto nie podpisze—będzie pikietowany przez swych pracowników.

Niema Obawy Aby Każdy Kto Chce Nie Dostał Gazoliny

Niema żadnej obawy, aby każdy z właścicieli aut, który pragnąłby dostać gazolinę, nie mógł jej dostać w tej czy innej stacji w Chicago. Jest wielu bowiem takich kierowników stacji, którzy nowe kontrakty podpisali, jak również strajk nie dotyczy wcale niezależnych stacji jednoosobowych.

Z drugiej strony, Związek sprzedawców gazoliny zwrócił się do swych członków, aby nie obawiali się wybuchu strajku i nie dali się nastraszyć. Radził, aby przed aktem podpisywania zwrócili się oni do swych doradców prawnych. Przewodniczący Związku, — Victor V. Postillon oznajmił, że nowy kontrakt żądany przez Unię pracowników grozi ruiną dla właścicieli i kierowników stacyj.

Jak Wyglądają Żądania Pracowników

Stary kontrakt wygasł z dn. 30 kwietnia. Kontrakt proponowany przez pracowników określa zmniejszenie godzin pracy z 48 do 46 godzin — natychmiast. Do 44 godzin z dniem 1 maja 1980 r., a do 40 godzin z dniem 1 maja 1961 roku. Lecz wynagrodzenie ma być nie zmienne. Wynosi ono $96 na tydzień.

Wiele stacyj tak w mieście jak i na przedmieściach jest prowadzonych przez kierowników indywidualnych, którzy otrzymują dostawę gazoliny od większych kompanii. Strajk jednak nie będzie tyczył niezależnych jednosobowych kierowników stacyj.

Ochłodzenie Nareszcie Nadeszło

Niedziela stała się dniem przełomowym w panującej pogodzie, 11 dni bez przerwy przy temperaturze ponad 90 stopni oraz wysokim współczynniku niewygody. Parna i duszna atmosfera dała się już porządnie wszystkim we znaki. To też z ulgą mieszkańcy Chicago przyjęli ochłodzenie się i napływ chłodniejszego powietrza z nad Kanady.

Temperatura w niedzielę o godz. 5:30 wprawdzie wskazywała 87 stopni, jednak duszność i wilgotność ustąpiły, Parki, ogrody zoologiczne i plaże zaroiły się jak uprzednio, każdy jednak wyczuwał ulgę i cieszył się czystym powietrzem jak w czasach pięknej jesieni która nie wątpliwie wstępuje niepodzielnie.

Ochłodzenie się ma jednak być krótkie. Okres jego jak zanosi trwać ma przez dwa dni. Na środę zapowiada biuro meteorologiczne ocieplenie się i znowu wzrost temperatury. Prawdopodbnie nie będzie to już jednak to co było w ciągu ostatnich 11 dni upałów.

SZUKA GO FBI. Na liście poszukiwanych przez FBI znajduje się James Francis Duffy (na zdjęciu), liczący lat 51, który miał oświadczyć, że zastrzeli każdego kto tylko do niego się przybliży, a ostatnią kulę poświęci dla siebie. Został on oskarżony o rabunek z bronią w ręku i ucieczkę z rąk sprawiedliwości. Uważany jest on za "niespełna rozumu."

Będą Badali Ludobójstwo w Tybecie

Londyn. —(DP). — Lord Shawcross, były minister sprawiedliwości w rządzie Labour Party, który występował w obronie marynarza "Puszczyka", został mianowany członkiem komitetu dochodzeń w sprawie Tybetu. Komitet ten powołany został przez międzynarodową komisję prawników i składa się z 8 wybitnych prawników z 8 krajów.

Komisja prawników ogłosiła sprawozdanie pod tytułem: "Zagadnienie Tybetu i rządy prawa" w którym stwierdza, że w Tybecie komuniści chińscy popełnili ludobójstwo w celu zniszczenia narodu tybeńskiego i wytrzebienia religii buddyjskiej. Komisja prawników znajmie się zbadaniem tego sprawozdania.

Konwencja Chirurgów z Udziałem Publiczności

Po raz pierwszy w swej historji, Międzynarodowe Kolegium Chirurgów zaprasza publiczność na swe obrady w czasie Kongresu czterodniowego, które się rozpocznie w poniedziałek, 14 września.

W dniu tym odbędzie się sesja w wielkiej sali balowej w Palmer House, gdzie każdy z publiczności może przyjść i przysłuchać się obradom i odczytom. Będzie wtedy właśnie odczyt o sztucznych płucach, — dyskusje prowadzić będzie profesor Wydziału Wiedzy na Uniw. Sorbońskim w Paryżu, dr. J. Andre Thomas.

Kapitan Earland E. Hedblom z Medycznej Szkoły Marynarki w Bethesda, Md., będzie również miał odczyt o skutkach wielkich mrozów na ciało i organizm człowieka. Kpt. Hedblom był kierownikiem 4-letnich studjów na Antarktydzie.

W sesjach ma wziąć udział około 4,000 osób, a około 325 znanych lekarzy ma udzielić wiadomości z ostatniej dziedziny wiedzy na polu lekarskim.

Czy Podrożeją Opłaty Za Przejazdy Taksówkami?

Doradca prawny Checker Taxi Co., oznajmił we wtorek, że istnieje możliwość, że opłaty za przejazdy taksówkami zostaną podniesione. "Prowadzenie interesu z taksówkami będzie wymagać zwiększenia kosztów, taksówek i tak jest dosyć na ulicach, mówił on.

Rada Miejska w poniedziałek jak wiadomo zwiększyła liczbę licencyj na taksówki z 3,000 na 4,600. Obie kompanie Checker i Yellow Cab otrzymały 1,071 a 504 ma być przyznane weteranom wojennym. Pozostałe 25 oddane zostanie do Public Taxi Co.

Doradca Freeman oświadczył, że Checker otrzyma 500 nowych licencyj, z pewnością ich użyje, lecz przysporzy to wiele kłopotów kompanii. Checker obecnie ma 1,000 taksówek a Yellow Cab 1,594. Yellow Cab ma otrzymać nowych 571 taksówek.

Podkreślił on, że Checker straciła na operacjach w r. 1958, a w latach 1957 i 56 miała bardzo nieznaczny zysk. Niektórzy kierowcy pracują po 9 do 10 godzin dziennie, otrzymując tylko 8 do 9 dol., na dzień. Jeden z oficjalistów, który nie chciał aby wymienić jego nazwiska do prasy, oświadczył, że najwięcej zyskać może Joe Glimco, gdyż otrzyma on więcej gaży od ludzi, którzy będą płacić opłaty członkowskie do Unii, Local 777, którego jest "bossem."

Znaczek Pocztowy Na Cześć Pan-Amer. Igrzysk w Chicago

Department Poczty wydał specjalny znaczek 10-centowy na cześć Pan-Amerykańskich Igrzysk Sportowych w Chicago. Znaczek ten ma być "pamiątką przyjaźni i dobrej woli', które charakteryzują stosunki wśród narodów Ameryki.

Znaczek przedstawia biegnącego mężczyznę z pochodnią w ręku. Niebiesko-czerwony rysunek na białym papierze z napisem "Chicago 1959" przedstawia wysmukłą sylwetkę sportowca.

Projekt znaczka wykonał artysta Suren H. Ermoyan z Westport, Connecticut. Pochodzi on z Chicago. Tu studiował i przebywał do 1940 r. Po wyjeździe do New Yorku — pracował w wielu magazynach, jak "Cosmopolitan" i "Town and Country".

Nowy znaczek znajduje się w sprzedaży we wszystkich urzędach pocztowych na terenie Chicago. Ogółem w obiegu znajdzie się 40 milionów tych znaczków. Jest to znaczek na przesyłki pocztą lotniczą.

Najmłodsza Parafia Warszawy

Warszawa. (P) — U zbiegu ulic Kraisńskiego i Stołecznej w Warszawie znajduje się kościół pod wezwaniem św. Jana Kantego. — Jest to świątynia najmłodszej parafii warszawskiej, erygowanej osiem lat temu.

Kościół św. Jana Kantego posiada w bocznej kaplicy Ukrzyżowania — wierną kopię dzieła Wita Stwosza (oryginał znajduje się w Kościele Mariackim w Krakowie) — dłuta Stanisława Proszowskiego z Jodłowa koło Jasła.

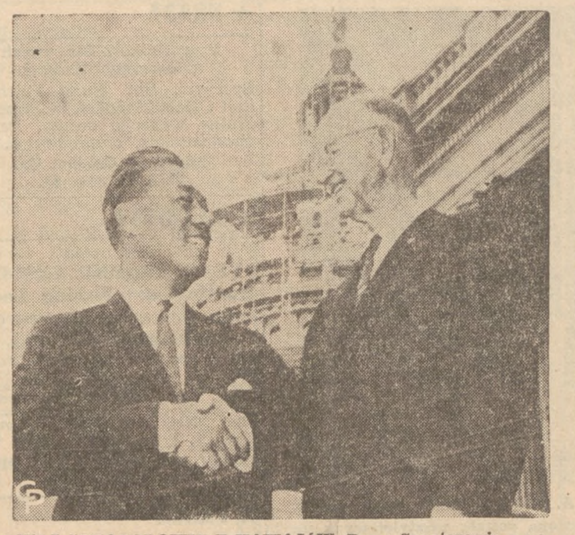

DWAJ SENATOROWIE Z HAWAJÓW. Dwaj Senatorowie z nowego 50 stanu, Hawajów,—Sen. Hiram L.Fong (Rep.) z lewej,— oraz Sen. Oren E. Long (Dem.) stoją na stopniach schodów przed Kapitolem tuż przed złożeniem przysięgi. Fong jest pierwszym urzędnikiem chińskiego pochodzenia, jaki kiedykolwiek zasiadał w Senacie. Został on starszym Senatorem.

Bilety Na Bankiet Sejmowy Z. N. P. w Hartford Do Nabycia w Biurach Zw.

Pan W. Samołyk, sekretarz Ogólnego Komitetu Sejmowego Sejmu 33-go, nadesłał 150 biletów na Bankiet Sejmowy.

Z tych, 75 biletów jest do sprzedaży w kasie biur ZNP i 75 w biurach Wydawnictw.

Komitet Bankietu Sejmowego roześle również bilety wprost do Posłów i Posłanek.

Bilety w biurach Związku i Wydawnictw są dla gości wyjeżdżających na Sejm, aby mieli zarezerwowane miejsce, bo jak Komitet głosi, spodziewa się przepełnienia, mimo że miejsc jest na 850 osób.

Bilety (po $8.00) nabywać będzie można tylko do dnia 29-go sierpnia.

Wynaleziono Motor Do Samolotu Który Poleci z Pilotem Pod Gwiazdy

Będzie On Poruszany Gorącym Gazem Zamienionym w Polu Magnetycznym Na Plazmę

Korporacja "Republic Aviation" podała do wiadomości wynalazek i pracę nad rozwojem nowego typu motoru, który będzie użyty w przyszłości do poruszania samolotu, na którym człowiek poraz pierwszy oderwie się od atmosfery ziemskiej i poleci sobie w przestworza między gwiazdy.

O tym nowym wynalazku i posuniętymi pracami nad jego udoskonaleniem i przygotowaniem do tych międzyplanetarnych lotów mówił na zebraniu Amer. Towarzystwa Rakietowego w Uniwersytecie Northwestern w Chicago kierownik tych prac inżynier Alfred Kunen.

Prace są wykonywane w ramach $35 milionowego programu astronautycznego w zakładach tej Korporacji w Farmingdale, N. Y.

Ten nowo - wynaleziony motor będzie poruszany gorącym gazem. Gaz będzie w zbiorniku jako paliwo. Następnie ten gorący gaz zostanie w tak zwanym polu magnetycznym zamieniony pod silnym ciśnieniem w materię jakby plazmę.

Plazma jest to taki stan materii, której cząsteczki są rozbite na elektrony i pozytywne jony.

Tak więc plazma gazowa poddana znów specjalnemu działaniu, którego szczegółów inż. Kunen nie ujawnił, będzie poruszała samolot międzyplanetarny, gdy on opuści już ziemką atmoferę.

Ten nowy motor poruszany magnetycznie wyciskaną plazmą jest podobny do pierwotnie wynalezionego motoru jonowego, który jest obecnie w dalszych doświadczeniach.

Inż. Kunen powiedział, że jednak motor na plazmę jest "bardziej obiecujący", bo będzie zabierał z sobą mniejszy ciężar paliwa na drogę między gwiazdy od motoru jonowego.

Śmierć 3-ch Osób w Kolizji Aut Po Pościgu z Szybkością 100 Mil

Siłą Zderzenia Jeden Samochód Został Wyrzucony w Powietrze Na Wysokość 160 Stóp i Jadące w Nim Małżeństwo Poniosło Śmierć Na Miejscu

Dwie kobiety i jeden mężczyzna ponieśli śmierć w kolizji dwóch samochodów, która była epilogiem bitwy rewolwerowej jednego z samochodów uciekających przed policją z szybkością 100 mil na godzinę.

Jednym, który przeżył kolizję i został odstawiony do szpitala w stanie ciężkiego poranienia, był szofer uciekającego samochodu, który w czasie zderzenia wyleciał z tego samochodu na wysokość 160 stóp.

Jest nim James Plair, lat 28, pnr. 162 W. 147ma ulica, w Harvey.

Zginęli zaś w wypadku Ethel Pofter, lat 27, pnr. 1006 Ellis, East Chicago Heights, matka 6 dzieci wieku od 2 do 12 lat, która jechała razem z Plairem. Dalej zginęło małżeństwo, jadące w drugim samochodzie, mianowicie 34-letni John Sengelaub i jego żona, zamieszkali w Forest Park.

Według raportu policji przebieg tragedii był następujący. Policja zatrzymała samochód Plaira na szosie za szybką jazdę. Ponieważ Plair nie miał przy sobie licencji szoferskiej policjanci kazali mu zawrócił na szosie i udać się za nimi na stację policyjną. Tymczasem Plair zamiast zawrócić i jechać za policjantami, to oddał jeden strzał w kierunku samochodu policji i sam zaczął z nadzwyczajną szybkością uciekać w przeciwnym kierunku. Rozpoczął się pościg o szybkości 100 mil na godzinę.

Gdy auto policyjne zbliżało się już do samochodu Plaira przed skrzyżowanie ulic Sauk Trail i Cottage Grove, to Plair oddał w stronę policji kilka strzałów. Policja na to odpowiedziała także 5-ma strzałami w stronę samochodu Plaira.. Na skrzyżowaniu tych ulic Plair. nie zważając na czerwone światła, jechał dalej z tą samą szybkością i trafił w samochód Sengelaubów z takim straszliwym skutkiem, że samochód ten został odrzucony na 160 stóp w powietrze, jak również Plair został wyrzucony ze swego samochodu. Małżeństwo Senglelaub i pani Porter zostali zabili na miejscu, a Plair w stanie ciężkiego poranienia został odwieziony do szpitala, gdzie przebywa pod strażą policji szeryfa.

Utonął, Chcąc Utopić Psa

Paryż. —(UPI). — Niejaki Pierre Gomez, lat 34, wpadł do rzeki Sekwany i utonął, gdy chciał utopić swego psa —podała policja. Pies wyratował się.

De Gaulle Wrócił z Algerii

Paryż. —(PI).— Prezydent Charles de Gaulle wrócił ubiegłej nocy z 4-dniowej tury po Algerii, aby przygotować się do spotkania z prez. Eisenhowerem w tym tygodniu. Z nastrojów w Paryżu wynika, iż Francuzi również sprawią owacyjne przyjęcie Eisenhowerowi.

Prośba o Azyl Sportowca z Połud. Ameryki

W sobotę ogłoszono o ucieczce z grupy sportowcow Republiki Dominikańskiej, 22 letniego kapitana zespołu zapaśników, niejakiego Noble Vassalo. Zniknął on jeszcze w czwartek tuż przed paradą z okazji otwarcia Igrzysk. Udał się on następnie do N. Yorku, gdzie miał się on skontaktować z grupą prowadząca działania w celu uwolnienia Republiki Dominikańskiej.

Doradca prawny rządu (Fidel Castro), adwokat w Chicago, Constantine Kangles oświadczył że zanim Igrzyska się zakończą więcej sportowców ma pójść w slady Vassala. Kangles sam należy do ruchu uwolnienia Rep. Dominikańskiej.

Nie chciał jednak wyjawić ilu i kiedy ma zamiar również ze sportowców prosić o azyl. Początkowo chciał on Vassalo sprowadzić do Chicago, jednak obawiał się że mógłby on być w drodze schwytany, zanim oficjalnie nie wniesie prośby o udzielenie mu azylu w Stanach Zjednoczonych.

Sąsiedzi Chcą Spać w Chłodzie, Przez Co On Spać Nie Może

Leon Bigott wniosł skargę do sądu, żądając zakazania jego sąsiadom z prawej i lewej ściany używania w ich mieszkaniach wiatraków do ochłodzenia powietrza, które tak huczą, jak samoloty, i biedny Bigott nie może spać wcale w swym mieszkaniu.

W Kłótni o Melon, Zasztyletował Towarzysza

W czwartek dokonano aresztowania 21 lat liczącego Paul Ivy, zamieszkałego pnr. 1502 Roosevelt rd., oskarżonego o zasztyletowanie w środę, na śmierć swego towarzysza, LeRoy Mosley, 30, z 1531 Grenshaw ulicy. Fatalne pchnięcie zadane zostało w czasie gwałtownej sprzeczki o melon.

Jak Ivy opowiedział, sprawa przedstawiała się następująco. Przed domem, gdzie mieszkał Mosley utknął na jezdni trok wyładowany melonami. Obaj wtedy pomogli pchnąć trok z miejsca, za co kierowca z wdzięczności dał im melon. Jednak kiedy melon został już dostatecznie oziębiony w lodówce, Mosley sam zabrał się do zjedzenia go. Wyciągnął nóż i oświadczył wyraźnie do Ivy: "Ty nic nie dostaniesz, boś nie pchał troka." Ivy się oburzył i schwycił za nóż, którym Mosley krajał melon. W bójce Mosley został pchnięty nożem i poniósł śmierć na miejscu.

Ivy wyniósł zwłoki towarzysza na podwórze a potem zabrał się do skonsumowania melona, — zanim został on aresztowany.

Bilety Na Wyjazd Na Sejm 33-ci ZNP w Hartford, Conn.

KOLEJĄ NEW YORK CENTRAL

Wagony dla posłów i posłanek, którzy pragną jechać do Hartford, przez Buffalo i Albany, będą z przesiadaniem w Springfield, Mass., gdzie jest szybkie połączenie do Hartford. Pociąg ten nie jedzie przez New York. — Będzie to pociąg "New York Central Railroad", Train No. 28, w piątek, 18-go września, 1959, ze stacji La Salle.

Wyjazd nastąpi o godzinie 3-ej po południu z Chicago—Day Light Saving Time (Chicago Time). Pociąg ten przyjeżdża do Springfield, o godzinie 8:53 rano. Zmiana pociągów do Hartford, o godz. 9:00 rano wyjeżdża ze Springfield, a przyjeżdża do Hartford, w sobotę o godzinie 9:40 rano.

Następny pociąg, New York Central R.R., wyrusza z Chicago w piątek, 18-go września o godzinie 10:45 wieczorem, Chicago Time (Day Light Savings Time). Zmiana pociągu w Albany i zmiana pociągu w Springfield. Pociąg ten przybywa do Hartford w sobotę o 9:57 wieczór.

Bilet kolejowy do Hartford i z powrotem, tak zwany "Coach' $74.93.

Bilet kolejowy do Hartford i z powrotem, dla 3 osób, które muszą podróżować razem i otrzymają tylko 1 bilet dla 3ch osób kosztuje $56.82 od osoby, tam i z powrotem.

KOLEJĄ PENNSYLVANIA

Dla osób, które chcą jechać przez New York i zatrzymać się w Nowym Yorku dla zwiedzenia miasta, mogą wyjechać Pennsylvania koleją (Pennsylvania Railroad—Penna. Limited, Union Station No. Tr. 54-32), w piątek, 18-go września, o godzinie 11:15 wieczorem, (Day Light Savings Time, Chicago Time). Zmiana pociągów w Nowym Yorku na tej samej stacji w sobotę, o 7-ej wieczorem. Pociąg ten przyjeżdża do Hartford w sobotę wieczór o godzinie 10:03 wieczorem.

Ceny biletu w obie strony, tak zwany "Coach" $76.77.

Cena biletu, dla 3 osób, które otrzymują 1 bilet, ale muszą razem podróżować, i razem wracać, $64.59 od osoby. tam i z powrotem.

SAMOLOTEM

Podróż aeroplanem "American Airlines", przez New York, Pierwszej Klasy, do Hartford i z powrotem $114.62. Tak zwany "Air Coach" do Hartford i z powrotem $95.37, to jest przesiadka w New Yorku i przelot z New Yorku do Hartford.

United Airlines wprost do Hartford:

Pierwszej Klasy $114.62 do Hartford i z powrotem.

Tak zwany "Air Coach" wprost do Hartford i z powrotem $84.59.

Przejazd do Hartford aeroplanem trwa nie całe 3 godziny jazdy.

BILETY KOLEJOWE
można nabyć codziennie w
W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM
1201 MILWAUKEE AVE.
(w Soboty do południa)

Także można nabyć bilety na dworcach kolejowych a bilety samolotowe wprost w biurach w śródmieściu.

Telegram Ojca Św. Do Prymasa Polski

Rzym. (IC) — Ojciec św. Jan XXIII wysłał telegram do Prymasa Polski, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, — przekazując w nim ludności polskiej swe Apostolskie błogosławieństwo w związku ze świętem Wniebowstąpienia NMP.

"Z radością witam dziś, w dniu Wniebowzięcia NMP — pisał Ojciec św. — członków Hierarchii, duchowieństwo i naród polski z kaplicy w Castelgandolfo, którą Poprzednik Nasz Pius XI poświęcił Matce Częstochowskiej, i w której My modlimy się gorąco każdego dnia za wszystkich wiernych Kościoła". W telegramie swym Ojciec św. zachęca lud polski do wytrwania w cnocie, niezłomności i wierności Kościołowi i śle im Swe Apostolskie Błogosławieństwo.

Kardynał Stefan Wyszyński odpowiadając na telegram Ojca św. zapewnił Go o wierności narodu polskiego do Kościoła katolickiego.

BYŁY DYKTATOR KUBY w Portugalii. Były dyktator Kuby, Fulgencio Batista znajduje się obecnie w stolicy w Portugalii, Lizbonie. Batista planuje ustalić swą rezydencję stałą na portugalskiej wyspie Madeira.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

by Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA:

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....